



**Rzecznik  
Finansowy**

[www.rf.gov.pl](http://www.rf.gov.pl)

**Orzecznictwo  
Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej  
dotyczące ochrony klientów rynku  
bankowego i kapitałowego w 2020 r.**

Warszawa 2021

## Spis treści

I. Uwagi wprowadzające .....	3
II. Sprawy rozstrzygnięte przez Trybunał Sprawiedliwości w 2020 r. ....	8
1. Nieuczciwe warunki (niedozwolone postanowienia) umowy kredytu.....	8
2. Koszty kredytu konsumenckiego .....	36
2.1. Pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego - .....	36
3. Zakres ochrony dyrektyw konsumenckich.....	48
4. Odstąpienie od umowy .....	53
5. Aneks do umowy kredytu – wyrok w sprawie Sparkasse Südhofstein (C-639/18) .....	56
6. Jurysdykcja.....	57
7. Umieszczenie wynagrodzenia przez kredytobiorcę - wyrok w sprawie Association française des usagers de banques (C-778/18) .....	67
8. Usługi finansowe. Odpowiedzialność za niskokwotowe transakcje płatnicze - wyrok w sprawie DenizBank (C-287/19).....	70
9. Przekazywanie konsumentom informacji o ADR - wyrok w sprawie Bundesverband der Verbraucherzentralen und Verbraucherverbände (C-380/19).....	73
III. „Polskie” pytania prejudycjalne, które zostały przedstawione TSUE w 2020 r. ....	77
1. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Okręgowy w Gdańsku (Polska) w dniu 16 stycznia 2020 r. – sprawa Bank BPH (C-19/20).....	77
2. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w dniu 11 maja 2020 r. – sprawa X Bank (C-198/20) .....	78
3. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w dniu 12 maja 2020 r. – sprawa A. S.A. (C-212/20).....	80
4. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Rejonowy w Opatowie (Polska) w dniu 8 lipca 2020 r. – Sprawa Ultimo Portfolio Investment (Luxembourg), (C-303/20).....	81
IV. Wykazy .....	82
1. Wykaz omówionych wyroków TSUE.....	82
2. Pytania prejudycjalne .....	82
3. Wykaz przywołanych wyroków TSUE .....	83
4. Wykaz aktów prawnych .....	85

## I. Uwagi wprowadzające

W ocenie Rzecznika Finansowego wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydane w 2020 r. dotyczą wielu zagadnień prawnych bardzo istotnych dla polskich konsumentów w obszarze rynku bankowego i kapitałowego. Ze względu na charakter prawny tych wyroków oraz reguły ich obowiązywania (wyroki wydane na podstawie art. 267 TFUE, co do zasady, wywołują skutki z mocą wsteczną, od daty wejścia w życie interpretowanego przepisu) polskie sądy są zobowiązane do orzekania zgodnie z prokonsumencką linią orzeczniczą Trybunału. Zdaniem Rzecznika Finansowego szczególne znaczenie dla polskich konsumentów w obszarze rynku bankowego i kapitałowego ma wykładnia Trybunału dotycząca, po pierwsze, nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (określanych w polskim prawie jako niedozwolone postanowienia umowne lub klauzule abuzywne), zwłaszcza w umowach kredytu denominowanego oraz indeksowanego w walucie obcej oraz po drugie, kosztów kredytu ponoszonych przez konsumenta. Uwzględniając krajowy kontekst prawny każdej z tych spraw, będących częścią niniejszego opracowania, należy podkreślić, że stanowisko Trybunału dotyczy zawsze wykładni prawa Unii i tym samym ta wykładnia powinna być wiążąca przy orzekaniu przez polskie sądy na podstawie polskich przepisów stanowiących transpozycję unijnych dyrektyw konsumenckich, między innymi w odniesieniu do polskich kredytobiorców.

Rzecznik Finansowy wskazuje, że Trybunał konsekwentnie przyjmuje, iż stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowienia umownego powinno wiązać się z zapewnieniem pełnej skuteczności praw konsumentów. Odnosząc stanowisko przedstawione w wyrokach TSUE, omówionych w niniejszym opracowaniu, do umów kredytu indeksowanego we franku szwajcarskim Rzecznik Finansowy stwierdza, że uznanie danych postanowień takiej umowy za niedozwolone postanowienia umowne oznaczać może, że po pierwsze, umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem „w pozostałej części” będzie nadal obowiązywała strony, o ile jest to obiektywnie możliwe po wyłączeniu z niej klauzul abuzywnych; albo po drugie, umowa może zostać uznana za nieważną, jeśli takie rozwiązanie zapewni lepszą ochronę konsumenta, a o uznanie umowy za nieważną wnosi sam konsument. Przy czym z orzecznictwa TSUE wynika, że stosowanie przepisów dyrektywy 93/13 ma chronić konsumenta przed unieważnieniem umowy w całości, tak aby nie naraziłoby go to na szczególnie niekorzystne konsekwencje (zob. wyrok w sprawie Gómez del Moral Guasch, C-125/18).

W ocenie Rzecznika Finansowego fundamentalną rolę pełni prawo konsumenta do informacji, stanowiące lustrzany obowiązek przedsiębiorcy jej udzielenia. To prawo ma szczególne

znaczenie, zwłaszcza dla interpretacji zarówno umów kredytu denominowanego oraz indeksowanego w walucie obcej, jak i ewentualnych przyszłych ugód polskiego konsumenta z bankiem. Trybunał w prezentowanych poniżej orzeczeniach szczegółowo wyjaśnia w jakim czasie, w jakim zakresie, w jakiej formie oraz w jakim trybie to prawo powinno być wykonywane przez przedsiębiorcę (zob. wyrok w sprawie Gómez del Moral Guasch, C-125/18).

Ponadto, w toczącej się dyskusji co do planowanych ugód pomiędzy konsumentami, którzy zawarli umowy kredytu denominowanego oraz indeksowanego we franku szwajcarskim, warto mieć na uwadze stanowisko TSUE (por. wyrok w sprawie Ibercaja Banco, C-452/18). Trybunał rozgranicza bowiem odstąpienie od sądowego dochodzenia roszczeń, jeżeli zostało ono przewidziane w porozumieniu takim jak ugoda, której przedmiotem jest samo rozstrzygnięcie sporu istniejącego między przedsiębiorcą a konsumentem, od wcześniejszego odstąpienia od sądowego dochodzenia wszelkich roszczeń wynikających z umowy zawartej pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. W tym drugim przypadku konsument nie może skutecznie zobowiązać się do odstąpienia od korzystania w przyszłości z ochrony sądowej i praw, które wywodzi z dyrektywy 93/13, ponieważ nie może on bowiem zrozumieć konsekwencji przystąpienia do takiego warunku w odniesieniu do sporów, które mogą powstać w przyszłości. Ponadto, zdaniem Rzecznika Finansowego do podjęcia decyzji o ugodzie przez konsumenta, ważne jest, aby mógł on rzetelnie ocenić swoją sytuację, również co do sposobu rozliczenia po ewentualnym unieważnieniu umowy kredytowej przez sąd. W tym zakresie doniosłe będzie stanowisko Sądu Najwyższego w sprawie złożonego 19 października 2020 r. przez Rzecznika Finansowego wniosku (sygn. akt III CZP 6/21).

Ważnym zagadnieniem prawnym dla polskiego konsumenta, a również analizowanym w prezentowanym orzecznictwie TSUE jest przedawnienie roszczeń wynikających z umowy kredytu, zawierającego niedozwolone postanowienia umowne. To zagadnienie jest szczególnie istotne dla konsumentów, którzy zawarli umowy kredytu denominowanego oraz indeksowanego we franku szwajcarskim, ponieważ większość umów „kredytów frankowych” została zawarta w latach 2006-2008. Trybunał przyjmuje wprawdzie, że w sytuacji braku stosownych uregulowań unijnych właściwymi procedurami służącymi zapewnieniu ochrony konsumentów przewidzianej w art. 6 ust. 1 i w art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 – zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej państw członkowskich – są te ustanowione w wewnętrznym porządku prawnym tych państw. Niemniej jednak te procedury nie mogą być mniej korzystne od procedur dotyczących podobnych sytuacji o charakterze wewnętrznym (zasada równoważności) ani nie

mogą być zorganizowane w taki sposób, aby czyniły wykonywanie uprawnień przyznanych przez prawo Unii nadmiernie utrudnionym lub praktycznie niemożliwym (zasada skuteczności). Dodatkowo analizując w prawie krajowym rozpoczęcie biegu przedawnienia terminu na wytoczenie powództwa, zdaniem TSUE, należy uwzględnić okoliczność, czy konsumenci powzięli wiedzę o istnieniu nieuczciwego warunku w umowie zawartej z przedsiębiorcą lub zakresie ich praw wynikających z dyrektywy 93/13, w chwili lub w następstwie pełnego wykonania umowy (zob. m.in. wyrok w sprawie Raiffeisen Bank, C-698/18 i C-699/18).

Uczestnicząc w toczącej się obecnie dyskusji co do ewentualnych roszczeń banku odnośnie opłat za bezumowne korzystanie z kapitału w przypadku orzeczenia przez sąd nieważności umowy kredytu (ze względu na zawarcie w niej klauzul abuzywnych) Rzecznik Finansowy pragnie zwrócić uwagę stosowanie w tym zakresie stanowiska TSUE przedstawionego w wyroku w sprawie Leonhard (C-301/18).

Reżim ochronny dyrektyw konsumenckich, co do zasady (zob. wyrok w sprawie Condominio di Milano, via Meda, C-329/19), obejmuje tylko umowy o podmiotowo mieszanym charakterze (konsument-przedsiębiorca), zatem fundamentalną rolę pełni sposób interpretacji pojęcia „konsument”. Rzecznik Finansowy rozumiejąc znaczenie kwalifikacji danej osoby jako konsumenta przystąpił do sprawy X Bank (C-198/20), w której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie skierował pytania prejudycjalne do TSUE. Przy czym ochrona konsumentów obejmuje zarówno etap nawiązywania relacji kontraktowej, jak i wykonywania zobowiązań przez obydwie strony umowy (zob. m.in. wyrok w sprawie Raiffeisen Bank, C-698/18 i C-699/18). W ocenie Rzecznika Finansowego pojęcie „konsument” zawarte w art. 22<sup>1</sup> kodeksu cywilnego należy zatem interpretować w ten sposób, że fakt, iż umowa została w pełni wykonana, nie wyklucza możliwości uznania strony tej umowy za „konsumenta” w rozumieniu tego przepisu. Powyższe ma szczególne znaczenie dla tych kredytobiorców, którzy spłacili już zobowiązania wynikające z umowy kredytu.

Rzecznik Finansowy zwraca uwagę, że w orzecznictwie z 2020 r. Trybunał bardzo często podkreśla wiodącą rolę sądu krajowego w sprawach dotyczących konsumentów. Z przeprowadzonej analizy orzecznictwa TSUE jednoznacznie wynika, że nierówność między konsumentem a przedsiębiorcą może zostać zrównoważona jedynie przez aktywną interwencję podmiotu trzeciego, niezależnego od stron umowy, a którym jest polski sąd (zob. wyrok w sprawie Kancelaria Medius, C-495/19). Tym samym to na sąd został nałożony obowiązek badania z urzędu wszystkich postanowień umowy konsumenckiej w sposób autonomiczny pod

kątem ich potencjalnie nieuczciwego charakteru w ramach oceny, którą przeprowadza na podstawie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Rzecznik Finansowy podkreśla, że Trybunał konsekwentnie prezentuje stanowisko, iż sądy krajowe państw członkowskich mają obowiązek dokonywania wykładni zgodnej z prawem Unii (prounijnej wykładni) przepisów krajowych. Tym samym polskie sądy interpretując przykładowo przepisy art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> Kodeksu cywilnego dotyczące niedozwolonych postanowień umownych (w których transponowano niektóre przepisy dyrektywy 93/13) powinny czynić wszystko, co leży w zakresie ich kompetencji, uwzględniając wszystkie przepisy prawa krajowego i stosując uznane w polskim porządku metody wykładni, aby zapewnić pełną skuteczność dyrektywy 93/13 i dokonać rozstrzygnięcia zgodnego z realizowanymi przez nią celami. Z orzecznictwa Trybunału wynika, że do sądów krajowych należy, przy uwzględnieniu wszystkich norm prawa krajowego i w oparciu o uznane w krajowym porządku prawnym metody wykładni, rozstrzygnięcie, czy oraz w jakim zakresie wykładni przepisu prawa krajowego (takiego jak przykładowo art. 339 Kodeksu postępowania cywilnego, zob. wyrok w sprawie Kancelaria Medius, C-495/19) można dokonać w zgodzie z dyrektywą 93/13, nie dokonując wykładni tego przepisu krajowego *contra legem*. Co więcej, wymóg dokonywania wykładni zgodnej obejmuje konieczność zmiany utrwalonego orzecznictwa przez sądy krajowe, jeżeli opiera się ono na interpretacji prawa krajowego, której nie da się pogodzić z celami dyrektywy. W przypadku braku możliwości dokonania wykładni i zastosowania przepisów krajowych zgodnie z wymogami dyrektywy 93/13 sądy krajowe mają obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają abuzywny charakter i w tym celu podjęcia niezbędnych środków dowodowych, nie stosując w razie potrzeby jakichkolwiek przepisów krajowych lub orzecznictwa, które są sprzeczne z takim badaniem (zob. wyrok w sprawie Kancelaria Medius, C-495/19).

Orzekając w 2020 r. w sprawach konsumenckich Trybunał wydał wyroki również odpowiadając na pytania prejudycjalne złożone przez polskie sądy. Na szczególną uwagę zasługują wyroki w sprawach w sprawie Mikrokasa i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (C-779/19) oraz Profi Credit Polska (C-84/19, C-222/19 i C-252/19). W tych wyrokach Trybunał odniósł się do zagadnień prawnych związanych z kosztami kredytu konsumenckiego. Zasadnicze znaczenie dla spółek pożyczkowych miała interpretacja Trybunału dotycząca pozaodsetkowych kosztów kredytu obliczanych zgodnie ze wzorem zawartym w art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. nr 126, poz. 715). Rzecznik Finansowy szeroko analizował również

wyrok w „polskiej” sprawie Kancelaria Medius (C495/19), w której Trybunał odniósł się do przypadku biernego zachowania konsumenta i wydania wobec niego wyroku zaocznego wynikającego z powództwa przeciwko temu konsumentowi o zapłatę kwoty wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego.

Na marginesie należy stwierdzić, że Trybunał argumentując swoje stanowisko w sprawach rozstrzyganych w 2020 r. odwoływał się również do dwóch historycznych dla polskiego kredytobiorcy czy pożyczkobiorcy wyroków wydanych w roku 2019 r., a mianowicie wyroków w sprawie Lexitor (C-383/18) oraz sprawie Dziubak (C-260/18), które należy określić jako kamienie milowe w rozwoju polskiego prawa konsumentów. Wpływ tego ostatniego wyroku na polskie orzecznictwo był przedmiotem pogłębionej analizy przedstawionej przez Rzecznika Finansowego.

## **II. Sprawy rozstrzygnięte przez Trybunał Sprawiedliwości w 2020 r.**

### **1. Nieuczciwe warunki (niedozwolone postanowienia) umowy kredytu**

#### **1.1. Reguły zastąpienia przez sąd nieuczciwego warunku przepisem krajowym - wyrok w sprawie Gómez del Moral Guasch (C-125/18)**

Niewątpliwie zakres informacji, których udzielenia wymaga się od przedsiębiorcy, ma kluczowe znaczenie dla umożliwienia konsumentowi zrozumienia, jaki jest rzeczywisty koszt zaciągniętego przezeń kredytu. W wyroku w sprawie Gómez del Moral Guasch Trybunał doprecyzował dotychczasowe orzecznictwo dotyczące między innymi zakresu i treści kontroli przejrzystości postanowienia umownego – uznawanego przez konsumenta za nieuczciwy – zgodnie z art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13 (zob. opinię rzecznika generalnego M. Szpunara z dnia 10 września 2019 r., Gómez del Moral Guasch, C-125/18, pkt 4).

W wyroku w sprawie Gómez del Moral Guasch Trybunał podtrzymał dotychczasową linię orzeczniczą, zgodnie z którą sąd państwa członkowskiego jest zobowiązany do zbadania, czy warunek umowny dotyczący głównego przedmiotu umowy jest wyrażony w sposób prosty oraz zrozumiały, czyli spełnia wymóg przejrzystości. W uzasadnieniu niniejszego wyroku Trybunał przedstawił precyzyjne wskazówki dla sądu krajowego co do sposobu ustalenia, czy dany warunek umowy ustalający zmienną stopę procentową w ramach umowy o kredyt hipoteczny spełnia wymóg przejrzystości.

Stan faktyczny dotyczył zawartej przez hiszpańskiego konsumenta z instytucją bankową B. umowy kredytu hipotecznego w wysokości ok. 130 tys. euro przeznaczonego na sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego. Punkt 3a tej umowy zawierał postanowienie, zgodnie z którym wysokość stopy procentowej płaconej przez konsumenta podlega zmianom w zależności od wysokości średniej stopy procentowej dla kredytów hipotecznych oferowanych przez hiszpańskie kasy oszczędnościowe (dalej jako: IRPH). Konsument domagał się w pozwie stwierdzenia nieważności tego warunku ze względu na jego nieuczciwy charakter.

Analizując w wyroku w sprawie Gómez del Moral Guasch zakres stosowania dyrektywy 93/13 Trybunał wskazał, że sąd krajowy w pierwszej kolejności powinien się odnieść do art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13. Zgodnie z tym przepisem warunki umowy odzwierciedlające bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze nie podlegają przepisom dyrektywy 93/13. Powyższy przepis ustanawia zatem wyłączenie tych warunków umowy z zakresu stosowania dyrektywy 93/13, przy czym owo wyłączenie podlega wykładni ścisłej (wyrok



Andriuc i in., pkt 27, 31). Zastosowanie tego wyłączenia wymaga spełnienia dwóch przesłanek: po pierwsze, warunek umowny powinien odzwierciedlać przepis ustawowy lub wykonawczy, a po drugie, przepis ten powinien mieć charakter bezwzględnie wiążący (wyrok Kušionová, pkt 78). Z orzecznictwa TSUE wynika, że aby stwierdzić, czy przesłanki te są spełnione, sąd krajowy musi ustalić, czy dany warunek umowny odzwierciedla przepisy prawa krajowego, które znajdują zastosowanie w sposób bezwzględnie wiążący wobec stron umowy niezależnie od ich wyboru, czy też przepisy mające charakter dyspozytywny, a więc mające zastosowanie w braku odmiennych ustaleń między stronami w tym zakresie (wyrok RWE Vertrieb, pkt 26). W konsekwencji Trybunał orzekł, że art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowy o kredyt hipoteczny zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, przewidujący, że stopa procentowa mająca zastosowanie do kredytu jest oparta na jednym z oficjalnych i przewidzianych w uregulowaniach krajowych wskaźników referencyjnych, jakie mogą być stosowane przez instytucje kredytowe do kredytów hipotecznych, wchodzi w zakres stosowania tej dyrektywy, jeżeli uregulowania te nie przewidują ani obowiązkowego stosowania owego wskaźnika niezależnie od wyboru dokonanego przez te strony, ani jego uzasadnionego dyspozytywnym charakterem stosowania w braku odmiennych ustaleń między tymi samymi stronami.

Artykuł 4 ust. 2 w związku z art. 8 dyrektywy 93/13 zezwala państwom członkowskim na uregulowanie w przepisach dokonujących transpozycji tej dyrektywy, że „ocena nieuczciwego charakteru” nie będzie dotyczyła warunków, o których mowa w tym przepisie, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem (wyrok Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid, pkt 32). Trybunał zaznaczył ponadto, że ten sam wymóg zredagowania w sposób jasny i zrozumiały widnieje w art. 5 dyrektywy 93/13, który przewiduje, iż warunki umowne muszą „zawsze” spełniać ten wymóg (wyrok Andriuc i in., pkt 43). W ocenie Trybunału dyrektywę 93/13, a w szczególności jej art. 4 ust. 2 i art. 8, należy interpretować w ten sposób, iż sąd państwa członkowskiego jest zobowiązany do zbadania, czy warunek umowny dotyczący głównego przedmiotu umowy jest wyrażony w sposób prosty i zrozumiały, i to niezależnie od transpozycji art. 4 ust. 2 tej dyrektywy do porządku prawnego tego państwa członkowskiego.

Na gruncie orzecznictwa TSUE bezsporne jest, że poinformowanie przed zawarciem umowy o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza w umowie związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyroki: Gutiérrez Naranjo i in., pkt 50; Andriuc i in., pkt 48). Trybunał

prezentuje w tym zakresie jednolite stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 i z art. 5 dyrektywy 93/13 nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony w analizowanej dyrektywie system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca między innymi ze względu na stopień poinformowania, omawiany wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w owej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok *Andriuc i in.*, pkt 44). Zdaniem TSUE ten wymóg należy zatem rozumieć w ten sposób, że powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, aby dany warunek był zrozumiały dla konsumenta pod względem formalnym i gramatycznym, ale także by właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument był w stanie zrozumieć konkretne działanie metody obliczania tej stopy procentowej i oszacować tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (wyrok *Andriuc i in.*, pkt 51).

Ponieważ właściwość Trybunału obejmuje jedynie wykładnię unijnych przepisów, w niniejszym wypadku dyrektywy 93/13 (wyrok *RWE Vertrieb*, pkt 48), TSUE wskazał, że do sądu odsyłającego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tej kwestii, w świetle wszystkich istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (wyrok *Matei*, pkt 75). Trybunał doprecyzował, że do sądu krajowego należy ustalenie, z uwzględnieniem ogółu okoliczności zawarcia umowy, czy w rozpatrywanej sprawie konsumentowi podano wszystkie informacje mogące mieć wpływ na zakres jego obowiązków i pozwalające mu ocenić między innymi całkowity koszt kredytu. Decydującą rolę w ramach tej oceny odgrywają, po pierwsze, kwestia, czy warunki umowne zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, w taki sposób, aby przeciętny konsument był w stanie oszacować taki koszt, i po drugie, okoliczność związana z brakiem wskazania w umowie kredytu informacji uważanych w świetle charakteru towarów i usług będących przedmiotem tej umowy za istotne (wyrok *Andriuc i in.*, pkt 47).

Co się tyczy spornego warunku zawierającego odniesienie do zmiennego oprocentowania, którego dokładna wartość nie może zostać określona w umowie o kredyt na cały okres obowiązywania tej umowy, TSUE stwierdził, że dla celów tego badania istotna jest okoliczność, iż główne elementy dotyczące obliczania wskaźnika IRPH hiszpańskich kas

oszczędnościowych były łatwo dostępne dla każdej osoby zamierzającej zawrzeć umowę o kredyt hipoteczny, ponieważ te elementy zostały opublikowane w oficjalnym publikatorze. W ocenie TSUE ta okoliczność mogła bowiem umożliwić dostatecznie uważnemu i rozsądnemu konsumentowi zrozumienie, że ten wskaźnik jest obliczany na podstawie średniej ze stóp procentowych dla kredytów hipotecznych na okres dłuższy niż trzy lata na zakup lokalu mieszkalnego i obejmuje średnią marż i kosztów stosowanych przez te instytucje oraz że w danej umowie kredytu hipotecznego wspomniany wskaźnik był zaokrąglany w górę do jednej czwartej punktu procentowego i powiększony jeszcze o marżę w wysokości 0,25%. Dla oceny przejrzystości spornego warunku umowy ma również znaczenie okoliczność, że zgodnie z uregulowaniami krajowymi obowiązującymi w dniu zawarcia umowy będącej przedmiotem postępowania głównej instytucje kredytowe były zobowiązane powiadomić konsumentów o zmianach wskaźnika IRPH hiszpańskich kas oszczędnościowych w ciągu dwóch lat kalendarzowych poprzedzających zawarcie umów kredytu oraz o jego ostatniej dostępnej wartości. Zdaniem TSUE takie informacje mogą również dać konsumentowi obiektywną wskazówkę, co do konsekwencji gospodarczych wynikających z zastosowania takiego wskaźnika i stanowią użyteczny punkt odniesienia między obliczaniem zmiennej stopy procentowej w oparciu o wskaźnik IRPH hiszpańskich kas oszczędnościowych a innymi wzorami obliczania stóp procentowych.

Trybunał orzekł w sprawie Gómez del Moral Guasch, że dyrektywę 93/13, a w szczególności jej art. 4 ust. 2 i art. 5, należy interpretować w ten sposób, że w celu spełnienia wymogu przejrzystości warunku umownego ustalającego zmienną stopę procentową w ramach umowy o kredyt hipoteczny warunek ten powinien nie tylko być zrozumiały pod względem formalnym i gramatycznym, ale również umożliwiać, aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument był w stanie zrozumieć konkretne działanie metody obliczania tej stopy procentowej oraz oszacować tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Na elementy szczególnie istotne dla oceny, jakiej powinien dokonać sąd krajowy w tym względzie, składają się z jednej strony okoliczność, czy ze względu na publikację sposobu obliczania wspomnianej stopy procentowej główne elementy dotyczące obliczania tej stopy są łatwo dostępne dla każdej osoby zamierzającej zawrzeć umowę o kredyt hipoteczny oraz z drugiej strony dostarczenie informacji na temat zmian w przeszłości tego wskaźnika, na podstawie którego obliczana jest ta stopa procentowa.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sąd odsyłający jest zobowiązany do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby w sytuacji braku sprzeciwu konsumenta nie wywierały one wiążących wobec niego skutków (wyrok Banco Español de Crédito, pkt 65). Na podstawie orzecznictwa TSUE, w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (wyrok Kásler i Káslerné Rábai, pkt 77). Trybunał prezentuje konsekwentnie jednolite stanowisko, zgodnie z którym gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniałoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez sam brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni skłonni do stosowania tych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes tych przedsiębiorców (wyrok Abanca Corporación Bancaria i Bankia, pkt 54).

Z orzecznictwa TSUE wynika, że w sytuacji, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po usunięciu nieuczciwego warunku, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy w zastosowaniu zasad rządzących prawem zobowiązań usunął nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym w sytuacjach, w których unieważnienie nieuczciwego warunku zobowiązywałoby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje i w ten sposób go penalizując (wyrok Dziubak, pkt 48). W tym względzie Trybunał stwierdził, że takie zastąpienie jest w pełni uzasadnione w świetle celu dyrektywy 93/13. Jest ono bowiem zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, ponieważ przepis ten zmierza do zastąpienia ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki (wyrok Abanca Corporación Bancaria i Bankia, pkt 57).

Natomiast gdyby w analizowanej sytuacji zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym nie było dopuszczalne, co zobowiązywałoby sąd do

unieważnienia danej umowy w całości, konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstrasającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone. Trybunał wskazał, że w przypadku umowy kredytu takie unieważnienie pociąga bowiem za sobą, co do zasady, takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego niż kredytodawcę, który nie zostanie przez to zniechęcony do wprowadzania takich warunków w proponowanych przez siebie umowach (wyrok *Abanca Corporación Bancaria i Bankia*, pkt 58).

W konsekwencji odnosząc się do stanu faktycznego w sprawie *Gómez del Moral Guasch* Trybunał stwierdził, że w sytuacji, w której umowa o kredyt hipoteczny zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po usunięciu nieuczciwego warunku odnoszącego się do przewidzianego prawem wskaźnika dla obliczania zmiennej stopy procentowej mającej zastosowanie do kredytu, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie można interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on temu, aby sąd krajowy, w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, zastąpił ten warunek umowny przewidzianym w prawie krajowym wskaźnikiem o charakterze dyspozytywnym, w sytuacji gdy stwierdzenie nieważności umowy narażałoby konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (wyrok *Abanca Corporación Bancaria i Bankia*, pkt 59). W rozpatrywanej przez TSUE sprawie sporny warunek umowy przewidywał, że zmienna stopa procentowa jest obliczana na podstawie wskaźnika IRPH hiszpańskich kas oszczędnościowych. Z zastrzeżeniem zweryfikowania tego przez sąd odsyłający TSUE stwierdził, że ten dodatkowy przepis przewiduje zastosowanie owego wskaźnika zastępczego w przypadku braku odmiennych ustaleń pomiędzy stronami umowy. W tym kontekście sąd odsyłający, gdyby stwierdził, po pierwsze, nieuczciwy charakter spornego warunku umowy, po drugie, że będąca przedmiotem postępowania głównego umowa o kredyt hipoteczny nie może dalej obowiązywać bez tego warunku, a po trzecie, iż unieważnienie tej umowy naraziłoby powoda w postępowaniu głównym na szczególnie niekorzystne konsekwencje – zdaniem TSUE mógłby zastąpić wskazany warunek wskaźnikiem zastępczym, określonym w hiszpańskiej ustawie pod warunkiem że można uznać, iż ów wskaźnik ma charakter dyspozytywny w świetle prawa krajowego.

Trybunał orzekł w sprawie *Gómez del Moral Guasch*, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoją one na przeszkodzie temu, aby w przypadku stwierdzenia nieważności nieuczciwego warunku umownego określającego

wskaźnik referencyjny dla obliczania zmiennych odsetek od kredytu, sąd krajowy zastąpił ten wskaźnik przewidzianym prawem wskaźnikiem mającym zastosowanie w przypadku braku odmiennego porozumienia między stronami umowy, pod warunkiem że umowa o dany kredyt hipoteczny nie może dalej obowiązywać w przypadku usunięcia tego nieuczciwego warunku, a unieważnienie całej umowy naraziłoby konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje.

## **1.2. Obowiązek sądu krajowego badania wszystkich postanowień umowy – wyrok w sprawie Lintner (C-511/17)**

Pytanie prejudycjalne w sprawie Lintner wynikało z wątpliwości sądu krajowego odnośnie zakresu obowiązków które na nim ciąży na mocy dyrektywy 93/13. A precyzyjnie, czy jest on zobowiązany z urzędu rozpoznać zawisły przed nim spór dotyczący oceny potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy kredytu denominowanego we frankach szwajcarskich, ale udzielonego i spłacanego w forintach węgierskich oraz zabezpieczoną prawem wynikającym z hipoteki (dalej jako: umowa). Sporne postanowienia odnosiły się do oświadczenia notarialnego, podstaw odstąpienia od umowy i niektórych kosztów nałożonych na konsumenta. Przy czym te ostatnie warunki nie zostały podważone w pierwotnym powództwie wniesionym przez tego konsumenta.

Trybunał po raz kolejny odniósł się do fundamentalnego stwierdzenia, zgodnie z którym system ochrony stworzony przez dyrektywę 93/13 opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem siły negocjacyjnej, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi się on na postanowienia sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (wyrok Pannon GSM, C243/08, pkt 22). Powyższe stwierdzenie powinno towarzyszyć każdemu sądowi krajowemu rozpatrującego spór dotyczący przepisów transponujących przepisy dyrektywy 93/13.

Ze względu na tę słabszą pozycję jednej ze stron art. 6 ust. 1 tej dyrektywy stanowi, że nieuczciwe postanowienia umowne nie są wiążące dla konsumentów. Jak wynika z orzecznictwa TSUE, jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron umowy materialną równowagą, która przywraca równość stron (wyrok Karel de Grote – Hogeschool Katholieke Hogeschool Antwerpen, pkt 27). W celu zapewnienia ochrony zamierzonej przez dyrektywę 93/13, Trybunał podkreślił, że sytuacja nierówności istniejąca między konsumentem a przedsiębiorcą może zostać złagodzona jedynie poprzez aktywną interwencję organu niezwiązanego ze

stronami umowy (wyrok VB Pénzügyi Lízing, pkt 48). Zatem TSUE wskazał, że w pierwszej kolejności sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, gdy znane mu są niezbędne ku temu okoliczności faktyczne i prawne, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, i do tego, aby dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (wyrok OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 87). Zatem obowiązkowe badanie z urzędu, które sąd krajowy rozpatrujący sprawę jest zobowiązany przeprowadzić na mocy dyrektywy 93/13, ogranicza się, w pierwszej kolejności, do warunków umowy, których nieuczciwy charakter można stwierdzić na podstawie elementów stanu prawnego i faktycznego zawartych w aktach sprawy, którymi dysponuje rzeczony sąd krajowy. Jeżeli nie ma on dostępu do wszystkich tych elementów, nie będzie w stanie przeprowadzić tego badania (wyrok Profi Credit Polska<sup>1</sup>, C176/17, pkt 46, 47). W drugiej kolejności takie badanie powinno, mieścić się w granicach przedmiotu sporu, rozumianych jako wynik roszczeń zgłaszanych przez stronę w świetle żądań i zarzutów podniesionych na ich poparcie. Przede wszystkim, chociaż ochrona konsumenta zamierzona przez dyrektywę 93/13 wymaga aktywnej interwencji sądu krajowego rozpatrującego sprawę, niemniej jednak dla przyznania tej ochrony konieczne jest, aby jedna ze stron umowy wytoczyła postępowanie sądowe (wyrok ERSTE Bank Hungary-, C32/14, pkt 63). Ponadto skuteczność ochrony, jaką sąd krajowy na mocy tej dyrektywy powinien przyznać konsumentowi w ramach interwencji z urzędu, nie może być posunięta do pominięcia lub przekroczenia granic przedmiotu sporu określonych przez strony w ich roszczeniach, w świetle podniesionych przez nie zarzutów, wobec czego sąd krajowy nie jest zobowiązany rozszerzyć sporu poza przedstawione mu żądania i zarzuty, poprzez analizowanie, w celu zbadania ich potencjalnie nieuczciwego charakteru, w sposób indywidualny, wszystkich pozostałych warunków umowy, której tylko niektóre warunki są przedmiotem wytoczonego przed nim powództwa. Ocenę tę uzasadnia w szczególności okoliczność, że zasada dyspozycyjności, zgodnie z którą strony określają przedmiot sporu, a także zasada *ne ultra petita*-, zgodnie z którą sąd nie powinien orzekać ponad żądania stron, mogłyby zostać naruszone, gdyby sądy krajowe miały obowiązek, na mocy dyrektywy 93/13, pomijać lub wykraczać poza granice przedmiotu sporu określone przez żądania i zarzuty stron, jak wskazał rzecznik generalny w pkt 43 i 51 opinii. Trybunał stwierdził, że właśnie w granicach przedmiotu rozpatrywanego sporu sąd krajowy powinien zbadać z urzędu warunek umowy z tytułu ochrony, która powinna zostać przyznana konsumentowi na mocy dyrektywy 93/13, aby uniknąć oddalenia roszczeń konsumenta

---

<sup>1</sup> Trybunał Sprawiedliwości wydał kilka wyroków o tej samej nazwie zwyczajowej, tj. Profi Credit Polska. Wobec powyższego, celem transparentności powołania, dodano każdorazowo sygnaturę.

w drodze orzeczenia, które nabędzie, w stosownym przypadku, moc rzeczy osądzonej, chociaż roszczenia te mogłyby zostać uwzględnione, gdyby konsument nie zaniechał, przez niewiedzę, podniesienia nieuczciwego charakteru tego warunku.

Trybunał wyjaśnił, że aby konsument mógł w pełni korzystać z ochrony przyznanej mu w dyrektywie 93/13, a także aby nie doszło do naruszenia skuteczności (*effet utile*) tej ochrony, sąd krajowy nie powinien dokonywać formalistycznej interpretacji podniesionych przed nim roszczeń, lecz przeciwnie, musi rozpatrzyć ich treść w świetle zarzutów podniesionych na ich poparcie. W ocenie TSUE jedynie warunki umowy, które – choć nie są wskazane w pozwie konsumenta – są związane z przedmiotem sporu określonym przez strony w świetle ich żądań i zarzutów, są objęte obowiązkiem zbadania z urzędu spoczywającym na sądzie krajowym rozpatrującym sprawę i powinny zostać zbadane, w celu sprawdzenia ich potencjalnie nieuczciwego charakteru, gdy sąd ten dysponuje niezbędnymi w tym celu elementami stanu prawnego i faktycznego.

Trybunał wskazał, że obowiązek badania z urzędu ogranicza się on do ww. warunków, ale nie można na tej podstawie stwierdzić, iż sąd krajowy rozpatrujący sprawę powinien, dla potrzeb tego badania, poprzestać, w każdych okolicznościach, wyłącznie na elementach stanu prawnego i faktycznego podniesionych przez strony, aby ograniczyć wspomniane badanie do warunków, których nieuczciwy charakter można ocenić w sposób ostateczny na podstawie tylko tych elementów. Zgodnie z jednolitą linią orzecniczą Trybunału sąd krajowy jest zobowiązany z urzędu przeprowadzić badanie, czy warunek zamieszczony w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, która jest przyczyną sporu przed tym sądem krajowym, jest objęty zakresem zastosowania dyrektywy 93/13 (wyrok *Profi Credit Polska*, C419/18 i C483/18, pkt 66). Z tego samego względu Rzecznik Generalny wskazał w pkt 61–64 opinii, że jeżeli elementy stanu prawnego i faktycznego zawarte w aktach przedłożonych sądowi krajowemu budzą poważne wątpliwości co do nieuczciwego charakteru pewnych warunków, które nie zostały wskazane przez konsumenta, lecz mają związek z przedmiotem sporu, przy czym nie jest możliwe dokonanie ostatecznej oceny tej kwestii, do sądu krajowego należy podjęcie, w razie potrzeby z urzędu, środków dowodowych w celu uzupełnienia akt, poprzez wezwanie stron, z poszanowaniem zasady kontryktoryjności, do przedstawienia niezbędnych do tego wyjaśnień i dokumentów. Zdaniem TSUE z powyższego wynika, że sąd krajowy jest zobowiązany zarządzić z urzędu środki dowodowe, o których mowa w punkcie poprzedzającym niniejszego wyroku, o ile elementy stanu prawnego i faktycznego zawarte już w rzeczonych aktach budzą poważne wątpliwości co do nieuczciwego charakteru pewnych



warunków umowy, które choć nie zostały zaskarżone przez konsumenta, są związane z przedmiotem sporu, i o ile, w konsekwencji, przeprowadzenie badania z urzędu, do którego sąd ów jest zobowiązany, wymaga podjęcia takich środków dowodowych.

W niniejszej sprawie warunki zaskarżone przez konsumenta nie są związane z przedmiotem postępowania głównego, ponieważ sposób rozstrzygnięcia roszczeń tej ostatniej, dotyczących konkretnie warunków umożliwiających bankowi jednostronną zmianę umowy, w żaden sposób nie zależy od rozstrzygnięcia dotyczącego owych warunków. W takim zaś przypadku obowiązek badania z urzędu wynikający z dyrektywy 93/13 nie obejmuje wspomnianych warunków, z zastrzeżeniem weryfikacji, której sąd odsyłający będzie musiał w razie potrzeby dokonać w odniesieniu do dokładnego przedmiotu rzeczonego sporu, w świetle żądań i zarzutów podniesionych przez konsumenta. To stwierdzenie pozostaje jednak bez uszczerbku dla możliwości, z której konsument mógłby w stosownym wypadku skorzystać na podstawie właściwego prawa krajowego, polegającej na wytoczeniu nowego powództwa dotyczącego warunków umowy, które nie były przedmiotem pierwotnego powództwa, lub na rozszerzeniu przedmiotu sporu rozpatrywanego przez sąd odsyłający, na wezwanie rzeczonego sądu lub z własnej inicjatywy. Ponadto okoliczność, że konsument jest reprezentowany przez adwokata, nie ma wpływu na powyższą analizę, ponieważ ogólna kwestia zakresu badania z urzędu, do którego zobowiązany jest sąd rozpatrujący sprawę, powinna być rozstrzygnięta w oderwaniu od konkretnych okoliczności każdego postępowania (wyrok Rampion i Godard, C429/05, pkt 62, 65).

Trybunał przypominał, po pierwsze, że zgodnie z art. 8 dyrektywy 93/13 „w celu zapewnienia wyższego poziomu ochrony konsumentów, państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą”. W konsekwencji państwa członkowskie zachowują swobodę w zakresie ustanowienia w prawie krajowym szerszego badania z urzędu niż badanie, jakie powinny przeprowadzić ich sądy na podstawie tej dyrektywy. Po drugie, w przypadku, gdy sąd krajowy – po ustaleniu w oparciu o elementy stanu faktycznego i prawnego, którymi dysponuje, lub na podstawie elementów stanu faktycznego i prawnego przedstawionych mu w wyniku środków dowodowych podjętych w tym celu z urzędu, że dany warunek objęty jest zakresem stosowania dyrektywy 93/13 – stwierdza w trakcie oceny dokonywanej z urzędu, że warunek ten ma nieuczciwy charakter, co do zasady ma on obowiązek poinformować o tym strony sporu i wezwać je do kontradyktoryjnej debaty odnośnie do tej okoliczności w sposób przewidziany w tym celu przez krajowe prawo procesowe (wyrok Banif Plus Bank, C-472/11, pkt 31, 32). Po

trzecie, sąd krajowy nie ma obowiązku na podstawie dyrektywy 93/13 wyłączać zastosowania takich warunków umowy, jeżeli konsument, po poinformowaniu go przez rzeczony sąd, nie ma zamiaru powoływać się na nieuczciwy i niewiążący charakter (wyrok Pannon GSM, C243/08, pkt 33).

Trybunał orzekł w sprawie Lintner, że wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, iż sąd krajowy, do którego konsument wniósł powództwo o stwierdzenie nieuczciwego charakteru niektórych warunków zamieszczonych w umowie, którą ów konsument zawarł z przedsiębiorcą, nie jest zobowiązany do zbadania z urzędu i w sposób indywidualny całości pozostałych warunków umowy – które nie zostały zaskarżone przez konsumenta – aby sprawdzić, czy mogą one zostać uznane za nieuczciwe, lecz musi zbadać wyłącznie te warunki, które są związane z przedmiotem sporu określonym przez strony, w wypadku gdy dysponuje niezbędnymi ku temu elementami stanu faktycznego i prawnego, uzupełnionymi w razie potrzeby przez środki dowodowe.

Trybunał przypomniał również, że zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 sąd krajowy w celu dokonania oceny ewentualnego nieuczciwego charakteru warunku umownego, który stanowi podstawę wniesionego do niego pozwu, powinien brać pod uwagę wszystkie pozostałe warunki tej umowy (wyrok Banif Plus Bank, pkt 41). Ten obowiązek uwzględnienia wszystkich pozostałych warunków umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem wynika z faktu, że badanie zaskarżonego warunku powinno uwzględniać wszystkie elementy mogące mieć istotne znaczenie dla zrozumienia tego warunku w jego kontekście, ponieważ w zależności od treści danej umowy może być konieczne, dla oceny nieuczciwego charakteru tego warunku, rozpatrzenie łącznego skutku wszystkich warunków rzeczony umowy (wyrok Radlinger i Radlingerová, C-377/14, pkt 95). Jednak Rzecznik Generalny wskazał w pkt 75 opinii, że nakłada to na sąd krajowy obowiązek badania z urzędu wszystkich pozostałych warunków umowy w sposób autonomiczny pod kątem ich potencjalnie nieuczciwego charakteru w ramach oceny, którą przeprowadza na podstawie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Trybunał orzekł w sprawie Lintner, że wykładni art. 4 ust. 1 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że choć prawdą jest, iż dla oceny nieuczciwego charakteru warunku umowy będącego podstawą roszczeń konsumenta należy uwzględnić wszystkie pozostałe warunki umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą i tym konsumentem, to owo uwzględnienie nie oznacza, jako takie, obowiązku zbadania z urzędu przez sąd krajowy rozpatrujący sprawę potencjalnie nieuczciwego charakteru wszystkich tych warunków.

### **1.3. Minimalne oprocentowanie – tzw. „dolny próg”. Wymóg przejrzystości – wyrok w sprawie Ibercaja Banco (C-452/18)**

Stan faktyczny w sprawie Ibercaja Banco, dotyczył XZ, która jako konsument nabyła nieruchomość od dewelopera i w ten sposób wstąpiła w jego miejsce jako dłużnik z tytułu kredytu hipotecznego na tej nieruchomości udzielonego przez instytucję kredytową IB. Tym samym XZ zaakceptowała wszystkie umowy i warunki dotyczące tego kredytu hipotecznego (dalej jako: umowa kredytu hipotecznego) określone pomiędzy pierwotnym dłużnikiem a instytucją kredytową. Umowa kredytu hipotecznego zawierała warunek umowny dotyczący maksymalnej i minimalnej stopy oprocentowania tego kredytu, przy czym ustanowiona „górną próg” rocznej stopy oprocentowania wynosił 9,75% a „dolny próg” – 3,25%. Warunki umowy kredytu hipotecznego zostały zmienione w drodze aneksu do umowy (dalej jako: umowa odnowienia zobowiązania), dotyczącego w szczególności minimalnej stopy oprocentowania określonej jako warunek „dolnego progu”, która została obniżona do nominalnej rocznej stopy oprocentowania w wysokości 2,35%. Ponadto, umowa odnowienia zobowiązania zawierała warunek sformułowany w sposób następujący: „Strony potwierdzają ważność i obowiązywanie umowy kredytu, oceniają warunki tej umowy jako odpowiednie, a w konsekwencji wyraźnie i wzajemnie zobowiązują się do odstąpienia od podejmowania jakichkolwiek czynności wobec drugiej strony w odniesieniu do zawartej umowy i jej warunków, a także rozliczeń i płatności dokonanych dotychczas, które uznają za zgodne z umową”. W formie odrębnej wzmianki XZ wskazała również, że była świadoma, że „roczna stopa oprocentowania kredytu nie będzie nigdy niższa od nominalnej rocznej stopy oprocentowania w wysokości 2,35%” oraz że okoliczność tę rozumiała. Następnie XZ wniosła do sądu pozew o stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku umownego dotyczącego „dolnego progu” rocznej stopy oprocentowania, a zawartego w umowie kredytu hipotecznego oraz nakazanie instytucji kredytowej usunięcia tego warunku z umowy i zwrotu na rzecz powódki kwot nienależnie wypłaconych na jego podstawie od momentu zaciągnięcia kredytu.

W uzasadnieniu niniejszego wyroku Trybunał w pierwszej kolejności odniósł się do możliwości odstąpienia przez konsumenta od umowy w wyniku powołania się na nieważność nieuczciwego warunku. Co do zasady, warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak aby nie wywoływał on skutków wobec konsumenta (wyrok Gutiérrez Naranjo i in., pkt 61). Trybunał przypomniał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sądy krajowe są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby nie wywierały one, w przypadku braku sprzeciwu konsumenta,

wiążących wobec niego skutków (wyrok Abanca Corporación Bancaria i Bankia, pkt 52). Ale z orzecznictwa Trybunału wynika również, że prawo konsumenta do skutecznej ochrony zawiera w sobie także uprawnienie do niedochodzenia swoich praw z tym skutkiem, że sąd krajowy musi uwzględnić, w odpowiednim przypadku, wolę wyrażoną przez konsumenta, jeżeli mając świadomość niewiążącego charakteru danego nieuczciwego warunku wskaże on jednak, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób dobrowolnej i świadomej zgody na dany warunek (wyrok Sales Sinués i Drame Ba, pkt 25)

Trybunał odwołał się do stanowiska przedstawionego już m.in. w sprawie Dziubak i podkreślił, że zakres dyrektywy 93/13 nie jest tak szeroki, aby system ochrony przed stosowaniem przez przedsiębiorców nieuczciwych warunków umów – który ustanawia na rzecz konsumentów – czynić obowiązkowym. W konsekwencji w sytuacji, gdy konsument woli nie powoływać się na ten system ochrony, nie może on być stosowany (wyrok Dziubak, pkt 54). Sąd krajowy musi uwzględnić, w odpowiednim przypadku, wolę wyrażoną przez konsumenta, jeżeli mając świadomość niewiążącego charakteru danego nieuczciwego warunku, wskaże on jednak, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób dobrowolnej i świadomej zgody na ten warunek (wyrok Banif Plus Bank, pkt 35). W związku z tym TSUE przyjął, że konsument może odstąpić od powoływania się na nieuczciwy charakter warunku w ramach umowy odnowienia zobowiązania, w drodze której konsument odstępuje od dochodzenia roszczeń będących konsekwencją stwierdzenia nieuczciwego charakteru tego warunku, z zastrzeżeniem, że to odstąpienie jest oparte na dobrowolnej i świadomej zgodzie. Jednakże TSUE podkreślił, że zrzeczenie się przez konsumenta z powołania na nieważność nieuczciwego warunku może być brana pod uwagę tylko wtedy, gdy w chwili tego odstąpienia konsument ten był świadomy niewiążącego charakteru tego warunku i wynikających z niego konsekwencji. Jedynie w takiej sytuacji można uznać, że zawarcie przez konsumenta umowy odnowienia takiego warunku umownego wynika z dobrowolnej i świadomej zgody, przy poszanowaniu wymogów przewidzianych w art. 3 dyrektywy 93/13. Trybunał wskazał, że zbadanie powyższego należy do sądu krajowego.

Trybunał orzekł w sprawie Ibercaja Banco, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwia się on temu, aby warunek umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, którego nieuczciwy charakter można zostać stwierdzony przez sąd, stał się przedmiotem umowy odnowienia zobowiązania między tym przedsiębiorcą a tym konsumentem, w drodze której konsument odstępuje od dochodzenia

roszczeń będących skutkiem stwierdzenia nieuczciwego charakteru tego warunku, z zastrzeżeniem że odstąpienie jest oparte na dobrowolnej i świadomej zgodzie z jego strony.

Trybunał odniósł się również do praktyki stosowania przez banki lub inne instytucje pożyczkowe wzorców umownych. Zgodnie z art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 kontrola nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem dotyczy warunków, które nie były indywidualnie negocjowane. W art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13 uściślono, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej przez przedsiębiorcę a konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanego wzorca umowy. Z orzecznictwa TSUE wynika, że są niewynegocjowanymi indywidualnie warunkami umownymi warunki, które są sporządzone w celu ich uogólnionego stosowania (wyrok Šiba, pkt 31). W ocenie TSUE te przesłanki mogą zostać również spełnione w przypadku warunku zmierzającego do zmiany potencjalnie nieuczciwego postanowienia umowy zawartej pomiędzy tymi samymi stronami lub do uregulowania jego konsekwencji. Okoliczność, że nowe postanowienie umowne ma na celu zmianę wcześniejszego warunku umowy, który nie został wynegocjowany indywidualnie, nie zwalnia sądu krajowego z obowiązku zbadania czy konsument rzeczywiście nie miał wpływu, w rozumieniu art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13, na treść tego nowego warunku.

Trybunał wskazał, że w niniejszej sprawie do sądu odsyłającego należy uwzględnienie wszystkich okoliczności, w których taki warunek został przedstawiony konsumentowi w celu ustalenia czy konsument mógł mieć wpływ na jego treść. Okoliczność, że zawarcie umowy odnowienia zobowiązania rozpatrywanej w postępowaniu głównym wpisuje się w ogólną politykę renegotiacji umów kredytu hipotecznego o zmiennej stopie oprocentowania i zawierających warunek „dolnego progu”, wprowadzoną przez IB w następstwie wyroku hiszpańskiego Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 r., zdaniem TSUE, może stanowić wskazówkę, że XZ nie mogła mieć wpływu na treść nowego warunku „dolnego progu”. To samo odnosi się do faktu, że bank nie dostarczył XZ kopii umowy i nie umożliwił jej zabranie jej ze sobą w celu zapoznania się z treścią umowy. W ocenie TSUE okoliczność, że XZ poprzedziła podpisanie umowy odnowienia zobowiązania odręcną wzmianką wskazującą, iż zrozumiała ona mechanizm warunku „dolnego progu”, nie pozwala sama w sobie na stwierdzenie, że warunek ten był indywidualnie negocjowany i że konsument rzeczywiście mógł mieć wpływ na jego treść.

Trybunał orzekł w sprawie Ibercaja Banco, że art. 3 ust. 1 i 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w celu zmiany potencjalnie nieuczciwego warunku umowy uprzednio zawartej między nimi lub w celu uregulowania skutków nieuczciwego charakteru tego drugiego warunku może być sam w sobie uznany za niewynegocjowany indywidualnie i stosownym przypadku uznany za nieuczciwy.

W wyroku w sprawie Ibercaja Banco Trybunał analizował również zakres wymogu przejrzystości. Zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy zawartej między przedsiębiorcą, który spełnia wymogi określone w art. 3 ust. 1 tej dyrektywy a konsumentem nie dotyczy, ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone „prostym i zrozumiałym językiem”. W art. 5 tej dyrektywy przewidziano, że w przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, te warunki muszą zawsze być sporządzone „prostym i zrozumiałym językiem”. Z orzecznictwa TSUE wynika, że wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13, nie można ograniczyć jedynie do zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym danego warunku. Ponieważ ustanowiony przez tę dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego niż przedsiębiorca, w szczególności ze względu na stopień poinformowania, wymóg prostego i zrozumiałego sformułowania warunków umownych, a zatem wymóg przejrzystości ustanowiony przez tę dyrektywę, należy interpretować rozszerzająco (wyrok Gómez del Moral Guasch, pkt 50). Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy interpretować również w ten sposób, że umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ten warunek, a także w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, w taki sposób by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne wpływające dla niego z tej umowy (wyrok Andriuc i in., pkt 45).

Trybunał wskazał, że w przypadku umowy kredytu hipotecznego, do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tej kwestii, w świetle wszystkich istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu. Ściślej rzecz ujmując – do sądu krajowego należy ustalenie, z uwzględnieniem ogółu okoliczności zawarcia umowy – czy

w rozpatrywanej sprawie konsumentowi podano wszystkie informacje mogące mieć wpływ na zakres jego obowiązków i pozwalające mu ocenić między innymi całkowity koszt kredytu. Decydującą rolę w ramach tej oceny odgrywają, po pierwsze, kwestia czy warunki umowne zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, w taki sposób, aby przeciętny konsument, był w stanie oszacować taki koszt, i po drugie, okoliczność związana z brakiem wskazania w umowie kredytu informacji uważanych w świetle charakteru towarów i usług będących przedmiotem tej umowy za istotne (wyrok *Gómez del Moral Guasch*, pkt 52). W szczególności dostarczenie przed zawarciem takiej umowy informacji o warunkach umownych i konsekwencjach zawarcia umowy ma dla konsumenta fundamentalne znaczenie. To w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyrok *Gutiérrez Naranjo i in.*, pkt 50). Ponadto, ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy należy przeprowadzać w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których przedsiębiorca mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowny może wprowadzać między stronami nierównowagę, która ujawni się dopiero w czasie wykonywania umowy (wyrok *Andriuc i in.*, pkt 54). W związku z tym przestrzeganie przez przedsiębiorcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13, zdaniem TSUE, musi być oceniane poprzez odwołanie się do informacji dostępnych temu przedsiębiorcy w dniu zawarcia umowy z konsumentem.

W szczególności, odnosząc się do warunku „dolnego progu” zawartego w umowie kredytu o zmiennej stopie oprocentowania, Trybunał wskazał, że konsekwencje finansowe mechanizmu ograniczania spadkowych zmian stopy oprocentowania z konieczności zależy od kształtowania się wskaźnika referencyjnego, na podstawie którego oblicza się tę stopę. W tych okolicznościach dany konsument musi być w stanie zrozumieć konsekwencje ekonomiczne wynikające dla niego z takiego warunku (wyrok *GT*, pkt 33). Ponieważ jednak jest to warunek ograniczający wahania w dół zmiennej stopy oprocentowania obliczonej na podstawie wskaźnika, dokładna wartość tej stopy nie może zostać określona w umowie kredytu na cały okres jej obowiązywania. Od przedsiębiorcy nie można zatem wymagać dostarczenia dokładnych informacji na temat finansowych konsekwencji zmian stopy oprocentowania w toku trwania umowy, ponieważ zmiany te zależą od nieprzewidywalnych przyszłych zdarzeń, na które ten przedsiębiorca nie ma wpływu. W szczególności zastosowanie zmiennej stopy oprocentowania pociąga za sobą, z samej swojej natury, wahania w zakresie wysokości

przyszłych rat, w ten sposób, że dany przedsiębiorca nie jest w stanie sprecyzować dokładnego wpływu zastosowania warunku „dolnego progu” na te raty. Jednakże z orzecznictwa TSUE w odniesieniu do kredytów hipotecznych o zmiennej stopie oprocentowania wynika, że dostarczenie konsumentowi informacji na temat kształtowania się w przeszłości wskaźnika, na podstawie którego obliczana jest ta stopa oprocentowania, stanowi szczególnie istotny element oceny (wyrok Gómez del Moral Guasch, pkt 56). Na podstawie takich informacji konsumenci mogą bowiem być w stanie zrozumieć, w świetle wahań stawek w przeszłości, to że być może nie będą w stanie skorzystać ze stawek poniżej proponowanego im „dolnego progu”.

W odniesieniu do kwot, w stosunku do których konsument odstąpiłby od umowy przez przyjęcie nowego warunku „dolnego progu” i które odpowiadają różnicy między kwotami zapłaconymi przez konsumenta na mocy pierwotnego warunku „dolnego progu” a kwotami, które byłyby należne w przypadku braku warunku „dolnego progu” – TSUE wskazał, że co do zasady kwoty te mogą być łatwo ustalone przez właściwie poinformowanego i dostatecznie rozsądnego, przeciętnego konsumenta, pod warunkiem że mógł on mieć dostęp do wszystkich niezbędnych informacji udzielonych przez przedsiębiorcę, w tym przypadku przez instytucję bankową, która posiada niezbędną wiedzę i doświadczenie w tym zakresie.

Trybunał orzekł w sprawie Ibercaja Banco, że art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg przejrzystości ciążyący na przedsiębiorcy na mocy tych przepisów oznacza, że przy zawieraniu umowy kredytu hipotecznego o zmiennej stopie oprocentowania, zawierającej warunek „dolnego progu”, konsument musi być w stanie zrozumieć konsekwencje ekonomiczne, jakie wynikają dla niego z mechanizmu będącego rezultatem zastosowania warunku „dolnego progu”, w szczególności dzięki udostępnieniu informacji o kształtowaniu się przeszłości wskaźnika na podstawie, którego obliczana jest stopa oprocentowania.

Z postanowienia odsyłającego w sprawie Ibercaja Banco wynika, że poprzez umowę odnowienia zobowiązania IB oraz XZ uzgodniły obniżenie stawki warunku „dolnego progu”, która miała zastosowanie na mocy umowy kredytu hipotecznego, jak również zobowiązały się wzajemnie do odstąpienia od wytaczania powództw dotyczących dawnych i nowych warunków „dolnego progu”. W sytuacji, gdy taki warunek odstąpienia od dochodzenia roszczeń zostaje zastrzeżony w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, TSUE stwierdził, że sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter tego warunku w ramach badania przeprowadzonego na podstawie art. 3 dyrektywy 93/13, z zastrzeżeniem, że warunek ten nie był indywidualnie negocjowany i w ramach ograniczeń przewidzianych w art. 4 ust. 2 tej



dyrektywy. Trybunał wskazał, że do sądu krajowego należy zweryfikowanie, czy rozpatrywane przez niego warunki umowne powinny zostać zakwalifikowane jako nieuczciwe, przy uwzględnieniu, co do zasady, zgodnie z art. 4 ust. 1 tej dyrektywy, wszystkich okoliczności sprawy (wyrok Banco Santander i Escobedo Cortés, pkt 66). To właśnie do sądu krajowego należy ustalenie, czy w świetle okoliczności danego przypadku warunek umowny spełnia wymogi dobrej wiary, równowagi i przejrzystości. Niemniej jednak Trybunał jest właściwy do ustalenia na podstawie przepisów dyrektywy 93/13 kryteriów, które sąd ten może lub powinien zastosować przy dokonywaniu takiej oceny (wyrok Verein für Konsumenteninformation, pkt 65). Z treści art. 3 ust. 3 dyrektywy 93/13 wynika, że załącznik do tej dyrektywy zawiera przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe. Punkt 1 lit. q) tego załącznika wymienia jako warunki, które mogą być uznane za takie, warunki, których celem lub skutkiem jest wyłączenie lub ograniczenie prawa konsumenta do wystąpienia z powództwem lub skorzystania z innego środka zabezpieczającego zaskarżenia. Ponadto okoliczność, że przedsiębiorca i konsument wzajemnie zobowiązują się do odstąpienia od sądowego dochodzenia roszczeń dotyczących warunku umownego, nie sprzeciwia się temu, aby sąd krajowy zbadał nieuczciwy charakter takiego warunku, w sytuacji, gdy dany warunek może wywoływać wiążące skutki wobec konsumenta.

Odnosząc się do stanu faktycznego w sprawie Ibercaja Banco, a precyzyjnie odstąpienia przez XZ z dochodzenia przed sądem krajowym roszczeń dotyczących pierwotnego warunku „dolnego progu”, Trybunał stwierdził, że dyrektywa 93/13 nie sprzeciwia się sama w sobie temu, aby konsument odstąpił w drodze umowy od korzyści, jaką mógłby osiągnąć ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy, jeżeli to odstąpienie jest wynikiem dobrowolnej i świadomej zgody. Ponadto, jak zauważył Rzecznik Generalny w pkt 70–73 opinii, należy odróżnić odstąpienie od sądowego dochodzenia roszczeń, jeżeli zostało ono przewidziane w porozumieniu takim jak ugoda, której przedmiotem jest samo rozstrzygnięcie sporu istniejącego między przedsiębiorcą a konsumentem, od wcześniejszego odstąpienia od sądowego dochodzenia wszelkich roszczeń wynikających z umowy zawartej pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. Jednakże warunek umowny przewidujący wzajemne zobowiązanie się do odstąpienia od sądowego dochodzenia wszelkich roszczeń w ramach porozumienia mającego na celu rozstrzygnięcie sporu powstałego między przedsiębiorcą a konsumentem w przedmiocie ważności warunku umownego wiążącego te dwie strony, może być objęty zakresem głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, a w konsekwencji nie podlegać ocenie jego ewentualnie nieuczciwego charakteru, jeśli tylko

zostanie on wyrażony prostym i zrozumiałym językiem. Przy czym TSUE wskazał, że ocena w tym zakresie należy do sądu krajowego.

W niniejszej sprawie sąd odsyłający uważa, że XZ nie uzyskała wystarczających informacji na temat nieuczciwego charakteru pierwotnej warunku „dolnego progu” i kwot, do zwrotu których była uprawniona w związku faktem, iż na podstawie tego warunku dokonała nienależnych wpłat. Trybunał przypomniał, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem należy dokonywać w odniesieniu do chwili zawarcia tej umowy, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których przedsiębiorca mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowny może wprowadzać między stronami nierównowagę, która ujawni się dopiero w czasie wykonywania danej umowy. Chociaż do sądu krajowego należy zbadanie, jakimi informacjami dysponował IB w dniu zawarcia umowy odnowienia zobowiązania, należy zaznaczyć, że zgodnie z informacjami przedłożonymi Trybunałowi ta umowa została zawarta w dniu 4 marca 2014 r. Wyrokiem z dnia 9 maja 2013 r. hiszpański SN orzekł w ramach postępowania wszczętego przez stowarzyszenia konsumentów, że warunki „dolnego progu” zawarte w umowach o kredyt hipoteczny co do zasady nie spełniają wymogów jasności i przejrzystości i z tego względu mogą zostać uznane za nieuczciwe. Tym samym hiszpański SN ograniczył skutki stwierdzenia nieważności takich warunków na przyszłość. Jednakże dopiero w wyroku Gutiérrez Naranjo i in. Trybunał orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sprzeciwia się takiemu ograniczeniu. W konsekwencji zdaniem TSUE, po pierwsze, jeśli pierwotny warunek „dolnego progu” wiążący XZ i IB był możliwy w chwili zawarcia umowy odnowienia zobowiązania, to wydaje się, że nie chodziło o pewną okoliczność, gdyż charakter ten nie został stwierdzony między stronami tej umowy w ramach postępowania sądowego. Po drugie, stan prawny w chwili zawarcia umowy odnowienia zobowiązania nie wydaje się pozwalać IB na ustalenie, że istnienie nieuczciwego warunku „dolnego progu” uzasadnia prawo do całkowitego zwrotu kwot nienależnie wypłaconych z powodu tego warunku. W tych okolicznościach TSUE wskazał, że do sądu odsyłającego będzie należało dokonanie oceny poziomu pewności istniejącego w chwili zawarcia umowy odnowienia zobowiązania, jeśli chodzi o nieuczciwy charakter pierwotnego warunku „dolnego progu”, w celu określenia zakresu informacji, które IB powinna była dostarczyć XZ na mocy ciążącego na niej wymogu przejrzystości przy przedstawieniu warunku odstąpienia od sądowego dochodzenia roszczeń, jak również tego, czy XZ była w stanie zrozumieć wynikające stąd dla niej konsekwencje prawne.

W odniesieniu do odstąpienia przez strony postępowania głównego od dochodzenia roszczeń dotyczących nowego warunku „dolnego progu” przed sądem krajowym, rzecznik generalny w pkt 43 i 44 opinii podkreślił, że konsument nie może skutecznie zobowiązać się do odstąpienia od korzystania w przyszłości z ochrony sądowej i praw, które wywodzi z dyrektywy 93/13. Z definicji nie może on bowiem zrozumieć konsekwencji przystąpienia do takiego warunku w odniesieniu do sporów, które mogą powstać w przyszłości. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumentów (wyrok Gutiérrez Naranjo i in., pkt 55). Jednakże uznanie możliwości wcześniejszego zrzeczenia się przez konsumenta praw, które wywodzi on z systemu ochrony ustanowionego przez tę dyrektywę, zdaniem TSUE, byłoby sprzeczne z imperatywnym charakterem tego przepisu i podważałoby skuteczność tego systemu.

Trybunał orzekł w sprawie Ibercaja Banco, że art. 3 ust. 1 w zw. z pkt 1 lit. q) załącznika do dyrektywy oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek przewidziany w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w celu rozstrzygnięcia istniejącego sporu, zgodnie z którym konsument odstępuje od dochodzenia przed sądem krajowym roszczeń, które mógłby podnieść w przypadku braku przyjęcia takiego warunku, może zostać uznany za „nieuczciwy”, w szczególności jeżeli konsument ten nie mógł dysponować odpowiednimi informacjami, które pozwoliłyby mu zrozumieć wynikające stąd dla niego skutki prawne. Ponadto, zgodnie z przywołanymi wyżej przepisami warunek, zgodnie z którym ten sam konsument odstępuje w odniesieniu do przyszłych sporów od sądowego dochodzenia swoich roszczeń opartych na prawach wynikających z tej dyrektywy 93/13, nie jest dla niego wiążący.

#### **1.4. Wzorce umowne. Przedawnianie roszczeń - wyrok w sprawie Caixabank (C-224/19 i C-259/19)**

W wyroku w sprawie Caixabank Trybunał rozstrzygnął szereg zagadnień prawnych dotyczących klauzul abuzywnych w umowach kredytowych. Spory pomiędzy konsumentami a bankami w postępowaniach przed hiszpańskimi sądami odnosiły się bowiem do klauzul dotyczących: kosztów ustanowienia i wykreślenia hipoteki; nakładających obowiązek zapłaty prowizji za udzielenie kredytu; znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron umowy; ograniczenia w czasie skutków stwierdzenia nieważności nieuczciwego postanowienia umownego oraz krajowych uregulowań podziału kosztów postępowania w kontekście powództw o stwierdzenie nieważności nieuczciwych postanowień umownych. Analizowany

wyrok stanowi też w pewnym zakresie podsumowanie dotychczasowego orzecznictwa Trybunału w powyższym zakresie, stanowiąc *sui generis* „słowo końcowe” w wielu kwestiach dotyczących nieuczciwych postanowień w umowach kredytu.

W pierwszej kolejności TSUE rozpatrywał kwestię częściowej restytucji kosztów ustanowienia i wykreślenia hipoteki ustanowionej na podstawie umowy zawierającej niedozwolone postanowienie umowne. Trybunał konsekwentnie prezentuje pogląd, że sąd krajowy powinien wyciągnąć wszystkie konsekwencje, jakie zgodnie z prawem krajowym wynikają ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru danego warunku, w celu zapewnienia, aby konsument nie był nim związany (wyrok *Asbeek Brusse i de Man Garabito*, pkt 49). Rozpatrując sprawę *Caixabank* Trybunał uznał, że zwłaszcza obowiązek wyłączenia przez sąd krajowy stosowania nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot. W konsekwencji Trybunał orzekł, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, aby w razie nieważności nieuczciwego warunku umownego obciążającego konsumenta obowiązkiem pokrycia całości kosztów ustanowienia i wykreślenia hipoteki sąd krajowy odmówił konsumentowi zwrotu kwot uiszczonych na podstawie takiego warunku, chyba że przepisy prawa krajowego, które znalazłyby zastosowanie w przypadku braku takiego warunku, nakładają na konsumenta obowiązek pokrycia całości lub części tych kosztów.

Trybunał dokonał oceny charakteru prowizji za udzielenie kredytu hipotecznego. Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ogranicza się do stwierdzenia, że „ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Trybunał wskazał, że do sądu odsyłającego należy dokonanie oceny – w świetle charakteru, ogólnej systematyki i postanowień przedmiotowej umowy kredytu, a także kontekstu prawnego i faktycznego, w jaki wpisuje się ta umowa – czy dany warunek spornej w postępowaniu głównym umowy kredytu hipotecznego stanowi jej podstawowy element (wyrok *Kiss i CIB Bank*, pkt 32). W ocenie TSUE prowizja za udzielenie kredytu nie może zostać uznana za podstawowe świadczenie kredytu hipotecznego, tylko ze względu na fakt, że jest uwzględniona w jego całkowitym koszcie.

Trybunał podkreślił, że kwestia jasnego i zrozumiałego charakteru spornego postanowienia umowy powinna być rozpatrzona przez sąd odsyłający w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy zachęty stosowane przez

kredytodawcę w procesie negocjacji umowy i dostarczone na tym etapie informacje, oraz z uwzględnieniem poziomu uwagi, jakiego można oczekiwać od właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta (wyrok *Andriuc i in.*, pkt 46, 47).

Trybunał orzekł w sprawie *Caixabank*, że art. 3, art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że za warunki umowy wchodzące w zakres pojęcia „głównego przedmiotu umowy” należy uważać warunki, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte tym pojęciem. Okoliczność, że przewidziano za udzielenie kredytu hipotecznego została ujęta w jego całkowitym koszcie, nie może przesądzać o jej charakterze podstawowego świadczenia tego kredytu. W każdym przypadku sąd państwa członkowskiego ma obowiązek przeprowadzić kontrolę jasności i zrozumiałości warunku umownego dotyczącego głównego przedmiotu umowy, niezależnie od tego, czy to państwo członkowskie dokonało transpozycji art. 4 ust. 2 tej dyrektywy do swojego porządku prawnego. Tym samym interpretując art. 385 § 1 kodeksu cywilnego polski sąd powinien ocenić przede wszystkim, czy konsument zrozumiał konsekwencje ekonomiczne wynikające z umowy kredytu.

W odniesieniu do kwestii, czy spełniony jest wymóg dobrej wiary w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13, TSUE stwierdził, że z uwagi na motyw szesnasty tej dyrektywy sąd krajowy musi w tym zakresie sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok *Kiss i CIB Bank*, pkt 50). W konsekwencji Trybunał orzekł, że art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek zawartej między konsumentem a instytucją finansową umowy kredytu nakładający na konsumenta obowiązek zapłaty prowizji za udzielenie kredytu może stwarzać na niekorzyść konsumenta, w sprzeczności z wymogiem dobrej wiary, znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków jej stron, w sytuacji gdy instytucja finansowa nie wykaże, że ta prowizja odpowiada rzeczywiście wykonanym przez nią usługom i poniesionym kosztom. W tym zakresie szczegółowych ustaleń powinien dokonać sąd odsyłający.

W wyroku *Caixabank* Trybunał odniósł się również do kwestii przedawnienia roszczeń. Trybunał wskazał, że w sytuacji braku stosownych uregulowań unijnych właściwymi procedurami służącymi zapewnieniu ochrony konsumentów przewidzianej w art. 6 ust. 1

i w art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 są – zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej państw członkowskich – są te ustanowione w wewnętrznym porządku prawnym tych państw. Niemniej jednak te procedury nie mogą być mniej korzystne od procedur dotyczących podobnych sytuacji o charakterze wewnętrznym (zasada równoważności) ani zorganizowane w taki sposób, aby czyniły wykonywanie uprawnień przyznanych przez prawo Unii nadmiernie utrudnionym lub praktycznie niemożliwym (zasada skuteczności) (wyrok Mostaza Claro, pkt 24).

Rozpatrywany spór dotyczy kwestii ewentualnego zastosowania do powództwa o uznanie skutków restytucyjnych stwierdzenia nieważności nieuczciwego warunku umowy kredytu pięcioletniego terminu przedawnienia przewidzianego w hiszpańskim Kodeksie cywilnym. Zważywszy, że okresy przedawnienia: trzyletni (wyrok Barth, pkt 28) lub dwuletni (wyrok Banca Antoniana Popolare Veneta, pkt 25) zostały uznane w orzecznictwie za zgodne z zasadą skuteczności, Trybunał przyjął, że pięcioletni okres przedawnienia mający zastosowanie do powództwa o uznanie skutków restytucyjnych stwierdzenia nieważności nieuczciwego warunku umowy nie wydaje się co do zasady, z zastrzeżeniem przeprowadzenia przez sąd odsyłający oceny ww. czynników, czynić praktycznie niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym korzystania z praw przyznanych przez dyrektywę 93/13. Dlatego Trybunał orzekł, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie temu, aby wystąpienie z powództwem o uznanie skutków restytucyjnych stwierdzenia nieważności nieuczciwego warunku umownego było obwarowane terminem przedawnienia, o ile moment rozpoczęcia biegu tego terminu i jego długość nie czynią praktycznie niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym korzystania przez konsumenta z prawa do żądania stosownych zwrotów opłat.

Ostatnie zagadnienie prawne analizowane w wyroku Caixabank przez TSUE dotyczyło podziału kosztów postępowania sądowego przed sądami krajowymi. Zagadnienie to jest objęte autonomią proceduralną państw członkowskich, z zastrzeżeniem poszanowania zasad równoważności i skuteczności. Trybunał orzekł w sprawie Caixabank, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz zasadę skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie uregulowaniom pozwalającym na obciążenie konsumenta częścią kosztów postępowania, stosownie do wysokości kwot nienależnie zapłaconych, które zostały mu zwrócone w wyniku stwierdzenia nieważności warunku umownego ze względu na jego nieuczciwy charakter, jeśli takie uregulowania stanowią istotną przeszkodę mogącą zniechęcić

konsumentów do korzystania z przyznanego przez dyrektywę 93/13 prawa do skutecznej kontroli sądowej potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umownych.

### **1.5. Przedawnienie roszczeń byłego kredytobiorcy - wyrok w sprawie Raiffeisen Bank (C-698/18 i C-699/18)**

W wyroku w sprawie Raiffeisen Bank Trybunał odniósł się do możliwości uznania strony umowy kredytu, która to umowa została w pełni wykonana, za konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13. Powyższa kwestia jest szczególnie istotna dla kredytobiorców, którzy spłacili należność wobec banku wynikającą z kredytu walutowego, a poniższe stanowisko należy wprost stosować również wobec polskich kredytobiorców.

Na wstępie Trybunał przypomniał, że jak stanowi motyw dziesiąty dyrektywy 93/13, jednolite normy prawne dotyczące nieuczciwych warunków powinny odnosić się do „wszelkich umów” zawieranych pomiędzy „przedsiębiorcą” a „konsumentem”, zgodnie z definicjami zawartymi w art. 2 lit. b) i c) tej dyrektywy (wyrok Pouvin i Dijoux, pkt 19). Zgodnie z art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 „konsument” oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych zakresem omawianej dyrektywy działa w celach niezwiązanych ze swoją działalnością gospodarczą i zawodową (wyrok Pouvin i Dijoux, pkt 22). Trybunał przyznał, że definicja pojęcia „konsumenta” zawarta w art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 nie zawiera żadnego elementu pozwalającego na ustalenie, w którym momencie kontrahent przestaje być konsumentem w rozumieniu tej dyrektywy i w związku z tym nie może już korzystać z ochrony przyznanej mu przez tę dyrektywę. Analizując to zagadnienie TSUE przyjął, że ten przepis należy interpretować w kontekście systemu ochrony ustanowionego przez dyrektywę 93/13, mając na uwadze koncepcję, iż konsument znajduje się w gorszym położeniu niż przedsiębiorca. Trafnie TSUE uznał, że ograniczenie ochrony, jaką dyrektywa 93/13 przyznaje konsumentowi wyłącznie do okresu wykonania umowy, w tym sensie, że pełne wykonanie umowy wyklucza jakąkolwiek możliwość skorzystania przez konsumenta z tej ochrony, nie jest zgodne z systemem owej ochrony ustanowionym przez tę dyrektywę. Takie ograniczenie jest szczególnie niedopuszczalne – jak podnosił przedstawiając swoje uwagi w niniejszej sprawie polski rząd – w przypadku umów, które, tak jak umowa sprzedaży, są wykonywane niezwłocznie po ich zawarciu lub w chwili ich zawarcia, ponieważ nie pozostawia ono konsumentom rozsądnego terminu na zakwestionowanie nieuczciwych warunków zawartych ewentualnie w takich umowach.

Trybunał po raz kolejny przyznał, że ochrona konsumenta nie jest bezwarunkowa (wyrok *Gutiérrez Naranjo i in.*, pkt 68) oraz że wyznaczenie rozsądnych terminów zaskarżenia pod rygorem prekluzji praw w interesie pewności prawa jest zgodne z prawem Unii (wyrok *Asturcom Telecomunicaciones*, pkt 41). Niemniej jednak TSUE uznał, że trzyletni termin na wytoczenie powództwa, który zaczyna biec od dnia pełnego wykonania umowy, nie może zapewnić konsumentowi skutecznej ochrony, ponieważ termin ten może upłynąć, zanim konsument powźmie wiedzę o nieuczciwym charakterze warunku zawartego w tej umowie. Trybunał uzasadniał, że odmienna interpretacja naruszałaby unijną zasadę skuteczności.

Z jednolitego stanowiska Trybunału wynika, że w przypadku braku uregulowań Unii w danym zakresie do wewnętrznego porządku prawnego każdego państwa członkowskiego należy ustanowienie szczegółowych zasad proceduralnych dotyczących środków zaskarżenia mających na celu zapewnienie ochrony praw jednostek wynikających z prawa Unii, o ile, po pierwsze, zasady te nie będą mniej korzystne od zasad dotyczących podobnych środków istniejących w prawie krajowym (zasada równoważności), a po drugie, nie uczynią one wykonywania praw przyznanych przez porządek prawny Unii praktycznie niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym (zasada skuteczności) (wyrok *Mostaza Claro*, pkt 24). Tym samym również w takiej sytuacji polski sąd powinien każdorazowo zweryfikować polskie regulacje prawne pod kątem ich zgodności z zasadami równoważności oraz skuteczności. Trybunał przedstawia sądowi krajowemu w tym zakresie szczegółowe wytyczne.

Analizując zasadę skuteczności, Trybunał przypomniał, że zagadnienie, czy krajowy przepis proceduralny czyni niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym stosowanie prawa Unii, należy rozpatrywać z uwzględnieniem miejsca tego przepisu w całości procedury, jej przebiegu i jej cech szczególnych, przed poszczególnymi sądami krajowymi. W tej perspektywie należy uwzględnić w razie potrzeby zasady leżące u podstaw krajowego systemu prawnego, takie jak zasada prawa do obrony, zasada pewności prawa i zasada prawidłowego przebiegu postępowania (wyrok *Addiko Bank*, pkt 48). Trybunał podkreślił, że w ramach analizy cech krajowego terminu na wytoczenie powództwa, który zaczyna biec od dnia pełnego wykonania umowy, należy rozważyć powyższe aspekty. Ponadto, Rzecznik Generalny zaznaczył w pkt 71 opinii, że ta analiza musi dotyczyć w szczególności długości tego terminu oraz zasad jego stosowania, w tym sposobu, w jaki następuje rozpoczęcie biegu przez ten termin (wyrok *BBVA*, pkt 27). Z orzecznictwa Trybunału wynika, że wyznaczenie rozsądnych terminów do wniesienia środków zaskarżenia pod rygorem prekluzji w interesie pewności prawa nie uniemożliwia lub nie czyni nadmiernie utrudnionym wykonywania praw przyznanych



w unijnym porządku prawnym, jeśli terminy te są rzeczywiście wystarczające na przygotowanie i wniesienie przez konsumenta skutecznego środka odwoławczego (wyrok BBVA, pkt 28, 29).

W niniejszej sprawie podleganie powództwa mającego na celu powołanie się na skutki restytucyjne stwierdzenia nieważności nieuczciwego warunku przewidzianemu w przepisach ogólnych trzyletniemu terminowi na wytoczenie powództwa, który zgodnie z wykładnią popieraną przez sąd odsyłający zaczyna biec od chwili pełnego wykonania umowy zawartej z przedsiębiorcą. Zdaniem sądu odsyłającego początek biegu tego terminu odpowiada momentowi, w którym konsument powziął wiedzę lub powinien był powziąć wiedzę o nieuczciwym charakterze jednego lub kilku warunków tej umowy. W ocenie TSUE w zakresie, w jakim trzyletni termin na wytoczenie powództwa jest ustalony i znany z wyprzedzeniem, wydaje się co do zasady, że jest on rzeczywiście wystarczający na przygotowanie i wniesienie przez konsumenta skutecznego środka odwoławczego. Jednakże w zakresie, w jakim zgodnie z wykładnią prawa krajowego prezentowaną przez sąd odsyłający termin na wytoczenie powództwa zaczyna biec w dniu pełnego wykonania umowy, TSUE stwierdził, że należy uwzględnić okoliczność, że możliwe jest, iż konsumenci nie powzięli wiedzy o istnieniu nieuczciwego warunku w umowie zawartej z przedsiębiorcą lub zakresu ich praw wynikających z dyrektywy 93/13 (wyrok Profi Credit Polska, C176/17, pkt 69) w chwili lub w następstwie pełnego wykonania umowy. Ponadto Trybunał przypomniał, że system ochrony ustanowiony na mocy dyrektywy 93/13 opiera się na założeniu, że konsument znajduje się w gorszym położeniu niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi on się na warunki umowy sporządzone uprzednio przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (wyrok Bondora, pkt 40). Mając na względzie tę okoliczność oraz to, że konsument znajduje się w gorszym położeniu niż przedsiębiorca, Trybunał uznał, iż trzyletni termin na wytoczenie powództwa, który zaczyna biec od dnia pełnego wykonania umowy, nie może zapewnić konsumentowi skutecznej ochrony, ponieważ termin ten może upłynąć, zanim konsument poweźmie wiedzę o nieuczciwym charakterze warunku zawartego w tej umowie. W ocenie TSUE termin taki czyni zatem nadmiernie utrudnionym wykonywanie praw przyznanych konsumentowi przez dyrektywę 93/13.

Trybunał stwierdził również, że zasada skuteczności stoi na przeszkodzie temu, aby powództwo o zwrot podlegało trzyletniemu terminowi na jego wytoczenie, który zaczyna biec od dnia, w którym umowa wygasła, niezależnie od tego, czy w tym dniu konsument powziął wiedzę lub

powinien był powziąć wiedzę o nieuczciwym charakterze warunku tej umowy, przywołanego na poparcie wniesionego przez niego powództwa o zwrot. Uzasadniając swoje stanowisko TSUE stwierdził, że takie regulacje krajowe mogą czynić nadmiernie utrudnionym wykonywanie przez tego konsumenta praw przyznanych mu przez dyrektywę 93/13. Ochrona konsumentów obejmuje bowiem zarówno etap nawiązywania relacji kontraktowej, jak i wykonywania zobowiązań przez obydwie strony umowy.

Trybunał powołał się na dotychczasowe orzecznictwo uznając, że ochrona, jaką zapewnia konsumentom dyrektywa 93/13, stoi na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu, które nie pozwala sądowi krajowemu po upływie terminu prekluzyjnego na zbadanie nieuczciwego charakteru warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem (wyrok Cofidis, pkt 38).

Następnie Trybunał analizował stosowanie zasady równoważności. Z orzecznictwa TSUE wynika, że poszanowanie zasady równoważności wymaga, aby rozpatrywana norma krajowa znajdowała zastosowanie bez różnicy do skarg opartych na prawach, które jednostki wywodzą z prawa Unii, oraz do skarg opartych na naruszeniu prawa wewnętrznego, mających podobny przedmiot i podstawę (wyrok Pohotovost', pkt 47). Trybunał wskazał, że w tym względzie wyłącznie do sądu krajowego, który ma bezpośrednią znajomość mających zastosowanie zasad postępowania, należy ustalenie, czy dane powództwa są podobne pod względem ich przedmiotu, podstawy oraz istotnych elementów (wyrok Baczó i Vizsnyczai, pkt 44).

Na podstawie stanu prawnego przedstawionego w sprawie Raiffeisen Bank, zgodnie z orzecznictwem rumuńskich sądów, bezskuteczność nieuczciwych warunków umowy jest utożsamiana z systemem bezwzględnej nieważności. W rumuńskim prawie skutkiem bezwzględnej nieważności jest przywrócenie, w przypadku umów wzajemnych, wcześniejszej sytuacji za pomocą powództw o zwrot nienależnej zapłaty. Zgodnie z tym prawem w przypadku wniesienia takiego powództwa termin na jego wytoczenie zaczyna biec od dnia, w którym nastąpi sądowe ustalenie podstawy tych powództw. Natomiast sąd odsyłający podnosił, że ze względu na zasadę pewności prawa należy uznać, iż termin na wytoczenie powództwa mającego na celu zwrot kwot zapłaconych na podstawie nieuczciwego warunku w umowie zawartej z konsumentem, zaczyna biec począwszy od dnia pełnego wykonania umowy, a nie od dnia ustalenia przez sąd nieuczciwego charakteru owego warunku. W ocenie TSUE z powyższego wynika, że z zastrzeżeniem podobieństwa rozpatrywanych powództw – które tylko sąd odsyłający jest w stanie zweryfikować – wykładnia proponowana przez ten sąd sprowadza się do ustanowienia odmiennych zasad proceduralnych, traktujących w sposób

mniej korzystny powództwa oparte na systemie ochrony przewidzianym w dyrektywie 93/13. Rzecznik Generalny stwierdził w pkt 84 opinii, że takie odmienne traktowanie nie może być uzasadnione względami pewności prawa. Terminy przedawnienia mają na celu zagwarantowanie pewności prawa (wyrok Nelson Antunes da Cunha, pkt 60). Jednakże TSUE wskazał, że w zakresie, w jakim rumuński ustawodawca uznał, iż zasada pewności prawa nie stoi na przeszkodzie terminowi obowiązującemu w odniesieniu do ww. krajowych powództw nie można uznać, że ta zasada sprzeciwia się stosowaniu, na podstawie zasady równoważności, tego samego terminu w odniesieniu do powództw opartych na systemie ochrony przewidzianym w dyrektywie 93/13. Z powyższych rozważań zdaniem TSUE wynika, że – z zastrzeżeniem weryfikacji przez sąd odsyłający podobieństwa przywołanych powództw – zasadę równoważności należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się ona wykładni przepisów krajowych, zgodnie z którą termin na wytoczenie powództwa o zwrot kwot nienależnie zapłaconych na podstawie nieuczciwego warunku zaczyna biec od dnia pełnego wykonania umowy, podczas gdy w odniesieniu do podobnego powództwa przewidzianego w prawie krajowym termin ten zaczyna biec od dnia ustalenia przez sąd okoliczności stanowiącej podstawę powództwa.

W ocenie Trybunału art. 2 lit. b), art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoją one na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu, które choć przewiduje, że roszczenie o stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem nie podlega przedawnieniu, to ustanawia ono termin na wytoczenie powództwa mającego na celu powołanie się na skutki restytucyjne tego stwierdzenia nieważności, o ile termin ten nie będzie mniej korzystny niż terminy dotyczące podobnych środków istniejących w prawie krajowym (zasada równoważności) oraz nie uczyni on wykonywania praw przyznanych przez porządek prawny Unii, w szczególności dyrektywę 93/13, praktycznie niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym (zasada skuteczności).

Reasumując TSUE orzekł w sprawie Raiffeisen Bank, że art. 2 lit. b), art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, a także zasady równoważności, skuteczności i pewności prawa należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej uregulowania krajowego, zgodnie z którym powództwo o zwrot kwot nienależnie zapłaconych na podstawie nieuczciwego warunku w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą podlega trzyletniemu terminowi na jego wytoczenie, który zaczyna biec od dnia pełnego wykonania umowy, w przypadku gdy można założyć, bez potrzeby weryfikacji, że w tym dniu konsument powinien był poznać wiedzę o nieuczciwym charakterze spornego warunku, lub w przypadku

gdy w odniesieniu do podobnych powództw w prawie krajowym termin ten zaczyna biec od dnia ustalenia przez sąd okoliczności stanowiącej podstawę tych powództw.

## **2. Koszty kredytu konsumenckiego**

### **2.1. Pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego - wyrok w sprawie Mikrokaśa i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (C-779/18)**

Wyrok w sprawie Mikrokaśa i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty dotyczył dwóch sporów przed polskimi sądami. W pierwszym z nich XO (konsument w rozumieniu dyrektywy 2008/48) zawarła z instytucją bankową M w grudniu 2016 r. umowę kredytu na kwotę 4000 zł, podlegającą spłacie w 30 ratach miesięcznych do czerwca 2019 r. Na podstawie tej umowy XO była również zobowiązana do uiszczenia 600 zł opłaty przygotowawczej oraz 3400 zł opłaty administracyjnej. Obciążona została także odsetkami umownymi w wymiarze 7% w stosunku rocznym, w kwocie 371,87 zł. Ponieważ nie nastąpiła żadna spłata, M wniosła przeciwko XO powództwo do Sądu Rejonowego w Siemianowicach Śląskich domagając się zasądzenia od konsumentki zapłaty kwoty 8184,53 zł.

W drugiej sprawie, w listopadzie 2016 r. ta sama konsumentka zawarła z instytucją bankową R przez Internet umowę pożyczki na kwotę 3000 zł, podlegającą spłacie do maja 2018 r. Zgodnie z postanowieniami tej umowy XO zobowiązała się do uiszczenia prowizji w wysokości 2084 zł. Odsetki umowne zostały naliczone według stopy rocznej o wysokości 10%, w łącznej kwocie 248,41 zł. R wniosła przeciwko XO powództwo o zapłatę kwoty 5196,68 zł z tytułu braku zapłaty. Sąd Rejonowy Lublin Zachód wydał nakaz zapłaty. XO wniosła od niego sprzeciw i skierowała sprawę do Sądu Rejonowego w Siemianowicach Śląskich. Sąd ten wskazał, że pozaodsetkowe koszty kredytu w obu rozpatrywanych umowach zostały obliczone na podstawie wzoru określonego w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, i nie przekraczają dozwolonej kwoty maksymalnej. Jednakże sąd wyrażał wątpliwości co do zgodności z dyrektywą 2008/48, w szczególności w świetle pełnej harmonizacji dokonanej przez tę dyrektywę, przepisów krajowych wprowadzających pojęcie „pozaodsetkowych kosztów kredytu”, które nie występuje w tej dyrektywie. Wątpliwości budziła kwestia, czy wprowadzenie takiego pojęcia nie narusza przypadkiem celów określonych w dyrektywie 2008/48. Ponadto, w przypadku całkowitych pozaodsetkowych kosztów obliczonych w sposób określony przez ustawodawcę w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim te koszty ustala się na podstawie wzoru niezależnego od usług rzeczywiście

świadczonych i zasobów wykorzystanych przez przedsiębiorcę. Nie ma więc możliwości, aby konsument zapoznał się z prawdziwymi kosztami kredytu i został należycie poinformowany o swej sytuacji prawnej w dniu zawarcia umowy. Sąd odsyłający miał również wątpliwości, czy w przypadku klauzul zgodnych z przepisami krajowymi dotyczącymi maksymalnych dozwolonych kosztów dyrektywa 93/13 ma zastosowanie. Zwracał uwagę, że przyjmując art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim polski ustawodawca zmierzał do zagwarantowania granic kosztów, jakimi obciąża się konsumentów, wskazując, iż całkowity koszt kredytu z wyłączeniem odsetek nie powinien przekraczać 55% całkowitej kwoty kredytu w skali 1 roku, 85% w skali 2 lat i dalej 100% niezależnie od dalszego okresu kredytowania. Jednakże zdaniem tego sądu w praktyce przedsiębiorcy często optują za zastosowaniem maksymalnej dozwolonej kwoty obliczonej według ustawowego wzoru, niekoniecznie biorąc przy tym pod uwagę rzeczywiście ponoszone koszty. W konsekwencji istnieje obawa, że przedsiębiorca będzie czerpał nadmierną i nieuzasadnioną korzyść kosztem konsumenta, co będzie prowadzić do znacznej nierównowagi po stronie tego ostatniego, wynikającej z zestawienia całkowitej kwoty kredytu z całkowitymi kosztami kredytu. Sąd odsyłający wskazywał również, że obecna praktyka polskich sądów jest rozbieżna, gdyż niektóre z nich wyłączają spod kontroli nieuczciwego charakteru warunków umownych koszty ustalone na podstawie art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, zaś inne sądy oceniają te koszty według kryteriów ustanowionych w przepisach krajowych transponujących art. 3 dyrektywy 93/13.

Trybunał przypominał, że celem dyrektywy 2008/48 jest, zgodnie z jej art. 1, harmonizacja niektórych aspektów przepisów państw członkowskich dotyczących umów o kredyt konsumencki. Zgodnie z art. 22 ust. 1 tej dyrektywy, w zakresie, w jakim zawiera ona zharmonizowane przepisy, państwa członkowskie nie mogą utrzymywać w swoim prawie krajowym ani wprowadzać do niego przepisów odbiegających od tych, które zostały ustanowione w tej dyrektywie. Z orzecznictwa Trybunału wynika, że aby zapewnić konsumentom szeroką ochronę, prawodawca Unii przyjął w art. 3 lit. g) tej dyrektywy szeroką definicję pojęcia „całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”, stanowiąc, że obejmuje on wszystkie koszty łącznie z odsetkami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, jakie konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych (wyrok *Lexitor*, pkt 23).

W dyrektywie 2008/48 nie zawarto ani pojęcia „pozaodsetkowych kosztów kredytu”, ani przepisów regulujących kwestię ograniczenia kosztów kredytu lub podziału tych kosztów między przedsiębiorcę i konsumenta. Na podstawie akt sprawy TSUE stwierdził, że

„pozaodsetkowe koszty kredytu” stanowią podkategorię „całkowitego kosztu kredytu” w rozumieniu art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48, który obejmuje wszystkie koszty, w tym w szczególności odsetki.

Artykuł 5 ust. 1 lit. g) dyrektywy 2008/48, zawierający wykaz informacji, jakich należy udzielić konsumentom przed zawarciem umowy, oraz art. 10 ust. 2 lit. g) tej dyrektywy, dotyczący informacji, które należy podać w umowie w sposób jasny i zwięzły, przewidują obowiązek poinformowania konsumenta o „całkowitej kwocie do zapłaty przez konsumenta”, zdefiniowanej w art. 3 lit. h) dyrektywy 2008/48 jako „suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”. Natomiast te przepisy nie przewidują obowiązku informowania o pozaodsetkowych kosztach kredytu lub o metodzie ich obliczania. W konsekwencji TSUE stwierdził, że dyrektywa 2008/48 nie zawiera żadnego zharmonizowanego przepisu dotyczącego „pozaodsetkowych kosztów kredytu” lub sposobu, w jaki należy je obliczać.

Jak wyżej wskazano dyrektywa 2008/48 harmonizuje jedynie niektóre aspekty przepisów państw członkowskich dotyczących umów kredytu konsumenckiego. Jednakże z motywu 44 tej dyrektywy wynika, że dla zapewnienia przejrzystości i stabilności rynku i do czasu dokonania dalszej harmonizacji państwa członkowskie powinny zapewnić wprowadzenie właściwych środków dotyczących regulowania lub nadzorowania działalności kredytodawców (wyrok Schyns, pkt 44).

Trybunał przypomniał, że dyrektywa 2008/48 została przyjęta w dwojakim celu, polegającym na zapewnieniu wszystkim konsumentom w Unii Europejskiej wysokiego i równoważnego poziomu ochrony interesów oraz na ułatwieniu wykształcenia dobrze funkcjonującego wewnętrznego rynku kredytów konsumenckich (wyrok Home Credit Slovakia, pkt 28). W art. 10 tej dyrektywy zawarto wykaz informacji, które należy podać w umowie w sposób jasny i zwięzły. Trybunał orzekł już, że art. 10 ust. 2 rozpatrywanej dyrektywy dokonuje pełnej harmonizacji w odniesieniu do elementów, które należy obowiązkowo ująć w umowie o kredyt (wyrok Pohotovost', C-331/18, pkt 50). Poza tym, zgodnie z art. 22 ust. 1 dyrektywy 2008/48, w zakresie, w jakim zawiera ona zharmonizowane przepisy, państwa członkowskie nie mogą utrzymywać w swoim prawie krajowym ani wprowadzać do niego przepisów odbiegających od tych, które zostały ustanowione w tej dyrektywie.

W niniejszej sprawie polskie przepisy dotyczące pozaodsetkowych kosztów kredytu są ograniczone do ustalenia pułapu i metody obliczania tych kosztów, a także konsekwencji naruszenia tego pułapu. Rzecznik generalny wskazał w pkt 59 i 60 opinii, że sąd odsyłający

powinien zbadać, czy polskie regulacje nie nakładają dodatkowych obowiązków informacyjnych.

Reasumując tę część rozważań TSUE orzekł, że art. 3 lit. g), art. 10 ust. 2 i art. 22 ust. 1 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, które ustanawiają metodę obliczania maksymalnej kwoty pozaodsetkowych kosztów kredytu, jakimi można obciążyć konsumenta, pod warunkiem, że przepisy te nie wprowadzają w odniesieniu do tych pozaodsetkowych kosztów kredytu dodatkowych obowiązków informacyjnych ponad te określone w art. 10 ust. 2.

Trybunał odniósł się również do wyłączeń z zakresu przedmiotowego dyrektywy 93/13. W art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13, który dotyczy warunków umowy odzwierciedlających bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze, ustanowiono wyłączenie z zakresu jej stosowania, wymagające – zgodnie z orzecznictwem TSUE – spełnienia dwóch przesłanek. Po pierwsze, warunek umowny musi odzwierciedlać przepis ustawowy lub wykonawczy, a po drugie, ten przepis musi mieć charakter bezwzględnie obowiązujący (wyrok Kanyeba i in., pkt 60). Trybunał uznał, że aby stwierdzić, czy przesłanki te są spełnione, sąd krajowy powinien ustalić, czy dany warunek umowny odzwierciedla przepisy prawa krajowego, które znajdują zastosowanie w sposób bezwzględnie wiążący wobec stron umowy niezależnie od ich wyboru, czy też mają charakter dyspozytywny, a więc są stosowane domyślnie w braku odmiennych ustaleń między stronami w tym zakresie (wyrok Gómez del Moral Guasch, pkt 32). Z orzecznictwa TSUE wynika, że sąd krajowy powinien mieć na uwadze okoliczność, iż w świetle – w szczególności – celu wskazanej dyrektywy, polegającego na ochronie konsumentów przed nieuczciwymi warunkami występującymi w umowach zawieranych przez konsumentów z przedsiębiorcami, wyjątek ustanowiony w art. 1 ust. 2 tej dyrektywy podlega wykładni ścisłej (wyrok OTP Bank i OTP Faktoring, C-51/17, pkt 54). Warunek umieszczony w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem jest wyłączony z zakresu stosowania tej dyrektywy wyłącznie wtedy, gdy warunek ten odzwierciedla treść bezwzględnie obowiązującego przepisu ustawowego lub wykonawczego w rozumieniu art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13, czego zbadanie należy do sądu odsyłającego (wyrok Kušionová, pkt 80). Wyłączenie to jest uzasadnione tym, że można rozsądnie zakładać, iż ustawodawca krajowy ustanowił równowagę pomiędzy ogółem praw i obowiązków stron określonych umów, której zachowanie było wyraźnym zamiarem prawodawcy Unii (wyrok Aqua Med, pkt 33). Trybunał określił kryteria wykładni art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13,

natomiast zadaniem sądu odsyłającego jest zastosowanie wynikających z tego konsekwencji w konkretnym przypadku.

W niniejszej sprawie TSUE stwierdził – z zastrzeżeniem dokonania ustaleń w tym względzie przez sąd odsyłający – że nie jest widoczne, aby warunek umowny, który ogranicza się do zastosowania metody obliczania pułapu pozaodsetkowych kosztów kredytu, „odzwierciedla” w ścisłym tego słowa znaczeniu rozpatrywany przepis krajowy (wyrok Aqua Med, pkt 35, 36). W ocenie TSUE art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie wydaje się sam w sobie określać praw i obowiązków stron umowy, lecz poprzestaje na ograniczeniu ich swobody ustalenia pozaodsetkowych kosztów kredytu powyżej pewnego poziomu i w żaden sposób nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy sprawdził, czy takie ustalenie ma ewentualnie nieuczciwy charakter poniżej określonego prawnie pułapu. W konsekwencji w wyroku w sprawie Mikrokasa i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Trybunał orzekł, że art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż z zakresu stosowania tej dyrektywy nie jest wyłączony warunek umowny, w którym ustala się całkowite pozaodsetkowe koszty kredytu z poszanowaniem maksymalnego pułapu przewidzianego w przepisie krajowym, niekoniecznie biorąc przy tym pod uwagę rzeczywiście ponoszone koszty.

## **2.2. Koszty kredytu ponoszone przez konsumenta - wyrok w sprawie Profi Credit Polska (C-84/19, C-222/19 i C-252/19)**

Stanowisko przedstawione w wyroku Mikrokasa i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty odnośnie interpretacji pojęcia „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta” Trybunał podtrzymał rozstrzygając w innej „polskiej sprawie”, a mianowicie wyroku Profi Credit Polska (C-84/19, C-222/19 i C-252/19).

Stan faktyczny w sprawach Profi Credit Polska (C-84/19, C-222/19 i C-252/19) dotyczył sporów, toczących się przed polskimi sądami, które dotyczyły trzech różnych umów kredytu konsumenckiego. Zasadniczo konsumenci podnosili zarzut nieuczciwości w stosunku do postanowień tych umów w odpowiedzi na podjęte przez instytucję kredytową czynności związane z egzekucją zadłużenia z tytułu tych umów.

Rozstrzygając w sprawach Profi Credit Polska (C-84/19, C-222/19 i C-252/19) w pierwszej kolejności Trybunał odniósł się do zakresu pojęcia „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta”. Aby zapewnić konsumentom szeroką ochronę unijny prawodawca przyjął w art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48 szeroką definicję pojęcia „całkowity koszt kredytu



ponoszony przez konsumenta”. Trybunał podkreślił, że obejmuje ona wszystkie koszty łącznie z odsetkami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, jakie konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych (wyrok *Mikrokasa i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty*, pkt 39). Rzecznik generalny wskazał w pkt 118 opinii, że dyrektywa 2008/48 nie ma na celu harmonizacji podziału kosztów w ramach umowy o kredyt, tak że państwa członkowskie zachowują kompetencję do ustanowienia mechanizmów reglamentacyjnych tych opłat, o ile nie są one sprzeczne z przepisami zharmonizowanymi przez tę dyrektywę. Trybunał wskazał, że to do właściwego sądu krajowego należy zbadanie, czy takie uregulowanie krajowe nie nakłada obowiązków informacyjnych innych niż te wymienione w art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, która dokonuje pełnej harmonizacji w odniesieniu do informacji, które należy zawrzeć w umowie o kredyt. W konsekwencji Trybunał orzekł, że art. 3 lit. g) i art. 22 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym dotyczącym kredytu konsumenckiego, ustanawiającym sposób obliczania maksymalnej kwoty pozaodsetkowego kosztu kredytu, którym może zostać obciążony konsument, nawet jeśli ten sposób obliczania pozwala przedsiębiorcy na obciążenie tego konsumenta częścią kosztów ogólnych związanych z prowadzeniem jego działalności gospodarczej, o ile w drodze tych przepisów dotyczących owej maksymalnej kwoty to uregulowanie nie narusza zasad zharmonizowanych mocą tej dyrektywy.

Następnie TSUE rozważał, czy art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z zakresu stosowania tej dyrektywy jest wyłączony warunek umowy, który określa pozaodsetkowy koszt kredytu zgodnie z maksymalnym pułapem ustanowionym w przepisach krajowych dotyczących kredytu konsumenckiego, jeżeli przepisy te przewidują, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie są należne w części przekraczającej ten próg lub całkowitą kwotę kredytu. W tym zakresie Trybunał opierał się na stanowisku przedstawionym w wyroku w sprawie *Mikrokasa i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty* (pkt 57) zgodnie z którym, z zastrzeżeniem kontroli ze strony sądu odsyłającego przepis krajowy, taki jak art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, nie wydaje się sam w sobie określać praw i obowiązków stron umowy, lecz poprzestaje na ograniczeniu ich swobody ustalenia pozaodsetkowych kosztów kredytu powyżej pewnego poziomu i w żaden sposób nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy sprawdził, czy takie ustalenie ma ewentualnie nieuczciwy charakter poniżej określonego prawnie pułapu. W konsekwencji Trybunał orzekł,

że art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż z zakresu stosowania tej dyrektywy nie jest wyłączony warunek umowny, który określa pozaodsetkowy koszt kredytu zgodnie z pułapem przewidzianym w przepisach krajowych dotyczących kredytu konsumenckiego, jeżeli przepisy te przewidują, iż pozaodsetkowe koszty kredytu nie są należne w części przekraczającej ten pułap lub całkowitą kwotę kredytu.

Na uwagę zasługuje stanowisko Trybunału przedstawione odnośnie pytania prejudycjalnego dotyczące kwestii, czy art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że postanowienia umowy o kredyt konsumencki, które obciążają konsumenta kosztami innymi niż zapłata odsetek umownych, są objęte wyjątkiem przewidzianym w tym przepisie, jeżeli te warunki nie określają ani charakteru tych kosztów, ani usług, za które mają one stanowić wynagrodzenie? Zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. W odniesieniu do pojęcia „główny przedmiot umowy” z orzecznictwa TSUE wynika, że ma ono wyłącznie na celu ustalenie warunków i zakresu kontroli treści warunków umownych, które nie były przedmiotem indywidualnych negocjacji, a określają podstawowe świadczenia w umowach zawartych między przedsiębiorcą a konsumentem i charakteryzują te umowy (wyrok Kiss i CIB Bank, pkt 32). Świadczenia podstawowe umowy kredytu odnoszą się do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty (wyrok Andriciuc i in., pkt 38). W ocenie TSUE okoliczność, że różne rodzaje opłat lub „prowizja” są wliczane w całkowity koszt kredytu konsumenckiego, nie jest rozstrzygająca dla celów ustalenia, że te koszty wchodzą w zakres podstawowych świadczeń przewidzianych w umowie kredytu.

Trybunał zaznaczył, że przedsiębiorca nie jest zobowiązany do wyszczególnienia charakteru każdej usługi świadczonej w zamian za koszty, które obciążają konsumenta na podstawie postanowień umowy, takie jak „prowizja” czy „opłata przygotowawcza”. Niemniej jednak, aby spełnić wymóg przejrzystości określony w art. 4 ust. 2 oraz art. 5 dyrektywy 93/13, musi zaistnieć sytuacja, w której charakter faktycznie świadczonych usług da się w sposób racjonalny zrozumieć lub wywieść z całej umowy. Ponadto, konsument musi być w stanie sprawdzić, czy te różne koszty lub usługi, za które stanowią one zapłatę, nie nakładają się na siebie (wyrok Kiss i CIB Bank, pkt 43).

Sąd odsyłający wskazywał, że treść art. 385<sup>1</sup> §1 KC, w którym dokonano transpozycji do prawa polskiego ustanowionego w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 wyjątku dotyczącego weryfikacji

adekwatności ceny i jej wynagrodzenia, dotyczy jedynie warunków, które wiążą się z głównym przedmiotem umowy. Tymczasem – jak zauważył rzecznik generalny w pkt 62 opinii – w zakresie, w jakim art. 385<sup>1</sup> §1 KC przyznaje węższy zakres wyjątku ustanowionego w tym unijnym przepisie, zapewniając konsumentowi wyższy poziom ochrony – czego zbadanie należy jednak do sądu odsyłającego – pozwala on na szerszą kontrolę ewentualnego nieuczciwego charakteru warunków umowy objętych zakresem stosowania tej dyrektywy.

Trybunał orzekł w sprawie Profi Credit Polska (C-84/19, C-222/19 i C-252/19), że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunki umowy o kredyt konsumencki, które obciążają konsumenta kosztami innymi niż spłata kapitału podstawowego i zapłata odsetek, nie są objęte wyjątkiem przewidzianym w tym przepisie, jeżeli te warunki nie określają ani charakteru tych kosztów, ani usług, za które mają stanowić wynagrodzenie, i są sformułowane w sposób, który wprowadza konsumenta w błąd co do jego obowiązków i skutków gospodarczych tych warunków, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego.

W wyroku w sprawie Profi Credit Polska (C-84/19, C-222/19 i C-252/19) Trybunał dokonał również interpretacji art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zakresie warunku umownego, który nie był indywidualnie negocjowany i który obciąża konsumenta pozaodsetkowymi kosztami kredytu nieoprocentowanego, w tym kosztami prowadzenia działalności gospodarczej kredytodawcy, poniżej maksymalnego pułapu ustawowego, może zostać uznany za nieuczciwy w rozumieniu tego przepisu. Odnosząc się do badania istnienia ewentualnej znaczącej nierównowagi TSUE podkreślił, że nie może ono sprowadzać się do ekonomicznej oceny o charakterze ilościowym, dokonywanej w oparciu o porównanie z jednej strony całkowitej kwoty transakcji będącej przedmiotem umowy, a z drugiej strony kosztów, które zgodnie z tym warunkiem obciążają konsumenta. Trybunał orzekł już bowiem, że znacząca nierównowaga może wynikać z samego faktu wystarczająco poważnego naruszenia sytuacji prawnej, w której konsument, jako strona danej umowy, znajduje się na mocy właściwych przepisów krajowych, czy to w postaci ograniczenia treści praw, które zgodnie z rzeczonymi przepisami przysługują mu na podstawie tej umowy, czy to przeszkody w ich wykonywaniu, czy też nałożenia na niego dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują normy krajowe (wyrok Kiss i CIB Bank, pkt 51). Powołując się na dotychczasowe orzecznictwo Trybunał przypomniał, że biorąc pod uwagę motyw szesnasty dyrektywy, sąd krajowy powinien sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, pkt 55 i przytoczone tam orzecznictwo). Reasumując tę

część rozważań Trybunał orzekł w sprawie Profi Credit Polska (C-84/19, C-222/19 i C-252/19), że art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny dotyczący pozaodsetkowych kosztów kredytu, który określa ten koszt poniżej ustawowego pułapu i który przenosi na konsumenta koszty działalności gospodarczej kredytodawcy, może powodować znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, gdy obciąża konsumenta kosztami nieproporcjonalnymi w stosunku do świadczeń i do kwoty otrzymanego kredytu, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego.

### **2.3. Całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta - wyrok w sprawie Soho Group (C-686/19)**

Również w wyroku w sprawie Soho Group Trybunał interpretował pojęcie „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta” zawarte w art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48, a precyzyjnie TSUE analizował, czy to pojęcie, należy interpretować w ten sposób, że obejmuje ono koszty z tytułu przedłużenia kredytu, w przypadku, gdy warunki jego ewentualnego przedłużenia stanowią część postanowień i warunków uzgodnionych między kredytodawcą a kredytobiorcą w umowie o kredyt?

Trybunał stwierdził, że dla analizy powyższej kwestii należy na wstępie zaznaczyć, iż zgodnie z art. 1 dyrektywy 2008/48 jej celem jest wyłącznie harmonizacja niektórych aspektów przepisów dotyczących umów o kredyt konsumencki. Trybunał wskazał, że ta dyrektywa nie zawiera przepisów harmonizacyjnych w przedmiocie odroczenia terminu spłaty kredytu, zatem ustalenie takiego kosztu należy do kompetencji państw członkowskich (wyrok Mikrokasa i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty, pkt 40, 48).

Trybunał stwierdził, że z treści art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48 wynika, iż z jednej strony, jedynie „koszty notarialne” są wyraźnie wyłączone z tej definicji. Z drugiej strony nie doprecyzowano, czy wskazane w tej definicji koszty ograniczają się do kosztów, które są konieczne do otrzymania kredytu. Zgodnie z orzecznictwem TSUE pojęcie „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta” oznacza wszystkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt i które znane są kredytodawcy (wyroki: Radlinger i Radlingerová, pkt 84; Verein für Konsumenteninformation, pkt 34), w tym prowizje, które kredytobiorca jest zobowiązany zapłacić kredytodawcy (wyrok SC Volksbank România, pkt 65). A zatem, aby zapewnić szeroką ochronę konsumentów, prawodawca Unii przyjął w art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48 szeroką definicję pojęcia „całkowitego kosztu

kredytu ponoszonego przez konsumenta” (wyrok Mikrokasa i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty, pkt 39).

Trybunał wskazał, że definicja „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta” nie tylko nie zawiera żadnego ograniczenia dotyczącego okresu obowiązywania umowy o kredyt, ale obejmuje koszty i ich podział w okresie obowiązywania tej umowy wchodzą w zakres tego pojęcia (wyrok Lexitor, pkt 23, 31–33). To stanowisko znajduje potwierdzenie w motywie 20 dyrektywy 2008/48, zgodnie z którym pojęcie „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta” należy rozumieć „w związku z umową o kredyt”. Zdaniem TSUE z powyższego wynika, że to analizowane pojęcie odnosi się zarówno do kosztów związanych z otrzymaniem kredytu, jak i kosztów związanych z jego wykorzystaniem w czasie. Przy czym, aby koszty ewentualnego przedłużenia umowy o kredyt, przewidzianego w tej umowie mogły w związku z tym zostać uwzględnione przy obliczaniu „całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta” w rozumieniu art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48, po pierwsze, konkretne i dokładne warunki tego ewentualnego przedłużenia powinny zostać określone w danej umowie, a po drugie, koszty te powinny być znane kredytodawcy, umożliwiając tym samym konsumentowi ustalenie owych kosztów na podstawie postanowień umownych, między innymi w zależności od okresu korzystania z kredytu.

W rozpatrywanej przez TSUE sprawie warunki przedłużenia kredytu stanowią część postanowień i warunków uzgodnionych w umowie kredytu zawartej między kredytodawcą a kredytobiorcą. W ramach umowy kredytu to konsument jest zobowiązany wpłacić koszty z tytułu przedłużenia, a te koszty są znane kredytodawcy, tzn. są one określone lub możliwe do określenia. Włoski rząd i Komisja Europejska twierdzili, że z uwagi na okoliczność, iż przedłużenie spornej umowy nie jest pewne w chwili jej zawarcia, koszty związane z tym przedłużeniem nie mogą wchodzić w zakres pojęcia „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta” w rozumieniu art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48. Trybunał wskazał, że to pojęcie jest związane z pojęciami „całkowita kwota kredytu” oraz „całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta” do celów obliczenia RRSO. Trybunał wskazał, że w odniesieniu do tych pojęć art. 3 dyrektywy 2008/48 nie zawiera żadnego odesłania do prawa krajowego, zatem każde z tych pojęć należy uznać za autonomiczne pojęcie unijnego prawa, które podlega jednolitej wykładni na jej terytorium (wyrok State Street Bank International, pkt 33).

Pojęcie „całkowita kwota kredytu” w rozumieniu dyrektywy 2008/48, zostało zdefiniowane w art. 3 lit. l) jako maksymalna kwota lub łączne kwoty udostępnione na podstawie umowy o kredyt. Zgodnie z art. 3 lit. i) tej dyrektywy RRSO oznacza „całkowity koszt kredytu

ponoszony przez konsumenta”, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym, w odpowiednich przypadkach wraz z kosztami, o których mowa w art. 19 ust. 2 tej dyrektywy. Natomiast pojęcie „całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta” zostało zdefiniowane w art. 3 lit. h) dyrektywy 2008/48 jako „suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”. W ocenie TSUE wynika z tego, że pojęcia „całkowita kwota kredytu” i „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta” wykluczają się wzajemnie, a w konsekwencji „całkowita kwota kredytu” nie może obejmować żadnej z kwot należących do całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta (wyrok Radlinger i Radlingerová, pkt 85).

W dyrektywie 2008/48 zawarto kompletną koncepcję podziału kwot należących do umów o kredyt konsumencki. Trybunał uznał, że w okolicznościach takich jak rozpatrywane w sprawie Soho Group, które nie dotyczą niewykonania zobowiązań umownych w rozumieniu art. 19 ust. 2 dyrektywy 2008/48, jeżeli koszty z tytułu przedłużenia stanowią część „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta”, to te koszty nie mogą należeć do „całkowitej kwoty kredytu”, natomiast wchodzi one w skład „całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta” w rozumieniu art. 3 lit. g) tej dyrektywy.

Przepisy dyrektywy 2008/48 odnoszą się nie tylko do zawarcia umowy o kredyt, lecz także do szczegółowych zasad zmiany tej umowy. Przepis art. 10 ust. 2 lit. g) dyrektywy 2008/48 stanowi, że wymienione w umowie o kredyt RRSO i „całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta” są obliczane „w chwili zawierania umowy o kredyt”, jednak w tym przepisie uściślono, że w umowie „podawane są wszystkie założenia przyjęte do obliczenia tej stopy”.

W przypadku umów o kredyt przewidujących tylko jeden termin wymagalności, który pokrywa się z zakończeniem okresu obowiązywania umowy, kredytodawca ma możliwość pokazania przypadku, w którym umowa o kredyt zostanie jeden raz lub wielokrotnie przedłużona. Trybunał stwierdził, że wskazanie różnych sposobów użytych do obliczenia RRSO pozwala ponadto wprowadzić w życie cel wymieniony w art. 5 ust. 1 dyrektywy 2008/48 dotyczący informacji potrzebnych do porównania różnych ofert, aby umożliwić konsumentowi podjęcie decyzji w kwestii zawarcia umowy o kredyt przy pełnej znajomości faktów, przy czym porównanie to powinno móc zostać przeprowadzone z uwzględnieniem RRSO na podstawie różnych okresów ofert będących do jego dyspozycji.

Trybunał przypominał, po pierwsze, że dyrektywa 2008/48 została przyjęta w podwójnym celu związanym z zapewnieniem wszystkim konsumentom w Unii wysokiego i równoważnego poziomu ochrony ich interesów oraz ułatwieniem powstawania dobrze funkcjonującego

wewnętrznego rynku kredytów konsumenckich. Z motywu 19 tej dyrektywy wynika, że zmierza ona w szczególności do zagwarantowania, aby przed zawarciem umowy o kredyt konsument otrzymał odpowiednie informacje, dotyczące w szczególności RRSO w całej Unii, tak aby miał on możliwość porównania praktykowanych stóp oprocentowania (wyrok Home Credit Slovakia, pkt 28).

Trybunał wskazał, że z treści zarówno art. 5 dyrektywy 2008/48 dotyczącego „Informacji udzielanych przed zawarciem umowy”, w szczególności jego ust. 1 lit. i), jak i art. 10 tej dyrektywy dotyczącego „Informacji zamieszczanych w umowach o kredyt”, w szczególności jego ust. 2 lit. k), wynika, że przepisy te odnoszą się do „wszelkich innych opłat powstałych w związku z umową o kredyt oraz warunków, na jakich opłaty te mogą ulegać zmianie”. Ponadto art. 10 ust. 2 lit. u) stanowi także, że w umowie o kredyt w sposób jasny i zwięzły określa się w stosownych przypadkach „inne warunki umowy”. Trybunał podkreślił, że względy te pozwalają wprowadzić w życie wskazany w motywie 43 tej dyrektywy cel polegający na tym, aby ta dyrektywa określała jasno i kompleksowo całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, oraz zachować skuteczność (effet utile) tej dyrektywy. W konsekwencji Trybunał – uwzględniając, że po pierwsze, treść art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48, jak również szeroką koncepcję pojęcia „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta”, po drugie, okoliczność, że to pojęcie odnosi się zarówno do otrzymania, jak i wykorzystania kredytu, po trzecie, wzajemne powiązanie pojęć „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta”, „całkowita kwota kredytu” i „całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta”, oraz po czwarte, cele dyrektywy 2008/48, jak również konieczność zachowania jej skuteczności, gdy termin obowiązywania umowy o kredyt zostaje przedłużony i wynagrodzenie za kredyt ulega zmianie poprzez zapłatę kosztów związanych z przedłużeniem, tak że ma to wpływ na pojęcie „całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta” – koszty z tytułu przedłużenia tej umowy, w przypadku gdy taka możliwość przedłużenia została uzgodniona między stronami i gdy koszty te są znane kredytodawcy, wchodzą w zakres pojęcia „całkowity koszt kredytu ponoszonego przez konsumenta” w rozumieniu art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48.

Reasumując TSUE orzekł w sprawie Soho Group, że pojęcie „całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”, zawarte w art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48, należy interpretować w ten sposób, iż pojęcie to obejmuje koszty z tytułu ewentualnego przedłużenia kredytu, w przypadku gdy konkretne i dokładne warunki jego ewentualnego przedłużenia, w tym okresu przedłużenia, stanowią część postanowień i warunków uzgodnionych między

kredytodawcą a kredytobiorcą w umowie o kredyt, a po drugie, te koszty są znane kredytodawcy.

### **3. Zakres ochrony dyrektyw konsumenckich**

#### **3.1. Postanowienia umowy wyłączone z zakresu dyrektywy 93/13 – wyrok w sprawie Banca Transilvania (C-81/19)**

W wyroku w sprawie Banca Transilvania Trybunał odniósł się do zakresu przedmiotowego dyrektywy 93/13. A precyzyjnie TSUE analizował kwestię, czy warunek umowny, który nie był indywidualnie negocjowany, lecz odzwierciedla zasadę, która zgodnie z prawem krajowym znajduje zastosowanie między umawiającymi się stronami z zastrzeżeniem, że nie dokonano żadnych innych uzgodnień w tym zakresie, jest objęty zakresem stosowania tej dyrektywy?

Z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 wynika, że przepisom tej dyrektywy nie będą podlegały warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie lub Wspólnota. Zatem przepis, który dotyczy warunków umowy odzwierciedlających obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze, wprowadza wyłączenie z zakresu jej stosowania (wyrok OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 52). Zgodnie z orzecznictwem TSUE to wyłączenie podlega ścisłej wykładni, a jego zastosowanie wymaga spełnienia dwóch przesłanek, a mianowicie, po pierwsze, warunek umowny powinien odzwierciedlać przepis ustawowy lub wykonawczy, a po drugie, ten przepis powinien mieć charakter bezwzględnie wiążący (wyrok Gómez del Moral Guasch, pkt 30, 31). Jak wynika z motywu trzynastego dyrektywy 93/13 użyte w art. 1 ust. 2 tej dyrektywy sformułowanie „obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze” obejmuje również zasady, które zgodnie z prawem krajowym będą stosowane między umawiającymi się stronami w sytuacji, gdy nie dokonano żadnych innych uzgodnień (wyrok Aqua Med, pkt 29). Trybunał wielokrotnie orzekał, że te wyłączenie stosowania przepisów dyrektywy 93/13 jest uzasadnione okolicznością, iż można zazwyczaj zasadnie przypuszczać, że ustawodawca krajowy dokonał wyważenia ogółu praw i obowiązków stron niektórych umów (wyrok RWE Vertrieb, pkt 28).

Trybunał podkreślił rolę sądu krajowego. Aby stwierdzić, czy są spełnione warunki wyłączenia, o którym mowa w art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13, sąd krajowy musi bowiem ustalić, czy dany warunek umowny odzwierciedla przepisy prawa krajowego, które znajdują zastosowanie w sposób bezwzględnie wiążący wobec stron umowy niezależnie od ich wyboru, czy też



przepisy mające charakter dyspozytywny, a więc mające zastosowanie w braku odmiennych ustaleń między stronami w tym zakresie (wyrok Gómez del Moral Guasch, pkt 32).

W sprawie Banca Transilvania warunek umowy ustanowiony w pkt 4 ust. 1 ogólnych warunków umowy refinansowania, którego nieuczciwy charakter jest podnoszony przez powodów w postępowaniu głównym, przewiduje, że „wszystkie płatności na podstawie umowy dokonywane są w walucie kredytu”. Sąd odsyłający podkreślił, że taki warunek umowy odzwierciedla zasadę nominalizmu pieniężnego ustanowioną w art. 1578 rumuńskiego KC. Na podstawie tego przepisu „dłużnik musi zwrócić kwotę otrzymaną jako pożyczkę i jest zobowiązany do zwrotu tej kwoty wyłącznie w walucie użytej w momencie płatności”. Trybunał opierając się na stanowisku sądu odsyłającego – zgodnie z którym postanowienie warunków ogólnych, którego nieuczciwy charakter jest podnoszony przez powodów w postępowaniu głównym, odzwierciedla przepis prawa krajowego (tj. art. 1578 rumuńskiego KC), który ma charakter względnie obowiązujący – stwierdził, że ten warunek umowy jest objęty wyłączeniem przewidzianym w art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13.

Rozstrzygając w sprawie Banca Transilvania Trybunał odniósł się również do zagadnienia rozbieżności treści poszczególnych wersji językowych dyrektywy 93/13. Sąd odsyłający wskazywał, że w rumuńskiej wersji językowej w treści art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 posłużono się wyrażeniem „normă obligatorie” (norma obligatoryjna), podczas gdy wersja francuska posługuje się pojęciem „disposition impérative” (przepisu obowiązującego). W przeciwieństwie do terminu „obowiązujący”, który wyklucza przepisy o charakterze względnie obowiązującym, termin „obligatoryjny” obejmuje takie przepisy. Analizując która z tych wersji językowych jest prawidłowa Trybunał, odwołał się do celu i zadań dyrektywy 93/13. Zgodnie bowiem z utrwalonym stanowiskiem TSUE sformułowania użytego w jednej z wersji językowych unijnego przepisu nie można traktować jako jedynej podstawy jego wykładni lub przyznawać mu w tym zakresie pierwszeństwa względem innych wersji językowych. Unijny przepisy należy bowiem interpretować i stosować w sposób jednolity w świetle wersji sporządzonych we wszystkich językach urzędowych Unii. W przypadku wystąpienia rozbieżności między różnymi wersjami językowymi tekstu aktu prawnego Unii lub jeśli pozostają wątpliwości, dany przepis należy interpretować z uwzględnieniem ogólnej systematyki i celu uregulowania, którego stanowi część (wyrok Grupo Itevelesa e.a., pkt 42). Trybunał wskazał, że sformułowanie „obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze” w rozumieniu art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 obejmuje w świetle motywu 13 tej dyrektywy również zasady względnie wiążące, to znaczy takie, które zgodnie z prawem będą stosowane

między umawiającymi się stronami w sytuacji, gdy nie dokonano żadnych innych uzgodnień. Tymczasem z tego punktu widzenia ten przepis nie dokonuje żadnego rozróżnienia z jednej strony pomiędzy przepisami, które mają zastosowanie niezależnie od wyboru umawiających się stron, i z drugiej strony przepisami dyspozytywnymi. W tym względzie z jednej strony okoliczność, że można odstąpić od dyspozytywnego przepisu krajowego, jest bez znaczenia dla weryfikacji, czy warunek umowny odzwierciedlający taki przepis jest wyłączony na podstawie art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 z zakresu stosowania tej dyrektywy. Z drugiej strony fakt, że warunek umowny odzwierciedlający jeden z przepisów, o których mowa w art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13, nie był indywidualnie negocjowany, nie ma wpływu na jego wyłączenie z zakresu stosowania tej dyrektywy. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 brak indywidualnych negocjacji jest przesłanką dotyczącą wszczęcia kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru warunku, która to kontrola może mieć miejsce jedynie w przypadku, gdy warunek umowny nie jest objęty zakresem stosowania tej dyrektywy.

Reasumując TSUE orzekł, że art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny, który nie był indywidualnie negocjowany, lecz odzwierciedla zasadę, która zgodnie z prawem krajowym znajduje zastosowanie między umawiającymi się stronami z zastrzeżeniem, że nie dokonano żadnych innych uzgodnień w tym zakresie, nie jest objęty zakresem stosowania tej dyrektywy.

### **3.2. Stosowanie przepisów dyrektywy 93/13 wobec podmiotów niebędących konsumentami - wyrok w sprawie *Condominio di Milano, via Meda* (C-329/19)**

W wyroku w sprawie *Condominio di Milano, via Meda* Trybunał odniósł się do kwestii stosowania przepisów dyrektywy 93/13 do podmiotu, który nie spełnia kryteriów określonych w art. 2 lit. b) tej dyrektywy do uzyskania statusu konsumenta, ale jest tak kwalifikowany w prawie krajowym państwa członkowskiego. Poniższe stanowisko Trybunału umożliwia również polskiemu ustawodawcy oraz polskim sądom rozszerzenie ochrony przewidzianej w dyrektywie 93/13 na podmioty które nie spełniają dwóch kumulatywnych przesłanek ustanowionych w art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13, a mianowicie po pierwsze, bycia osobą fizyczną, a po drugie, wykonywania działalności w celach niezwiązanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. W kontekście tego wyroku nie może budzić wątpliwości zgodność z prawem Unii art. 385<sup>5</sup> polskiej ustawy kodeks cywilny. Na jego podstawie przepisy dotyczące konsumenta, zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> kodeksu cywilnego regulujących niedozwolone postanowienia umowne, odnoszące się stosuje się do osoby fizycznej zawierającej umowę bezpośrednio związaną z jej działalnością gospodarczą, gdy z treści tej umowy wynika, że nie

posiada ona dla niej charakteru zawodowego, wynikającego w szczególności z przedmiotu wykonywanej przez nią działalności gospodarczej, udostępnionego na podstawie przepisów o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Spór krajowy w sprawie Condominio di Milano, via Meda pomiędzy wspólnotą mieszkaniową (condominio) a przedsiębiorcą, dotyczył zapłaty odsetek za zwłokę żądanych od tej wspólnoty z tytułu wykonania umowy dostawy energii cieplnej. Postanowienie umowne będące podstawą naliczenia spornych odsetek ma, w ocenie sądu krajowego, nieuczciwy charakter i zgodnie z orzecznictwem Trybunału mógłby on stwierdzić nieważność tego postępowania z urzędu. Jednakże ten sąd powziął wątpliwości, co do możliwości kwalifikowania wspólnoty mieszkaniowej, takiej jak condominio w prawie włoskim, jako konsumenta w rozumieniu dyrektywy 93/13. We włoskim orzecznictwie wspólnoty mieszkaniowe, nie są kwalifikowane ani jako osoby prawne, ani jako osoby fizyczne, ale uznaje się je za „autonomiczne podmioty prawa”. Ponadto w tym orzecznictwie przepisy dotyczące ochrony konsumentów interpretowane są jako mające zastosowanie do umów zawartych między przedsiębiorcą a zarządcą wspólnoty, zdefiniowanym jako „jednostka zarządzająca nieposiadająca osobowości prawnej odrębnej od osobowości prawnej jej uczestników”, biorąc pod uwagę fakt, że działa on na rzecz różnych współwłaścicieli, których należy uznać za konsumentów.

Trybunał wskazał, że z art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 wynika, iż aby dana osoba wchodziła w zakres pojęcia „konsument”, muszą być spełnione dwie kumulatywne przesłanki, a mianowicie aby była to osoba fizyczna i aby wykonywała ona swoją działalność w celach niezwiązanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. W odniesieniu do pierwszej z tych przesłanek Trybunał orzekł już, że osoby innej niż osoba fizyczna, która zawarła umowę z przedsiębiorcą, nie można uznać za konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 (wyrok *Cape i Idealservice* MN RE, pkt 16).

Trybunał przyznał, że w związku z brakiem unijnych regulacji, państwa członkowskie zachowują swobodę w zakresie uregulowania reżimu prawnego wspólnoty mieszkaniowej w swoich porządkach krajowych i przyznania jej statusu osoby prawnej. Jednakże bezsporne jest, że wspólnota mieszkaniowa taka jak condominio nie spełnia pierwszej z przesłanek ustanowionych w art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13. Wobec powyższego Trybunał uznał, że nie jest objęta pojęciem „konsumenta” w rozumieniu tego przepisu, a tym samym umowa zawarta między taką wspólnotą a przedsiębiorcą jest wyłączona z zakresu stosowania dyrektywy 93/13. Jednakże we włoskim orzecznictwie przyjmuje się, że prawo krajowe, w którym transponowano przepisy dyrektywy 93/13, ma zastosowanie również do umowy zawartej

z przedsiębiorcą przez podmiot prawa taki jak *condominio*. Zgodnie z art. 169 ust. 4 TFUE państwa członkowskie mogą utrzymywać lub ustanawiać bardziej rygorystyczne środki ochrony konsumentów, pod warunkiem że są one zgodne z Traktatami. Ponadto, dyrektywa 93/13 dokonuje jedynie częściowej i minimalnej harmonizacji ustawodawstw krajowych dotyczących nieuczciwych warunków umownych, pozostawiając państwom członkowskim, w poszanowaniu postanowień Traktatu, możliwość zapewnienia konsumentom wyższego poziomu ochrony poprzez wprowadzenie przepisów prawa krajowego bardziej rygorystycznych niż przepisy tej dyrektywy (motyw dwunastym dyrektywy 93/13). Co więcej, na podstawie art. 8 dyrektywy 93/13 w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z TFUE w dziedzinie objętej tą dyrektywą. Poza tym zgodnie z motywem 13 dyrektywy 2011/83 stosowanie przepisów tej dyrektywy w dziedzinach, które nie są objęte jej zakresem stosowania, pozostaje w kompetencji państw członkowskich zgodnie z prawem Unii. Państwa członkowskie mogą w szczególności postanowić o rozszerzeniu stosowania przepisów wspomnianej dyrektywy na osoby prawne lub fizyczne, które nie są konsumentami w rozumieniu tej dyrektywy.

W ocenie TSUE powyżej przywołana linia orzecznicza włoskich sądów – która ma na celu silniejszą ochronę konsumenta, poprzez poszerzenie zakresu ochrony przewidzianej w dyrektywie 93/13 na podmiot prawa taki jak *condominio*, który nie jest osobą fizyczną zgodnie z prawem krajowym – wpisuje się w cel ochrony konsumentów realizowany przez tę dyrektywę (wyrok *Banco Santander i Escobedo Cortés*, pkt 69). Zatem nawet jeśli podmiot prawa taki jak *condominio* w prawie włoskim nie jest objęty zakresem pojęcia „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13, to państwa członkowskie mogą stosować przepisy tej dyrektywy w dziedzinach, które nie są objęte jej zakresem stosowania (wyrok *SC Volksbank România*, pkt 40), o ile taka wykładnia przez sądy krajowe zapewnia konsumentom wyższy poziom ochrony i nie narusza postanowień Traktatów.

Reasumując TSUE orzekł w sprawie *Condominio di Milano, via Meda*, że art. 1 ust. 1 i art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie sprzeciwiają się one orzecznictwu krajowemu, które dokonuje wykładni przepisów transponujących tę dyrektywę do prawa krajowego w taki sposób, że zawarte w niej przepisy o ochronie konsumentów mają zastosowanie również do umowy zawartej z przedsiębiorcą przez podmiot prawa taki jak *condominio* we włoskim prawie, nawet jeśli taki podmiot prawa nie jest objęty zakresem stosowania tej dyrektywy.

## 4. Odstąpienie od umowy

### 4.1. Roszczenia banku wobec konsumenta - wyrok w sprawie Leonhard (C-301/18)

W wyroku w sprawie Leonhard Trybunał dokonał wykładni art. 7 ust. 4 dyrektywy 2002/65 dotyczącej sprzedaży konsumentom usług finansowych na odległość.

Na podstawie art. 7 ust. 4 dyrektywy 2002/65, jeżeli konsument wykonuje prawo do odstąpienia od umowy kredytu zawartej na odległość, dostawca jest zobowiązany do zwrotu konsumentowi – bez zbędnej zwłoki i nie później niż w terminie 30 dni kalendarzowych (termin ten zaczyna biec w dniu, w którym dostawca otrzymuje powiadomienie o odstąpieniu) – wszelkich kwot, które od niego otrzymał na podstawie umowy, z wyjątkiem kwoty zapłaconej za usługę rzeczywiście dostarczoną przez dostawcę, na warunkach wskazanych w art. 7 ust. 3 tej dyrektywy. W sytuacji, gdy na podstawie umowy kredytu konsument spłaca dostawcy kapitał kredytu wraz z odsetkami, zwrot (uregulowany w art. 7 ust. 4 dyrektywy 2002/65) powinien obejmować zarówno kwoty zapłacone przez konsumenta z tytułu kapitału, jak i odsetki od kredytu. Trybunał podkreślił, że żaden przepis dyrektywy 2002/65 nie przewiduje w przypadku odstąpienia przez konsumenta od umowy zawartej z dostawcą wymogu zapłaty przez dostawcę na rzecz konsumenta, oprócz kwoty kapitału i zapłaconych przez niego odsetek, również odszkodowania z tytułu pożytków, które ten dostawca uzyskał na podstawie tej umowy.

Reasumując TSUE orzekł w sprawie Leonhard, że art. 7 ust. 4 dyrektywy 2002/65 należy interpretować w ten sposób, iż w przypadku skorzystania przez konsumenta z prawa do odstąpienia od umowy kredytu zawartej na odległość z dostawcą, ten konsument ma prawo dochodzić od tego dostawcy, z wyjątkiem kwot, które jest zobowiązany mu zapłacić na warunkach określonych w art. 7 ust. 1 i 3 tej dyrektywy, zwrotu kapitału i odsetek zapłaconych na podstawie tej umowy, lecz nie ma prawa dochodzić odszkodowania z tytułu pożytków uzyskanych z tej kwoty i z tych odsetek.

Powyższe stanowisko Trybunału, ze względu na treść i kierunek wykładni prawa konsumenckiego przez TSUE, można stosować odpowiednio również w odwrotnej sytuacji, tj. wobec roszczeń banku w stosunku do konsumenta, również interpretując przepisy dyrektywy 93/13. Tym samym może być ono przydatne w uzasadnieniu odmowy ewentualnych roszczeń banku odnośnie opłat za bezumowne korzystanie z kapitału w przypadku orzeczenia przez sąd nieważności umowy o kredyt (ze względu na zawarcie w niej klauzul abuzywnych).

#### **4.2. Prawo do odstąpienia od umowy kredytu konsumenckiego - wyrok w sprawie Kreissparkasse Saarlouis (C-66/19)**

W pierwszej kolejności w wyroku w sprawie Kreissparkasse Saarlouis Trybunał analizował sposób obliczania terminu na odstąpienie od umowy kredytu konsumenckiego. Zgodnie z art. 10 ust. 2 lit. p) dyrektywy 2008/48 w umowie o kredyt w sposób jasny i zwięzły określa się nie tylko „istnienie prawa do odstąpienia lub brak takiego prawa” i „okres, w którym można z niego skorzystać”, ale także „inne warunki korzystania z niego”. Trybunał wskazał, że z art. 10 ust. 2 w zw. z motywem 31 dyrektywy 2008/48 wynika, iż wymóg wskazania w umowie o kredyt sporządzonej w formie pisemnej lub na innym trwałym nośniku w sposób jasny i zwięzły elementów określonych w tym przepisie jest niezbędny w celu umożliwienia konsumentom poznania ich praw i obowiązków (wyrok Home Credit Slovakia, pkt 31). Wymóg ten przyczynia się do realizacji celu zamierzonego przez dyrektywę 2008/48, który polega na ustanowieniu w odniesieniu do kredytu konsumenckiego pełnej i bezwzględnie wiążącej harmonizacji w pewnych kluczowych obszarach, uznanej za niezbędną do zapewnienia wszystkim konsumentom w UE wysokiego i równoważnego poziomu ochrony ich interesów oraz ułatwienia powstania dobrze funkcjonującego wewnętrznego rynku kredytów konsumenckich (wyrok Home Credit Slovakia, pkt 32). Ze względu na znaczenie prawa do odstąpienia od umowy dla ochrony konsumenta informacja dotycząca tego prawa ma dla tego konsumenta zasadnicze znaczenie. Aby konsument mógł w pełni wykorzystać taką informację, powinien on uprzednio znać warunki, terminy oraz procedurę korzystania z prawa do odstąpienia od umowy (wyrok Walbusch Walter Busch, pkt 46). Ponadto skuteczność prawa do odstąpienia od umowy, o którym mowa w art. 14 dyrektywy 2008/48, zostałaby poważnie osłabiona, gdyby sposób obliczania terminu na odstąpienie od umowy nie zaliczał się do warunków wykonywania tego prawa, które muszą być obowiązkowo określone w umowie o kredyt w rozumieniu art. 10 ust. 2 tej dyrektywy. W konsekwencji Trybunał orzekł, że art. 10 ust. 2 lit. p) dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że do informacji, które należy określić w sposób jasny i zwięzły w umowie o kredyt na podstawie tego przepisu, należy sposób obliczania terminu na odstąpienie od umowy przewidziany w art. 14 ust. 1 akapit drugi tej dyrektywy.

Rozpatrując sprawę Kreissparkasse Saarlouis Trybunał odniósł się również do rodzaju informacji przekazywanej konsumentowi. W niniejszej sprawie sporna umowa stanowi, że termin na odstąpienie od umowy rozpoczyna bieg po zawarciu umowy, ale nie przed otrzymaniem przez kredytobiorcę wszystkich informacji obowiązkowych wskazanych w § 492

ust. 2 niemieckiego KC. Sam ten przepis odsyła do art. 247 ust. 3–13 niemieckiej ustawy wprowadzającej KC, który z kolei odsyła do innych przepisów KC.

Sąd odsyłający stwierdził, że informacje obowiązkowe, których przekazanie konsumentowi określa początek biegu terminu na odstąpienie od umowy, zgodnie z art. 10 ust. 2 lit. p) dyrektywy 2008/48 i art. 14 ust. 1 akapit drugi tej dyrektywy, nie znajdują się jako takie w spornej umowie. Uważał, że w konsekwencji w celu ich zidentyfikowania konsument jest zmuszony do zapoznania się z szeregiem przepisów krajowych zawartych w różnych aktach ustawodawczych.

Trybunał przypomniał, że jak wynika z art. 14 ust. 1 akapit drugi lit. b) dyrektywy 2008/48, termin na odstąpienie od umowy rozpoczyna bieg dopiero wówczas, gdy informacje przewidziane w art. 10 tej dyrektywy zostały przekazane konsumentowi, o ile data ta jest późniejsza od dnia zawarcia umowy o kredyt. W art. 10 wymieniono informacje, jakie powinny znaleźć się w umowach o kredyt. Jeżeli umowa zawarta przez konsumenta odsyła do określonych przepisów prawa krajowego w odniesieniu do informacji, których wskazania wymaga art. 10 dyrektywy 2008/48, konsument nie jest w stanie na podstawie umowy ani określić zakresu swojego zobowiązania umownego, ani skontrolować, czy wszystkie elementy wymagane zgodnie z tym przepisem znajdują się w zawartej przez niego umowie, ani tym bardziej sprawdzić, czy termin na odstąpienie od umowy, którym może dysponować, rozpoczął bieg w stosunku do niego. Ponadto, znajomość i dobre zrozumienie przez konsumenta informacji, jakie powinna obowiązkowo zawierać umowa o kredyt zgodnie z art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, są konieczne dla prawidłowego wykonania tej umowy, a w szczególności dla korzystania z praw konsumenta, w tym prawa do odstąpienia od umowy. Z orzecznictwa TSUE wynika, że jeżeli dyrektywa w dziedzinie ochrony konsumentów nakłada na przedsiębiorcę obowiązek podania do wiadomości konsumenta treści zaproponowanego mu zobowiązania umownego, którego pewne elementy wynikają z bezwzględnie obowiązujących przepisów ustawowych lub wykonawczych państwa członkowskiego, przedsiębiorca ten jest zobowiązany poinformować konsumenta o treści tych przepisów (wyrok *Invitel*, pkt 29). Zatem zwykłe odesłanie dokonane w ogólnych warunkach umowy do przepisów ustawowych lub wykonawczych określających prawa i obowiązki stron nie jest wystarczające (wyrok *RWE Vertrieb*, pkt 50).

Trybunał stwierdził, że zawarte w spornej umowie odesłanie do krajowych przepisów ustawowych nie spełnia omówionego wymogu polegającego na poinformowaniu konsumenta w sposób jasny i zwięzły o okresie, w którym można skorzystać z prawa do odstąpienia od

umowy, oraz o innych warunkach korzystania z tego prawa, zgodnie z art. 10 ust. 2 lit. p) dyrektywy 2008/48.

Reasumując Trybunał orzekł w sprawie *Kreissparkasse Saarlouis*, że art. 10 ust. 2 lit. p) dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, iż stoi on na przeszkodzie temu, aby w odniesieniu do informacji określonych w art. 10 tej dyrektywy umowa o kredyt zawierała odesłanie do przepisu krajowego, który sam odsyła do innych przepisów prawa danego państwa członkowskiego.

### **5. Aneks do umowy kredytu – wyrok w sprawie *Sparkasse Südholstein* (C-639/18)**

W wyroku w sprawie *Sparkasse Südholstein* Trybunał analizował zagadnienie, czy aneks do umowy kredytu zawarty korzystając wyłącznie ze środków porozumiewania się na odległość objęty jest zakresem pojęcia „umowy dotyczącej usług finansowych” w rozumieniu art. 2 lit. a) dyrektywy 2002/65.

Trybunał przypomniał, że dyrektywa 2002/65 dokonuje, co do zasady, pełnej harmonizacji, a w konsekwencji jej treści powinno nadać się jednolitą wykładnię we wszystkich państwach członkowskich (wyrok *Romano*, pkt 34 i 55).

Odnosząc się do treści pojęcia „umowa dotycząca usług finansowych” zawartego w art. 2 lit. a) dyrektywy 2002/65, TSUE stwierdził, że poczynione w nim odesłanie do „usług finansowych” stanowi element odróżniający to pojęcie, ponieważ chodzi o określenie szczególnej kategorii umów. W art. 2 lit. b) dyrektywy 2002/65 określono „usługi finansowe” jako wszelkie usługi o charakterze bankowym, kredytowym, ubezpieczeniowym, emerytalnym, inwestycyjnym lub płatniczym. W odniesieniu w szczególności do umowy kredytu Trybunał orzekł, że świadczeniem charakterystycznym jest samo oddanie do dyspozycji kwoty kredytu, podczas gdy spoczywający na kredytobiorcy obowiązek zwrotu tej kwoty jest wyłącznie konsekwencją spełnienia świadczenia przez kredytodawcę (wyrok *Kareda*, pkt 41).

Analizując kontekst, w jaki wpisuje się art. 2 lit. a) dyrektywy 2002/65, TSUE stwierdził, w przypadku umów dotyczących usług finansowych zawierających „wstępną umowę o świadczenie usług”, po której następują inne czynności, przepisy dyrektywy 2002/65 mają zastosowanie, zgodnie z jej art. 1 ust. 2 akapit pierwszy, jedynie do wstępnej umowy o świadczenie usług. W motywie 17 zdanie drugie tej dyrektywy uściślono, że dodawanie nowych elementów do wstępnej umowy o świadczenie usług, nie jest traktowane jako



„czynność”, ale jako dodatkowa umowa, do której stosuje się tę dyrektywę. Tymczasem w świetle przykładów czynności przedstawionych w tym motywie 17, Trybunał uznał, że ustanowienie w drodze aneksu nowej wysokości oprocentowania na podstawie klauzuli renegotjacji przewidzianej już w pierwotnej umowie, ustanawiającej w przypadku braku umowy klauzulę uzupełniającą ustanawiającą zmienną wysokość oprocentowania, nie stanowi ani czynności, w rozumieniu art. 1 ust. 2 akapit pierwszy dyrektywy 2002/65, ani dodania elementów do wstępnej umowy. W ocenie TSUE z wykładni językowej oraz systemowej wynika, że zgodnie z art. 2 lit. a) dyrektywy 2002/65 „umowę dotyczącą usług finansowych” należy uznać za umowę przewidującą świadczenie takich usług. Tymczasem warunek ten nie jest spełniony, w przypadku gdy – tak jak w sprawie w postępowaniu głównym – rozpatrywany aneks ma na celu jedynie dostosowanie wysokości oprocentowania należnego jako ekwiwalent wcześniej uzgodnionej usługi. Zdaniem TSUE powyższa wykładnia znajduje potwierdzenie w analizie innych przepisów dyrektywy 2002/65, z której wynika, że obejmuje ona co do zasady swym zakresem umowy dotyczące zobowiązania charakteryzującego świadczenie usługodawcy. I tak art. 3 tej dyrektywy przewiduje, że konsument powinien być w pełni poinformowany o tożsamości dostawcy lub o podstawowych cechach usługi finansowej, w tym o istnieniu lub braku prawa do odstąpienia od umowy. Tymczasem w przypadku aneksu dotyczącego jedynie wysokości oprocentowania, ponowne informowanie konsumenta o tych elementach byłoby pozbawione sensu.

Reasumując TSUE orzekł w sprawie Sparkasse Südholstein, że art. 2 lit. a) dyrektywy 2002/65 należy interpretować w ten sposób, że aneks do umowy kredytu nie wchodzi w zakres pojęcia „umowy dotyczącej usług finansowych” w rozumieniu tego przepisu, jeżeli aneks ogranicza się jedynie do zmiany pierwotnie uzgodnionej wysokości oprocentowania, bez przedłużenia terminu obowiązywania umowy, ani zmiany jej kwoty, w sytuacji gdy pierwotne klauzule umowy kredytu przewidywały wprowadzenie takiego aneksu, a w razie jego braku – zastosowanie zmiennej wysokości oprocentowania.

## **6. Jurysdykcja**

### **6.1. Jurysdykcja w sprawach dotyczących umów konsumenckich - wyrok w sprawie Reliantco Investments i Reliantco Investments Limassol Sucursala București (C-500/18)**

W wyroku w sprawie Reliantco Investments i Reliantco Investments Limassol Sucursala București Trybunał dokonał wykładni przepisów dotyczących jurysdykcji w sprawach dotyczących umów konsumenckich zawartych w rozporządzeniu Nr 1215/2012.

W pierwszej kolejności TSUE rozstrzygał kwestię, czy art. 17 ust. 1 rozporządzenia Nr 1215/2012 należy interpretować w ten sposób, że osobę fizyczną, która na podstawie umowy takiej jak kontrakty różnicy cenowej (dalej jako: CFD) zawartej ze spółką finansową dokonuje transakcji finansowych za pośrednictwem tej spółki, można uznać za „konsumenta” w rozumieniu tego przepisu i czy dla celów tego uznania istotne jest uwzględnienie czynników takich jak okoliczność, że ta osoba dokonała licznych transakcji w stosunkowo krótkim czasie lub że zainwestowała znaczne kwoty w te transakcje, lub że jest ona „klientem detalicznym” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 12 dyrektywy 2004/39?

Trybunał wskazał, że art. 17 ust. 1 rozporządzenia Nr 1215/2012 stosuje się w sytuacjach, w których są spełnione trzy przesłanki, a mianowicie, po pierwsze, gdy jedna ze stron umowy jest konsumentem działającym w celu, który nie może zostać uznany za jego działalność zawodową lub gospodarczą, po drugie, gdy umowa między takim konsumentem a przedsiębiorcą została faktycznie zawarta, i po trzecie, gdy taka umowa należy do jednej z kategorii określonych w art. 17 ust. 1 lit. a)–c) tego rozporządzenia. Przesłanki te muszą zostać spełnione łącznie, a zatem w przypadku niespełnienia jednej z tych trzech przesłanek jurysdykcja nie może zostać ustalona na podstawie przepisów dotyczących umów konsumenckich (wyrok Petruchová, pkt 39).

Z orzecznictwa TSUE wynika, że pojęcie „konsument” w rozumieniu art. 17 i 18 rozporządzenia Nr 1215/2012 należy interpretować w sposób ścisły, odwołując się do pozycji danej osoby w ramach określonej umowy, z uwzględnieniem natury i celu tej umowy, nie zaś do sytuacji subiektywnej tej osoby, ponieważ ta sama osoba może być uważana za konsumenta w odniesieniu do pewnych transakcji i za przedsiębiorcę w odniesieniu do innych transakcji (wyrok Petruchová, pkt 41). Zatem jedynie umowy zawarte poza ramami jakiegokolwiek działalności o charakterze gospodarczym lub zawodowym i niezależnie od niej, wyłącznie w celu zaspokojenia prywatnych potrzeb konsumpcyjnych danej osoby, podlegają szczególnemu systemowi przewidzianemu w tym rozporządzeniu w dziedzinie ochrony konsumenta jako strony uznawanej za słabszą (wyrok Schrems, pkt 30). Z orzecznictwa TSUE wynika, że ta szczególna ochrona nie znajduje uzasadnienia w przypadku umowy zawartej dla celów prowadzenia działalności gospodarczej lub zawodowej, nawet przewidzianej w przyszłości, ponieważ przyszły charakter działalności nie umniejsza jej gospodarczego lub zawodowego charakteru (wyrok Milivojević, pkt 89). Zatem szczególne przepisy jurysdykcyjne zawarte w art. 17–19 rozporządzenia Nr 1215/2012 znajdują co do zasady zastosowanie jedynie w sytuacji, gdy celem umowy zawartej między stronami jest inne niż

gospodarcze lub zawodowe wykorzystanie danego towaru bądź usługi (wyrok Schrems, pkt 31).

Co się tyczy umów, takich jak CFD zawartych pomiędzy osobą fizyczną i spółką finansową, Trybunał orzekł już, że takie instrumenty finansowe są objęte zakresem stosowania art. 17–19 rozporządzenia Nr 1215/2012 (wyrok Petruchová, pkt 49). Trybunał stwierdził, że art. 17 ust. 1 tego rozporządzenia nie wymaga, aby w ramach umowy zawartej w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą konsument zachowywał się w określony sposób. Na tej podstawie TSUE uznał, że czynniki takie jak wartość transakcji przeprowadzonych na podstawie umów takich jak CFD, istotne ryzyko strat finansowych związane z zawarciem takich umów, ewentualna fachowa wiedza danej osoby w dziedzinie instrumentów finansowych, czy też jej aktywna postawa w ramach takich transakcji są, jako takie, co do zasady pozbawione znaczenia (wyrok Petruchová, pkt 59). To samo zdaniem TSUE dotyczy okoliczności, że konsument dokonał dużej liczby transakcji w stosunkowo krótkim czasie lub gdy w te transakcje zainwestował znaczne kwoty.

Z orzecznictwa TSUE wynika, że okoliczność, iż daną osobę uznaje się za „klienta detalicznego” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 12 dyrektywy 2004/39 pozostaje, jako taka, co do zasady pozbawiona znaczenia dla uznania jej za „konsumenta” w rozumieniu art. 17 ust. 1 rozporządzenia Nr 1215/2012 (wyrok Petruchová, pkt 77). W tych okolicznościach zdaniem TSUE kwestia, czy pojęcie „klienta detalicznego” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 12 dyrektywy 2004/39 należy interpretować w świetle tych samych kryteriów co kryteria mające znaczenie dla wykładni pojęcia „konsumenta”, o którym mowa w art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13, jest pozbawiona znaczenia.

Reasumując tę część rozważań Trybunał orzekł w sprawie Reliantco Investments i Reliantco Investments Limassol Sucursala București, że art. 17 ust. 1 rozporządzenia Nr 1215/2012 należy interpretować w ten sposób, że osobę fizyczną, która na podstawie umowy takiej jak CFD zawartej ze spółką finansową przeprowadza transakcje finansowe za pośrednictwem tej spółki, można uznać za „konsumenta” w rozumieniu tego przepisu, jeżeli zawarcie tej umowy nastąpiło w celu niezwiązanym z jakąkolwiek działalnością zawodową lub gospodarczą tej osoby. Trybunał wskazał, że powyższe powinien ustalić sąd odsyłający. W ocenie TSUE dla celów tego uznania, po pierwsze, czynniki takie jak okoliczność, że ta osoba dokonała licznych transakcji w stosunkowo krótkim czasie lub że zainwestowała znaczne kwoty w te transakcje, są co do zasady nieistotne, a po drugie, okoliczność, że ta sama osoba jest „klientem

detalicznym” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 12 dyrektywy 2004/39, jest, jako taka, co do zasady pozbawiona znaczenia.

Na uwagę zasługuje także stanowisko Trybunału przedstawione w uzasadnieniu wyroku w sprawie Reliantco Investments i Reliantco Investments Limassol Sucursala București, co do reguł ustalenia jurysdykcji. W pierwszej kolejności TSUE przypomniał, że w zakresie, w jakim rozporządzenie Nr 1215/2012 uchyla i zastępuje rozporządzenie Rady (WE) Nr 44/2001 z 22.12. 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.Urz. UE L z 2001 r., nr 12, s. 1), dokonana przez Trybunał wykładnia przepisów tych ostatnich instrumentów prawnych obowiązuje także w odniesieniu do przepisów rozporządzenia Nr 1215/2012, jeżeli te przepisy można uznać za „równoważne” (wyrok Tibor-Trans, pkt 23). Trybunał podkreślił, że art. 15 rozporządzenia Nr 44/2001, który stanowi odpowiednik art. 17 rozporządzenia Nr 1215/2012, jest stosowany jedynie wówczas, gdy rozpatrywane powództwo wiąże się w umową zawartą pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. Na podstawie samej treści zarówno zdania wprowadzającego art. 15 ust. 1 rozporządzenia Nr 44/2001, jak i art. 15 ust. 1 lit. c), ten przepis wymaga, aby „umowa” była „zawarta” przez konsumenta z osobą wykonującą działalność gospodarczą lub zawodową. Ponadto, tę tezę potwierdza tytuł sekcji 4 rozdziału II tego rozporządzenia obejmującej art. 15, której przedmiotem jest jurysdykcja w sprawach dotyczących umów konsumenckich” (wyrok Ilsinger, pkt 52, 53). Trybunał przypomniał również, że w ramach analizy art. 13 akapit pierwszy Konwencji z 27.9.1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, który również stanowi odpowiednik art. 17 rozporządzenia Nr 1215/2012, TSUE orzekł, że nie można przyjąć wykładni tej Konwencji, która prowadziłaby do tego, że niektóre roszczenia wynikające z umowy zawartej przez konsumenta podlegałyby zasadom dotyczącym jurysdykcji zawartym w art. 13–15 owej Konwencji, podczas gdy inne powództwa, mające z tą umową związki tak silne, że są z nią nierozzerwalne, podlegałyby innym zasadom (wyrok Gabriel, pkt 56). W istocie konieczność uniknięcia, w miarę możliwości, mnożenia sądów mających jurysdykcję w stosunku do tej samej umowy jest konieczna tym bardziej, gdy chodzi o umowę pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą (wyrok Gabriel, pkt 57). Ze względu na okoliczność, że mnożenie podstaw jurysdykcji może stawać w szczególnie niekorzystnym położeniu stronę uznawaną za słabszą, jaką jest konsument, w interesie prawidłowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości leży, aby konsument mógł zwrócić się do tego samego sądu z wszystkimi trudnościami mogącymi wynikać z umowy, do której zawarcia konsument został rzekomo skłoniony ze względu na

użycie przez przedsiębiorcę sformułowań mogących wprowadzić w błąd jej kontrahenta (wyrok Gabriel, pkt 58). Zdaniem TSUE z powyższego wynika, że w celu zastosowania sekcji 4 rozdziału II rozporządzenia Nr 1215/2012 do powództwa wytoczonego przez konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, niezależnie od spełnienia pozostałych przesłanek przewidzianych w art. 17 ust. 1 tego rozporządzenia, umowa musi być rzeczywiście zawarta pomiędzy tymi dwiema stronami, a powództwo to musi być nierozzerwalnie związane z tą umową.

Z akt sprawy Reliantco Investments i Reliantco Investments Limassol Sucursala București nie wynika, aby AU i RIB zawarły umowę. Wobec tego TSUE uznał, że w zakresie, w jakim powództwo zostało wniesione w okolicznościach, w których te strony nie zawarły umowy, nie jest ono objęte sekcją 4 rozdziału II rozporządzenia Nr 1215/2012. Natomiast odnośnie możliwości zastosowania tej sekcji do powództwa AU w zakresie, w jakim zostało ono wytoczone przeciwko RI, z którym AU zawarł umowę, z akt sprawy wynika, że to powództwo opiera się w szczególności na przepisach krajowych dotyczących ochrony konsumentów, a mianowicie na spoczywającym na dostawcy obowiązku udzielenia konsumentom informacji i porady oraz ostrzeżenia ich w odniesieniu do świadczonych usług i rodzajów ryzyka, na które są oni narażeni, przed zawarciem umowy. Zdaniem Trybunału – z zastrzeżeniem ustaleń, których powinien dokonać sąd odsyłający – to powództwo ma na celu stwierdzenie odpowiedzialności przedsiębiorcy za uchybienie zobowiązaniom przedumownym wobec kontrahenta będącego konsumentem. Zatem takie powództwo należy uznać za nierozzerwalnie związane z umową zawartą pomiędzy konsumentem i przedsiębiorcą, tak iż do tego powództwa ma zastosowanie sekcja 4 rozdziału II rozporządzenia Nr 1215/2012. Wniosku tego nie podważa okoliczność, że powództwo wytoczone przez AU zmierza do powstania odpowiedzialności przedsiębiorcy, w szczególności z tytułu culpa in contrahendo, o której mowa w art. 2 ust. 1 rozporządzenia Nr 864/2007, mającej zastosowanie do zobowiązań pozaumownych. Przeciwnie, TSUE przypomniał, że art. 12 ust. 1 rozporządzenia Nr 864/2007 przewiduje, iż prawem właściwym dla zobowiązań pozaumownych wynikających z kontaktów handlowych mających miejsce przed zawarciem umowy, bez względu na to czy doszło do jej zawarcia, jest prawo właściwe dla umowy albo prawo, które byłoby dla niej właściwe, gdyby została ona zawarta. W ocenie TSUE powyższe potwierdza konieczność zachowania spójności pomiędzy wykładnią rozporządzenia Nr 1215/2012 i wykładnią rozporządzenia Nr 864/2007 (wyrok ERGO Insurance i Gjensidige Baltic, pkt 43) w zakresie, w jakim zarówno prawo właściwe dla zobowiązania wynikającego z kontaktów mających miejsce przed zawarciem

umowy, jak i sąd, do którego jurysdykcji należy rozpoznanie powództwa dotyczącego takiego zobowiązania, są określane z uwzględnieniem umowy, która ma zostać zawarta. W konsekwencji Trybunał orzekł w sprawie Reliantco Investments i Reliantco Investments Limassol Sucursala București, że rozporządzenie Nr 1215/2012 należy interpretować w ten sposób, że dla celów określenia sądu mającego jurysdykcję powództwo z tytułu odpowiedzialności deliktowej wniesione przez konsumenta wchodzi w zakres uregulowań sekcji 4 rozdziału II tego rozporządzenia, jeśli jest nierozdzielnie związane z umową rzeczywiście zawartą pomiędzy tym konsumentem i przedsiębiorcą, czego ustalenie należy do sądu krajowego.

## **6.2. Brak stawiennictwa konsumenta na rozprawie - wyrok w sprawie Kancelaria Medius (C-495/19)**

W wyroku w „polskiej” sprawie Kancelaria Medius Trybunał odniósł się do przypadku biernego zachowania konsumenta (który tak jak w niniejszej sprawie nie uczestniczył w rozprawie) i w wydania wobec niego wyroku zaocznego wynikającego z powództwa przeciwko temu konsumentowi o zapłatę kwoty wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego.

Zgodnie ze stanem faktycznym Kancelaria Medius SA (dalej jako: KM) z siedzibą w Krakowie, oferująca usługi windykacji wierzytelności, wniosła do Sądu Rejonowego w Trzciance powództwo przeciwko RN o zapłatę kwoty 1231 zł, powiększonej o odsetki, na podstawie umowy kredytu konsumenckiego zawartej zdaniem tej spółki przez RN z Kreditech Polska Sp. z o.o., instytucją bankową z siedzibą w Warszawie, poprzednikiem prawnym KM. W uzasadnieniu pozwu ta spółka przekazała kopię umowy ramowej niezawierającej podpisu RN, a także dokumenty potwierdzające zawarcie ze swoim poprzednikiem prawnym umowy cesji wierzytelności. Sąd Rejonowy w Trzciance stwierdził, że dokumenty i dowody przedstawione przez KM nie wykazują istnienia przedmiotowej wierzytelności. Chociaż RN nie stawił się na rozprawie, ten sąd wydał wyrok zaoczny oddalający powództwo. KM wniosła apelację od tego wyroku do Sądu Okręgowego w Poznaniu, podnosząc, że zgodnie z art. 339 § 2 kodeksu postępowania cywilnego sąd ten powinien był oprzeć się wyłącznie na przekazanych przez nią dokumentach. Sąd odsyłający, do którego wpłynęła ta apelacja, po pierwsze zauważył, że w polskim prawie normy proceduralne dotyczące wyroku zaocznego mają zastosowanie również do spraw wszczętych przez przedsiębiorców przeciwko konsumentom. Po drugie, sąd ten wyjaśnił, że w niniejszej sprawie przesłanki wydania wyroku zaocznego zostały spełnione zgodnie z art. 339 kodeksu postępowania cywilnego, ponieważ

pozwany nie podjął obrony po należyтым doręczeniu pozwu, przy czym zgodnie z art. 139 kodeksu postępowania cywilnego uważa się, że doręczenie „zastępcze” zostało dokonane, gdy strona nie odebrała pisma doręzonego jej przez sąd, chociaż miała taką możliwość. W tych okolicznościach sąd ten wyraził wątpliwości, co do zgodności przepisu krajowego takiego jak art. 339 § 2 kodeksu postępowania cywilnego z wymaganym przez dyrektywę 93/13 poziomem ochrony konsumentów, w szczególności w odniesieniu do ciążącego na sądzie obowiązku zbadania z urzędu potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków w umowie zawartej z konsumentem. Treść art. 339 § 2 kodeksu postępowania cywilnego nakłada bowiem na sąd obowiązek wydania wyroku zaocznego przeciwko konsumentowi, którego podstawę faktyczną stanowią wyłącznie twierdzenia powoda, w tym przypadku przedsiębiorcy, które przyjmuje się za prawdziwe, chyba że wzbudzą one „uzasadnione wątpliwości” lub sąd dojdzie do przekonania, że twierdzenia te „zostały przytoczone w celu obejścia prawa”. Tymczasem wynika z tego, że im bardziej informacje przedstawione przez przedsiębiorcę będą lakoniczne, tym niższe będzie prawdopodobieństwo powstania po stronie sądu „uzasadnionych wątpliwości”. Sąd odsyłający powołał się na orzecznictwo TSUE, w szczególności wyroki: Profi Credit Polska, (C-176/17, pkt 40, 57) oraz Aqua Med. (pkt 47), zgodnie z którymi przepisy prawa krajowego powinny być zgodne z zasadą równoważności oraz z prawem konsumenta do skutecznego środka prawnego, o którym mowa w art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej. O ile nie doszło do naruszenia zasady równoważności przez przepis art. 339 § 2 kodeksu postępowania cywilnego, który ma zastosowanie do wszystkich krajowych postępowań w sprawach cywilnych, o tyle sąd odsyłający zastanawia się nad wymogiem prawa do skutecznego środka prawnego, w przypadku gdy sąd krajowy nie ma możliwości zbadania z urzędu nieuczciwego charakteru warunków umownych. Tak jest zdaniem sądu odsyłającego w niniejszej sprawie, jeśli chodzi o wyrok wydany w pierwszej instancji, który zgodnie z art. 339 § 2 kodeksu postępowania cywilnego powinien był uwzględnić żądania powoda bez możliwości zbadania przez sąd istnienia i treści umowy.

Zgodnie z art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 pojęcie „konsumenta” w rozumieniu tej dyrektywy oznacza „każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem [w ramach swej działalności zawodowej]”. Z kolei pojęcie „sprzedawcy lub dostawcy [przedsiębiorcy]” oznacza każdą osobę fizyczną lub prawną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach dotyczących handlu, przedsiębiorstwa lub zawodu [w ramach swej działalności zawodowej] bez względu na to, czy należy do sektora publicznego, czy prywatnego”. Następnie

art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał położył nacisk na charakter i znaczenie interesu publicznego, jakim jest ochrona konsumentów, będących stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzą się oni na postanowienia sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mogąc mieć wpływu na ich treść (wyroki: Aqua, pkt 27, 43; Lintner, pkt 23). Trybunał uściślił, że ochrona przyznana konsumentom w dyrektywie 93/13 rozciąga się na sytuacje, w których konsument, który zawarł z przedsiębiorcą umowę obejmującą nieuczciwy warunek, nie podnosi, po pierwsze, okoliczności, że umowa ta wchodzi w zakres zastosowania tej dyrektywy i, po drugie, nieuczciwego charakteru tego warunku, ponieważ albo nie jest on świadomy swych praw, albo rezygnuje z ich podniesienia ze względu na wysokie koszty postępowania przed sądem (wyrok Karel de Grote – Hogeschool Katholieke Hogeschool Antwerpen, pkt 32).

Trybunał określił już wielokrotnie i przy uwzględnieniu wymogów z art. 6 ust. 1 oraz z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 sposób, w jaki sąd krajowy musi zapewnić ochronę praw wywodzonych przez konsumentów z tej dyrektywy. Jednakże zasadniczo unijne prawo nie harmonizuje procedur stosowanych w odniesieniu do badania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunku umowy, a tym samym procedury te należą do zakresu krajowego porządku prawnego państw członkowskich, pod warunkiem jednak, że nie są one mniej korzystne niż w wypadku podobnych sytuacji podlegających prawu krajowemu (zasada równoważności) oraz że przewidują prawo do skutecznego środka prawnego, takie jak określone w art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (wyrok Sziber, pkt 35).

W odniesieniu do zasady równoważności Trybunał stwierdził, że nie dysponuje żadną informacją mogącą wzbudzać wątpliwość, co do zgodności z tą zasadą polskich przepisów podlegających zastosowaniu w postępowaniu głównym.

Analizując zasadę skutecznej ochrony sądowej TSUE stwierdził, że każdy przypadek, w którym powstaje pytanie, czy krajowy przepis proceduralny czyni niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym stosowanie unijnego prawa, należy rozpatrywać z uwzględnieniem miejsca zajmowanego przez ten przepis w całości procedury, przebiegu tej procedury i jej cech szczególnych, przed poszczególnymi sądami krajowymi. Niemniej jednak szczególne cechy krajowego postępowania sądowego nie mogą stanowić elementu mogącego osłabić ochronę



prawną, z której powinni korzystać konsumenci na podstawie przepisów dyrektywy 93/13 (wyrok Radlinger i Radlingerová, pkt 50). Z orzecznictwa TSUE wynika, że w braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie można zagwarantować poszanowania praw przyznanych przez dyrektywę 93/13 (wyrok Profi Credit Polska, C-176/17, pkt 62). W celu zapewnienia ochrony określonej w dyrektywie 93/13 Trybunał wielokrotnie podkreślał, że w sprawie dotyczącej również wydania wyroku zaocznego nierówność między konsumentem a przedsiębiorcą może zostać zrównoważona jedynie przez aktywną interwencję podmiotu trzeciego, niezależnego od stron umowy (wyrok TSUE Karel de Grote – Hogeschool Katholieke Hogeschool Antwerpen, pkt 28). Wobec tego, w pierwszej kolejności i zgodnie z jednolitą linią orzecniczą TSUE, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, gdy znane mu są niezbędne ku temu okoliczności faktyczne i prawne, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, i do tego, aby dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (wyrok Lintner, pkt 26). W drugiej kolejności, w przypadku braku tych okoliczności prawnych i faktycznych sąd krajowy, przed którym toczy się spór pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, powinien mieć możliwość przeprowadzenia z urzędu niezbędnych środków dowodowych w celu ustalenia, czy warunek zawarty w spornej umowie jest objęty zakresem stosowania tej dyrektywy (wyrok Lintner, pkt 36, 37).

Z orzecznictwa TSUE wynika, że nawet w sytuacji braku stawiennictwa konsumenta sąd rozpatrujący spór dotyczący umowy o kredyt konsumencki powinien być w stanie podjąć środki dowodowe konieczne do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków objętych zakresem stosowania dyrektywy 93/13 w celu zapewnienia konsumentowi ochrony jego praw wynikających z tej dyrektywy (wyrok TSUE Karel de Grote – Hogeschool Katholieke Hogeschool Antwerpen, pkt 28). Trybunał uściślił, że zasada dyspozycyjności oraz zasada ne ultra petita mogłyby zostać naruszone, gdyby sądy krajowe miały obowiązek, na mocy dyrektywy 93/13, pomijać lub wykraczać poza granice przedmiotu sporu określone przez żądania i zarzuty stron (wyrok TSUE Lintner, pkt 31). Jednakże TSUE wskazał, że w sprawie Kancelaria Medius nie chodzi o zbadanie warunków umownych innych niż te, na których przedsiębiorca, który wszczął postępowanie sądowe, oparł swoje roszczenie i które stanowią w konsekwencji przedmiot sporu. Sąd odsyłający wskazywał, że nie posiada umowy stanowiącej podstawę spornej wierzytelności, podpisanej przez obie strony umowy, lecz jedynie kopię umowy ramowej nieopatrzonej podpisem pozwanego. Tymczasem Trybunał stwierdził, że o ile zgodnie z art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 stosuje się ona do warunków, które

nie zostały wynegocjowane indywidualnie, co obejmuje w szczególności wzorce umów, o tyle nie można uznać, iż sąd „dysponuje informacjami dotyczącymi stanu prawnego i faktycznego” w rozumieniu przywołanego powyżej orzecznictwa TSUE, jedynie na tej podstawie, że dysponuje kopią umowy ramowej stosowanej przez tego przedsiębiorcę, ale sąd ten nie jest w posiadaniu dokumentu stwierdzającego umowę zawartą między stronami toczącego się przed nim sporu (wyrok Profi Credit Polska, C419/18 i C483/18, pkt 64). W konsekwencji zdaniem TSUE zasady dyspozycyjności i ne ultra petita nie sprzeciwiają się temu, aby sąd krajowy wymagał od strony powodowej przedstawienia treści dokumentu lub dokumentów stanowiących podstawę jej żądania, ponieważ takie żądanie ma na celu jedynie zapewnienie ram dowodowych postępowania (wyrok Profi Credit Polska, C419/18 i C483/18, pkt 68). Wynika z tego, że skuteczna ochrona sądowa nie może zostać zagwarantowana, jeżeli sąd krajowy, przed którym przedsiębiorca wszczął objęte zakresem stosowania dyrektywy 93/13 postępowanie przeciwko konsumentowi, nie ma możliwości, pomimo braku stawienia konsumenta, sprawdzenia warunków umownych, na których przedsiębiorca oparł swoje roszczenie, w razie wątpliwości co do nieuczciwego charakteru tych warunków. O ile na mocy przepisu krajowego sąd ten jest zobowiązany przyjąć za prawdziwe twierdzenia o okolicznościach faktycznych przedsiębiorcy, o tyle pozytywna interwencja tego sądu wymagana przez dyrektywę 93/13 w odniesieniu do umów objętych jej zakresem stosowania byłaby ograniczona do zera. Tymczasem sądy krajowe, stosując prawo krajowe, są zobowiązane dokonywać jego wykładni w najszerszym możliwie zakresie w świetle treści i celu dyrektywy 93/13, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat (wyrok Karel de Grote – Hogeschool Katholieke Hogeschool Antwerpen, pkt 41). W konsekwencji, jeżeli sąd odsyłający stwierdzi, że przepis krajowy, taki jak art. 339 § 2 KPC, uniemożliwia sądowi orzekającemu zaocznie, na podstawie pozwu przedsiębiorcy, podjęcie środków dowodowych pozwalających mu na przeprowadzenie z urzędu kontroli warunków objętych zakresem tej dyrektywy i stanowiących przedmiot sporu, to do niego należy zbadanie, czy wykładnia zgodna z prawem UE może być brana pod uwagę w drodze przewidzianych w tym art. 339 § 2 kodeksu postępowania cywilnego wyjątków takich jak „uzasadnione wątpliwości” lub „obejście prawa”, jeżeli pozwalałaby ona sądowi na podjęcie niezbędnych środków dowodowych. Trybunał podkreślił, że do sądów krajowych należy, przy uwzględnieniu wszystkich norm prawa krajowego i w oparciu o uznane w krajowym porządku prawnym metody wykładni, rozstrzygnięcie, czy oraz w jakim zakresie wykładni przepisu prawa krajowego takiego jak art. 339 kodeksu postępowania cywilnego można dokonać w zgodzie z dyrektywą 93/13, nie dokonując wykładni tego przepisu krajowego contra legem (wyrok Egenberger, pkt 71).

Ponadto, wymóg dokonywania wykładni zgodnej obejmuje konieczność zmiany utrwalonego orzecznictwa przez sądy krajowe, jeżeli opiera się ono na interpretacji prawa krajowego, której nie da się pogodzić z celami dyrektywy (wyrok TSUE Egenberger, pkt 72). W przypadku braku możliwości dokonania wykładni i zastosowania przepisów krajowych zgodnie z wymogami dyrektywy 93/13 sądy krajowe mają obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają abuzywny charakter i w tym celu podjęcia niezbędnych środków dowodowych, nie stosując w razie potrzeby jakichkolwiek przepisów krajowych lub orzecznictwa, które są sprzeczne z takim badaniem (wyrok TSUE Profi Credit Polska, C419/18 i C483/18, pkt 76).

Reasumując TSUE orzekł w sprawie Kancelaria Medius, że art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż – w sytuacji gdy sąd orzeka w drodze wyroku zaocznego w związku z niestawiennictwem konsumenta na rozprawie, na którą został wezwany – stoi on na przeszkodzie takiej wykładni przepisu krajowego, która uniemożliwia sądowi rozpoznającemu powództwo wniesione przez przedsiębiorcę przeciwko temu konsumentowi wchodzące w zakres stosowania tej dyrektywy, przeprowadzenie środków dowodowych niezbędnych do dokonania z urzędu oceny nieuczciwego charakteru warunków umownych, na których przedsiębiorca oparł swe roszczenie, w wypadku gdy sąd ten poweźmie wątpliwości co do nieuczciwości tych warunków w rozumieniu omawianej dyrektywy.

Na marginesie należy wskazać, że w wyniku wydania wyroku w sprawie Kancelaria Medius Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie poinformował Trybunał, że nie zamierza podtrzymywać wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie E. (C-904/19).

## **7. Umieszczenie wynagrodzenia przez kredytobiorcę - wyrok w sprawie Association française des usagers de banques (C-778/18)**

W wyroku w sprawie Association française des usagers de banques Trybunał analizował wymóg umiejscowienia wynagrodzenia lub podobnych dochodów przez kredytobiorcę na rachunku prowadzonym przez tego kredytodawcę. Wynikał on z francuskich przepisów upoważniających instytucje kredytowe do narzucenia konsumentom umiejscowienia ich wynagrodzenia lub podobnych dochodów oraz wyznaczeniu okresu maksymalnie dziesięciu lat, przez który instytucje kredytowe mogą uzależniać przyznanie konsumentom zindywidualizowanych korzyści od umiejscowienia dochodów (art. L. 313251 francuskiego Kodeksu Konsumenckiego).

W art. 12 ust. 1 dyrektywy 2014/17 przewidziano, że państwa członkowskie dopuszczają praktyki sprzedaży łączonej, lecz zakazują sprzedaży związanej. Pojęcie „sprzedaż łączona” zostało zdefiniowane w art. 4 pkt 27 dyrektywy 2014/17 w ten sposób, że oznacza oferowanie lub sprzedaż umowy o kredyt w pakiecie wraz z innymi odrębnymi produktami lub usługami finansowymi, gdy dana umowa o kredyt jest dla konsumenta dostępna również oddzielnie, lecz niekoniecznie na tych samych warunkach, na jakich oferowana jest w połączeniu z usługami dodatkowymi. Definicja pojęcia „sprzedaż związana” została zawarta w art. 4 pkt 26 tej dyrektywy i oznacza oferowanie lub sprzedaż umowy o kredyt w pakiecie wraz z innymi odrębnymi produktami lub usługami finansowymi, gdy dana umowa o kredyt nie jest dla konsumenta dostępna oddzielnie. Zgodnie z art. 12 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2014/17 państwa członkowskie mogą postanowić, niezależnie od zakazu sprzedaży związanej, że kredytodawcy mogą wymagać od konsumenta, członka jego rodziny lub bliskiego krewnego otwarcia lub zachowania rachunku płatniczego lub oszczędnościowego, którego jedynym celem jest gromadzenie środków finansowych przeznaczonych na spłatę kredytu, łączenie zasobów w celu uzyskania kredytu lub zapewnienie kredytodawcy dodatkowego zabezpieczenia w przypadku zaległości w spłacie. W ocenie TSUE z treści art. 12 ust. 1 i 2 dyrektywy 2014/17 wynika, że chociaż ta dyrektywa zakazuje co do zasady sprzedaży związanej, to jednak dopuszcza ona, w drodze wyjątku od tego zakazu, pewne ściśle określone sytuacje, w których państwa członkowskie mogą zezwolić na taką transakcję, a jedna z nich została przewidziana w ust. 2 lit. a) tego artykułu. Z treści art. 12 ust. 2 dyrektywy 2014/17 wynika również, że odnosi się on wyłącznie do sprzedaży związanej i nie dotyczy sprzedaży łączonej, która jest dozwolona na mocy art. 12 ust. 1 tej dyrektywy.

Przepis art. 12 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2014/17 stanowi wyjątek od ogólnej zasady ustanowionej w art. 12 ust. 1 tej dyrektywy, zatem zgodnie z orzecznictwem TSUE należy go interpretować w sposób ścisły [wyrok Pensionsversicherungsanstalt (zakończenie aktywności po osiągnięciu wieku emerytalnego), pkt 38]. Na podstawie tego wyjątku kredytodawcy mają możliwość żądania otwarcia rachunku płatniczego lub oszczędnościowego, w szczególności w celu gromadzenia środków finansowych na takim rachunku, wchodzącym w skład oferty lub sprzedaży umowy kredytowej, do celów spłaty kredytu lub, w dążeniu do jego uzyskania, w celu zgromadzenia zasobów, jako warunku wstępnego uzyskania kredytu. Wynika z tego, zdaniem TSUE, że nałożenie na kredytobiorcę obowiązku umiejscowienia dochodów w takim celu jest, co do zasady, zgodne z tym przepisem. Jednakże sąd odsyłający uważa, że art. L. 313-25-1 francuskiego Kodeksu Konsumenckiego upoważnia kredytodawcę do

uzależnienia udzielenia kredytu od umiejscowienia całości wynagrodzenia lub podobnych dochodów kredytobiorcy na danym rachunku płatniczym, niezależnie od kwoty, harmonogramu i okresu spłaty kredytu. W ocenie TSUE przyznanie kredytodawcy takiej możliwości jest nieproporcjonalne, ponieważ francuskie przepisy nie przewidują uwzględnienia cech danego kredytu dotyczących jego kwoty, harmonogramu i okresu spłaty. Umiejscowienie dochodów, którego kredytodawca ma prawo żądać od kredytobiorcy, może więc wykraczać, przynajmniej w niektórych przypadkach, poza to, co jest niezbędne do spłaty kredytu, uzyskania kredytu lub zapewnienia kredytodawcy dodatkowego zabezpieczenia w przypadku zaległości w spłacie. Tymczasem możliwość zezwolenia kredytodawcy na sprzedaż wiązaną przysługuje państwom członkowskim jedynie w celu osiągnięcia przynajmniej jednego z trzech celów wymienionych w art. 12 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2014/17. Trybunał podkreślił, że odmienna wykładnia art. 12 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2014/17 naruszałaby, po pierwsze, osiągnięcie celu tej dyrektywy, którym jest zapewnienie wysokiego poziomu ochrony konsumentów, ponieważ w pewnych okolicznościach zawarcie umowy kredytu zawierającej klauzulę umiejscowienia całości dochodów kredytobiorcy, niezależnie od cech kredytu dotyczących kwoty, harmonogramu i okresu spłaty, może nie leżeć w najlepszym interesie konsumenta. Po drugie, taka interpretacja byłaby sprzeczna z celem mobilności bankowej konsumentów, do którego również zmierza ta dyrektywa, w szczególności w przypadkach, gdy konsument pragnie zawrzeć kilka umów kredytowych z różnymi kredytodawcami. Trybunał uznał, że art. 12 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2014/17 należy interpretować w ten sposób, iż stoi on na przeszkodzie obowiązywaniu przepisów krajowych, które pozwalają kredytodawcy uzależnić udzielenie kredytu od umiejscowienia całości wynagrodzenia lub podobnych dochodów kredytobiorcy na rachunku płatniczym otwartym u tego kredytodawcy, niezależnie od kwoty, harmonogramu i okresu spłaty kredytu.

Zgodnie z jednolitą linią orzeczniczą TSUE w myśl zasady wykładni zgodnej prawa wewnętrznego, sąd krajowy jest zobowiązany do dokonywania wykładni prawa krajowego w możliwie największym zakresie zgodnej z prawem Unii, a w związku z tym do zapewnienia, w ramach swojej właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nim sporów. Zasada ta zobowiązuje sąd krajowy do uwzględnienia całego prawa krajowego w celu dokonania oceny, na ile to prawo można zastosować w taki sposób, aby nie prowadziło ono do rezultatu sprzecznego z prawem Unii (wyrok Popławski, pkt 55). Trybunał wskazał, że sąd odsyłający powinien zbadać, czy możliwe jest dokonanie wykładni art. L. 313-25-1 francuskiego Kodeksu Konsumenckiego zgodnej z art. 12 ust. 2 lit. a)

dyrektywy 2014/17. Byłoby tak w szczególności, gdyby ten przepis prawa krajowego mógł być interpretowany w ten sposób, że zezwala on kredytodawcy na uzależnienie przyznania kredytu od umiejscowienia tylko takiej części wynagrodzenia lub podobnych dochodów kredytobiorcy, jaka jest niezbędna do celów spłaty kredytu, uzyskania kredytu lub zapewnienia kredytodawcy dodatkowego zabezpieczenia w przypadku zaległości w spłacie w rozumieniu tego przepisu dyrektywy 2014/17.

Odnosząc się do czasu trwania wymogu posiadania rachunku płatniczego lub oszczędnościowego przez kredytobiorców, Trybunał stwierdził, że dyrektywa 2014/17 nie przewiduje w tym zakresie żadnego ograniczenia tego okresu. Zatem maksymalny okres, przez który kredytodawca jest upoważniony do żądania od kredytobiorcy umiejscowienia wynagrodzenia, może być zatem równy okresowi objętemu daną umową o kredyt, pod warunkiem że warunek umiejscowienia dochodów będzie ograniczony do tego, co jest niezbędne do osiągnięcia celów wymienionych w tym przepisie, czyli do zapewnienia kredytodawcy określonych zabezpieczeń związanych z uzyskaniem lub spłatą kredytu. W związku z tym Trybunał orzekł w sprawie *Association française des usagers de banques*, że art. 12 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2014/17 należy interpretować w ten sposób, iż stoi on na przeszkodzie obowiązywaniu przepisów krajowych, które pozwalają kredytodawcy nałożyć na kredytobiorcę przy zawieraniu umowy o kredyt związany z nieruchomością mieszkalną, w zamian za przyznanie zindywidualizowanej korzyści, obowiązek umiejscowienia całości wynagrodzenia lub podobnych dochodów na rachunku płatniczym otwartym u kredytodawcy, niezależnie od kwoty, harmonogramu i okresu spłaty kredytu. Natomiast ten przepis należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie obowiązywaniu przepisów krajowych, zgodnie z którymi okres wymaganego umiejscowienia dochodów, jeżeli nie dotyczy ono całości wynagrodzenia kredytobiorcy, może wynosić dziesięć lat lub cały okres obowiązywania umowy o kredyt, jeżeli jest on krótszy.

## **8. Usługi finansowe. Odpowiedzialność za niskokwotowe transakcje płatnicze - wyrok w sprawie DenizBank (C-287/19)**

W wyroku w sprawie *DenizBank* Trybunał odniósł się do unijnych regulacji dotyczących używania zindywidualizowanych kart płatniczych, które są wyposażone w funkcję komunikacji bliskiego zasięgu (Near Field Communication, powszechnie zwaną funkcją płatności zbliżeniowej). Zgodnie z wykładnią przedstawianą w niniejszym wyroku powinny być interpretowane przepisy ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych, a zwłaszcza jej art. 2 pkt 10, art. 19 oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 i 2.

Stan faktyczny rozpatrywanej przez Trybunał sprawy dotyczył ogólnych warunków umownych stosowanych w obrocie z klientami przez DenizBank AG w odniesieniu do korzystania z kart płatniczych wyposażonych w funkcję NFC. Poprzez zbliżenie tych kart do terminalu płatniczego można dokonywać płatności do kwoty 25 EUR bez wprowadzania osobistego numeru identyfikacyjnego (kodu PIN). Wśród ogólnych warunków stosowanych przez DenizBank w umowach jeden z nich brzmiał następująco „Klauzula 18: Zablokowanie karty referencyjnej dla płatności niskokwotowych jest technicznie niemożliwe. W przypadku utraty (np. zaginięcia, kradzieży) karty referencyjnej płatności niskokwotowe mogą być nadal dokonywane bez wprowadzania kodu PIN do wysokości 75,00 EUR, nawet po zablokowaniu karty (...). Kwoty te nie podlegają zwrotowi. Ponieważ są to płatności niskokwotowe (...) możliwe są tylko płatności do kwoty 25,00 EUR oraz nie ma możliwości zablokowania przedmiotowej karty dla płatności niskokwotowych dokonywanych bez podawania kodu PIN (...).”

Przed wszystkim ze stanowiska Trybunału zawartego w niniejszym wyroku oraz opinii rzecznika generalnego wynika, że dodana do klasycznej zindywidualizowanej karty płatniczej funkcja NFC, stanowi odrębny instrument płatniczy (por. definicje zawarte w art. 4 pkt 14 dyrektywy 2015/2366 oraz art. 2 pkt 10 ustawy o usługach płatniczych).

W art. 63 dyrektywy 2015/2366 przewidziano szereg odstępstw dla niskokwotowych instrumentów płatniczych na podstawie których nie stosuje się określonych „praw i obowiązków w odniesieniu do świadczenia usług płatniczych i korzystania z nich”, przewidzianych w tytule IV tej dyrektywy. W niniejszym wyroku TSUE dokonał wykładni art. 63 ust. 1 lit. a) dyrektywy 2015/2366 (został on transponowany w art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o usługach płatniczych). Zgodnie z tym przepisem w przypadku instrumentów płatniczych dotyczących płatności niskokwotowych dostawca usług płatniczych może uzgodnić z użytkownikiem jego usług, iż będzie zwolniony z ponoszenia konsekwencji finansowych będących skutkiem posłużenia się utraconym, skradzionym lub przywłaszczonym instrumentem płatniczym, w sytuacji, gdy „instrument płatniczy nie pozwala na jego zablokowanie lub uniemożliwienie jego dalszego używania”. Zatem z art. 63 ust. 1 lit. a) dyrektywy 2015/2366 wynika system ograniczonej odpowiedzialności dostawcy wydającego kartę płatniczą. W przypadku gdy nie można zablokować tej karty i nie można uniemożliwić jej dalszego używania (np. w przypadku nieprawidłowego wykorzystania będącego skutkiem utraty, kradzieży, przywłaszczenia lub nieuprawnionego użycia), dostawca może uzgodnić ze swoimi klientami, że nie będzie wywiązywać się z ogólnych obowiązków określonych

w dyrektywie, aby ułatwić zablokowanie karty i jej dalszego używania w przypadku nieprawidłowego wykorzystania oraz nie będzie poniosła z tego tytułu odpowiedzialności.

Na podstawie stanowiska TSUE przedstawionego w wyroku w sprawie DenizBank należy stwierdzić, że dostawca usług płatniczych, który zamierza skorzystać z możliwości przyznanej w art. 63 ust. 1 lit. a) dyrektywy 2015/2366, nie może, w celu zwolnienia się ze swoich zobowiązań, poprzestać jedynie na wskazaniu w umowie ramowej dotyczącej danej karty płatniczej, że nie jest w stanie zablokować tego instrumentu lub uniemożliwić jego dalszego używania. W ocenie Trybunału ten dostawca powinien wykazać, że karta płatnicza „nie pozwala w żaden sposób, ze względów technicznych, na jej zablokowanie lub uniemożliwienie jej dalszego używania”. Trybunał przyjął, że w przypadku sporu to właśnie na dostawcy spoczywa ciężar udowodnienia tego. Zdaniem TSUE w sytuacji, gdy sąd, do którego wniesiono powództwo uzna, że takie zablokowanie lub uniemożliwienie dalszego używania instrumentu płatniczego było faktycznie możliwe z uwagi na dostępną obiektywną wiedzę techniczną, lecz z której to wiedzy dostawca nie skorzystał, to ten sąd nie może zastosować art. 63 ust. 1 lit. a) na korzyść tego dostawcy. Uzasadniając powyższe stanowisko TSUE w niniejszym wyroku powołał się na wykładnię systemową, jak i celowościową art. 63 ust. 1 lit. a) dyrektywy 2015/2366.

W konsekwencji Trybunał orzekł w sprawie DenizBank, że art. 63 ust. 1 lit. a) dyrektywy 2015/2366 należy interpretować w ten sposób, iż dostawca usług płatniczych, który zamierza powołać się na odstępstwo przewidziane w tym przepisie, nie może ograniczać się do stwierdzenia, że zablokowanie danego instrumentu płatniczego lub uniemożliwienie jego dalszego używania nie jest możliwe, podczas gdy w świetle obiektywnej wiedzy technicznej nie można stwierdzić takiej niemożności.

Interpretując polskie prawo w świetle analizowanego wyroku można stwierdzić, że dostawca wydający kartę z funkcją NFC może skorzystać z ograniczenia odpowiedzialności uregulowanego w art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o usługach płatniczych, tylko wtedy, gdy wykaże, że zablokowanie tej karty lub uniemożliwienie jej dalszego używania nie jest możliwe pod względem technicznym. Na danym dostawcy usług płatniczych spoczywa zatem ciężar udowodnienia tej niemożności, ponieważ odstępstwo polegające na wyłączeniu jego odpowiedzialności musi być interpretowane w sposób zawężający. Ponadto, gdyby dostawca nie musiał udowadniać braku możliwości zablokowania karty, to mogłoby to spowodować wprowadzenie przez niego karty „przeciętnie zabezpieczonej” z technicznego punktu widzenia



(bez jakiegokolwiek blokady), co naraziłoby konsumentów na ryzyko związane z nieautoryzowanymi płatnościami.

W niniejszym wyroku TSUE odniósł się również do możliwości równoległego stosowania dyrektywy 2015/2366 oraz dyrektywy 93/13. Trybunał uznał, że w sytuacji gdy użytkownik usług płatniczych ma status konsumenta w rozumieniu art. 2 dyrektywy 93/13, dyrektywa 2015/2366 może być stosowana równoległe z dyrektywą 93/13. Powyższe stanowisko Trybunału jest o tyle istotne, że dyrektywa 93/13, w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumentów, dokonuje jedynie minimalnej harmonizacji i zezwala w związku z tym na przyjęcie lub utrzymanie bardziej rygorystycznych przepisów przez państwa członkowskie. Z analizowanego wyroku wynika, że sąd krajowy rozpatrujący sprawę w świetle przepisów transponujących te dwie dyrektywy w pierwszej kolejności powinien stosować przepisy dotyczące klauzul abuzywnych.

W niniejszej sprawie rozpatrywany przez sąd odsyłający w postępowaniu krajowym sporny warunek ogólnych warunków umowy stosowany przez DenizBank, dotyczący milczącej zmiany umowy ramowej, zdaniem Trybunału, powinien być zbadany w zakresie nieuczciwego charakteru, a następnie w przypadku stwierdzenia abuzywności takiego postanowienia powinny zostać wyciągnięte konsekwencje niezgodności z prawem tego warunku w świetle przepisów dyrektywy 93/13, nie zaś w świetle art. 52 pkt 6 lit. a) dyrektywy 2015/2366 w związku z jej art. 54 ust. 1. Niewątpliwie powyższe stanowisko Trybunału stosowane przez sądy krajowe państw członkowskich, w tym polskie sądy, powinno wpłynąć korzystnie na zakres ochrony użytkowników kart płatniczych.

## **9. Przekazywanie konsumentom informacji o ADR - wyrok w sprawie Bundesverband der Verbraucherzentralen und Verbraucherverbände (C-380/19)**

W wyroku w sprawie Bundesverband der Verbraucherzentralen und Verbraucherverbände Trybunał odniósł się do udostępnienia konsumentom w ogólnych warunkach umów sprzedaży lub umów świadczenia usług informacji dotyczących podmiotu lub podmiotów zajmujących się alternatywnymi metodami rozstrzygania sporów, które to podmioty są właściwe dla tego przedsiębiorcy.

Zgodnie z art. 13 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/11/UE z 21.5.2013 r. w sprawie alternatywnych metod rozstrzygania sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) Nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (dyrektywa w sprawie

ADR w sporach konsumenckich)<sup>2</sup> informacje o podmiocie lub podmiotach zajmujących się alternatywnymi metodami rozstrzygania sporów, które są właściwe dla tego przedsiębiorcy, określone w art. 13 ust. 1 tej dyrektywy, należy udostępniać „w sposób jasny, zrozumiały i łatwo dostępny na stronie internetowej przedsiębiorcy, jeśli taka strona istnieje, i, w stosownych przypadkach, w ogólnych warunkach umów sprzedaży lub umów świadczenia usług między przedsiębiorcą a konsumentem”. W ocenie TSUE treść tego przepisu jest jednoznaczna, i przewiduje on, że ww. informacje należy udostępniać „w” OWU, jeżeli są one zamieszczone na stronie internetowej przedsiębiorcy, a nie w innych dokumentach dostępnych na tej stronie lub w innych zakładkach na niej. Trybunał stwierdził, że ten brak dwuznaczności znajduje potwierdzenie w szeregu wersji językowych tego przepisu, w szczególności w jego wersjach w językach: hiszpańskim (en las condiciones generales), czeskim (ve všeobecných obchodních podmínkách), niemieckim (in den allgemeinen Geschäftsbedingungen), angielskim (in the general terms and conditions), włoskim (nelle condizioni generali), niderlandzkim (in de algemene voorwaarden), polskim (w ogólnych warunkach umów”), portugalskim (nos termos e nas condições gerais), fińskim (yleisissä ehdoissa) i szwedzkim (i de allmänna villkoren).

Zgodnie z orzecznictwem TSUE w przypadku dokonywania wykładni unijnego przepisu należy uwzględniać nie tylko jego treść, lecz także jego kontekst oraz cele regulacji, której stanowi on część (wyrok Inspecteur van de Belastingdienst, pkt 29).

Celem dyrektywy 2013/11 jest zapewnienie wysokiego poziomu ochrony konsumentów poprzez umożliwienie im dobrowolnego składania skarg na przedsiębiorców do podmiotów oferujących alternatywne metody rozstrzygania sporów (art. 1 w zw. z motywami 1 i 2 dyrektywy 2013/11). Aby móc skorzystać z takiej możliwości, konsumenci powinni zostać poinformowani – jak wskazano w motywach 5 i 7 dyrektywy 2013/11 – o istnieniu alternatywnych mechanizmów dochodzenia roszczeń. W tym względzie w motywie 47 tej dyrektywy sprecyzowano, że gdy powstaje spór, ważne jest, aby konsumenci mogli szybko zidentyfikować podmioty ADR właściwe do rozpatrzenia ich skargi i aby wiedzieli, czy dany przedsiębiorca będzie uczestniczył w postępowaniu skierowanym do takiego podmiotu.

Artykuł 13 ust. 2 dyrektywy 2013/11 odnosi się do ogólnych warunków umów sprzedaży lub umów o świadczenie usług „między” przedsiębiorcą a konsumentem. Zdaniem TSUE ten przepis nie ogranicza jednak przewidzianego w nim obowiązku informacyjnego do

---

<sup>2</sup> Dz.U. 2013, L 165, s. 63.

przypadków, w których przedsiębiorca zawiera umowy z konsumentami za pośrednictwem swojej strony internetowej. Zgodnie z tym przepisem informacje dotyczące podmiotu lub podmiotów ADR właściwych dla tego przedsiębiorcy, należy bowiem udostępnić na stronie internetowej przedsiębiorcy, „jeśli taka strona istnieje, i, w stosownych przypadkach, w ogólnych warunkach umów”, przy czym wyrażenie „i, w stosownych przypadkach” wskazuje, że te informacje należy nie tylko udostępnić na tej stronie, ale także że powinny być również zawarte w ogólnych warunkach umów, jeżeli są one dostępne na danej stronie.

W ocenie TSUE zgodnie z art. 13 ust. 2 dyrektywy 2013/11 obowiązek informacyjny przewidziany w tym przepisie nie jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca, który zamieszcza ogólne warunki umów na swojej stronie internetowej, nie udostępnia tam tych informacji, ale przedstawia je w innym miejscu na tej stronie.

Z art. 3 ust. 3 w zw. z motywem 48 dyrektywy 2013/11 wynika, że ta dyrektywa ma zastosowanie bez uszczerbku dla zawartych w innych aktach prawnych Unii przepisów dotyczących informowania konsumentów o procedurach pozasądowego dochodzenia roszczeń, które to przepisy mają zastosowanie równoległe z przewidzianym w tej dyrektywie obowiązkiem informacyjnym. Na podstawie art. 6 ust. 1 lit. t) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z 25.10.2011 r. w sprawie praw konsumentów, zmieniającej dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającą dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady<sup>3</sup> konsument musi zostać poinformowany o możliwości skorzystania z pozasądowych mechanizmów rozpatrywania reklamacji i dochodzenia roszczeń, którym podlega przedsiębiorca, oraz możliwości dostępu do tych procedur „zanim” zostanie on związany umową zawieraną na odległość lub umową zawieraną poza lokalem przedsiębiorstwa, lub jakąkolwiek ofertą w tym zakresie. Z orzecznictwa TSUE wynika, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 2011/83 ma na celu zapewnienie przekazania konsumentom, przed zawarciem umowy, zarówno informacji o warunkach umowy i konsekwencjach jej zawarcia, które mają mu umożliwić podjęcie decyzji, czy zamierza związać się umową z przedsiębiorcą, jak i informacji koniecznych do należytego wykonania tej umowy, a w szczególności w odniesieniu do wykonywania praw konsumenta (wyrok Amazon EU, pkt 43). Aby konsument mógł skorzystać z tych informacji w powyżej wskazanym celu, powinien je otrzymać we właściwym czasie przed zawarciem umowy, a nie tylko na etapie jej zawierania, ponieważ informacje udzielone przed wspomnianym zawarciem umowy mają dla konsumenta zasadnicze znaczenie (wyrok

---

<sup>3</sup> Dz.U. 2011, L 304, s. 64.

Walbusch Walter Busch, pkt 36). W związku z tym, w świetle zarówno art. 13 ust. 2 dyrektywy 2013/11, jak i art. 6 ust. 1 lit. t) dyrektywy 2011/83, TSUE uznał, że nie wystarczy, aby konsument otrzymał informacje o pozasądowym rozstrzyganiu sporów, o których to informacjach mowa w tych przepisach, dopiero w momencie zawierania umowy z przedsiębiorcą, czy to jako część ogólnych warunków umowy, czy w odrębnym od nich dokumencie.

Reasumując TSUE orzekł w sprawie Bundesverband der Verbraucherzentralen und Verbraucherverbände, że art. 13 ust. 1 i 2 dyrektywy 2013/11 należy interpretować w ten sposób, iż przedsiębiorca, który udostępnia ogólne warunki umów sprzedaży lub umów o świadczenie usług na swojej stronie internetowej, ale który nie zawiera umów z konsumentami za pośrednictwem tej strony, jest zobowiązany do udostępnienia w tych warunkach informacji o podmiocie lub podmiotach oferujących alternatywne metody rozstrzygania sporów, które to podmioty są właściwe dla tego przedsiębiorcy, jeżeli zobowiązuje się on lub jest zobowiązany do korzystania z takiego podmiotu lub takich podmiotów do celów rozstrzygania sporów z konsumentami. W tym względzie nie wystarczy, że ten przedsiębiorca albo przedstawi te informacje w innych dokumentach dostępnych na tej stronie lub w innych zakładkach na niej, albo udzieli konsumentowi powyższych informacji przy zawieraniu umowy podlegającej tym ogólnym warunkom umów, posługując się dokumentem odrębnym od tych ogólnych warunków.

### III. „Polskie” pytania prejudycjalne, które zostały przedstawione TSUE w 2020 r.

#### 1. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Okręgowy w Gdańsku (Polska) w dniu 16 stycznia 2020 r. – sprawa Bank BPH (C-19/20)

##### Pytania prejudycjalne:

Czy art. 3. ust 1. i 2. w zw. art. 4. ust 1. w zw. z art. 6 ust 1. i art. 7 ust 1. dyrektywy 93/13 winien być rozumiany w ten sposób, że sąd krajowy ma obowiązek stwierdzenia nieuczciwości (w rozumieniu art. 3 ust 1. dyrektywy) warunku umowy zawartej z konsumentem także wówczas, gdy w dacie orzekania na skutek dokonanej przez strony w formie aneksu zmiany treści umowy, warunek został zmieniony tak, że nie ma charakteru nieuczciwego, a stwierdzenie nieuczciwości warunku w jego pierwotnym brzmieniu może skutkować upadkiem (unieważnieniem) całej umowy?

Czy art. 6 ust 1 w zw. z art. 3 ust. 1 i 2 zdanie 2 oraz art. 2. dyrektywy 93/13 winien być rozumiany w ten sposób, że zezwala sądowi krajowemu na stwierdzenie nieuczciwości tylko niektórych elementów warunku umownego dotyczącego ustalanego przez bank kursu wymiany waluty, do której indeksowany jest udzielony konsumentowi kredyt (tak jak w postępowaniu głównym) tj. przez eliminację zapisu dotyczącego ustalanej jednostronnie i w niejasny sposób marży banku będącej składową kursu wymiany, a pozostawienie jednoznacznego postanowienia odnoszącego się do średniego kursu banku centralnego (Narodowego Banku Polskiego), co nie rodzi potrzeby zastąpienia wyeliminowanej treści jakimkolwiek przepisem prawa, a skutkować będzie przywróceniem rzeczywistej równowagi pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, choć zmieni istotę zapisu dotyczącego spełnienia świadczenia przez konsumenta z korzyścią dla niego?

Czy art. 6. ust. 1. w związku z art. 7. ust 1. dyrektywy 93/13 należy rozumieć w ten sposób, że nawet w sytuacji wprowadzenia przez ustawodawcę krajowego środków zapewniających zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków umownych, takich jak badany w postępowaniu głównym, poprzez wprowadzenie przepisów nakładających na banki obowiązek szczegółowego określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest kwota kredytu, rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, interes publiczny sprzeciwia się stwierdzeniu nieuczciwości tylko niektórych elementów warunku umownego w sposób opisany w pytaniu drugim?

Czy brak obowiązywania umowy, o którym mowa w art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, stanowiący rezultat wyłączenia nieuczciwych warunków umownych, określonych w art. 2. lit a) w zw. z art. 3. dyrektywy, należy rozumieć w ten sposób, że jest to sankcja, która może nastąpić jako rezultat konstytutywnego orzeczenia sądu wydanego na wyraźne żądanie konsumenta z konsekwencjami od momentu zawarcia umowy tj. *ex tunc*, a roszczenia restytucyjne konsumenta i przedsiębiorcy stają się wymagalne wraz z uprawomocnieniem się wyroku?

Czy art. 6. ust 1. dyrektywy 93/13 w związku z art. 47. Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 30 marca 2010 r. należy rozumieć w ten sposób, że nakłada on na sąd krajowy obowiązek informowania konsumenta, który zgłosił żądanie stwierdzenia nieważności umowy w związku z eliminacją warunków nieuczciwych, o skutkach prawnych takiego rozstrzygnięcia, w tym także o możliwych roszczeniach restytucyjnych przedsiębiorcy (banku), nawet nie zgłoszonych w danym postępowaniu a także takich, których zasadność nie jest jednoznacznie przesądzona, nawet w sytuacji, gdy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika?

## **2. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w dniu 11 maja 2020 r. – sprawa X Bank (C-198/20)**

### Pytania prejudycjalne:

Czy art. 2 lit. b Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, art. 3 ust. 1 i 2, art. 4 dyrektywy 93/13, oraz jej motywy:

- konsument musi otrzymać taką samą ochronę zarówno w umowach zawieranych ustnie, jak i na piśmie, bez względu na to, czy postanowienia pisemnej umowy zostały zawarte w jednym czy kilku dokumentach;

- ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy, zgodnie z wybranymi ogólnymi kryteriami, zwłaszcza w przypadku działalności dotyczącej sprzedaży lub dostaw o charakterze publicznym, zapewniającej usługi o charakterze powszechnym, przy uwzględnieniu solidarności między użytkownikami, muszą być uzupełnione środkami umożliwiającymi dokonanie ogólnej oceny różnych interesów; stanowi to wymóg działania w dobrej wierze; przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji

przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia;

- umowy powinny być sporządzane prostym i zrozumiałym językiem, a konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, a wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na jego korzyść;

w świetle pkt 16 i 21 wyroku Trybunału z 3-09-2015 r. Horățiu Ovidiu Costea przeciwko SC Volksbank România SA (C-110/14, ECLI:EU:C:2015:538) i pkt 20 i 26-33 opinii Rzecznika Generalnego Pedra Cruza Villalóna przedstawionej w dniu 23 kwietnia 2015 r. (ECLI:EU:C:2015:271),

należy interpretować tak, że ochrona konsumencka przyznana przez Dyrektywę 93/13 przysługuje każdemu konsumentowi?

Czy też jak sugeruje pkt 74 wyroku Trybunału z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, (C-26/13 ECLI:EU:C:2014:282) ochrona konsumencka przysługuje tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi? Innymi słowy, czy sąd krajowy stwierdzić może abuzywność postanowień umowy zawieranej przez każdego konsumenta, czy też może stwierdzić tylko abuzywność postanowień umowy, którą zawierał konsument, którego można uznać za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta?

W wypadku odpowiedzi na pytanie pierwsze, że ochrona konsumencka przysługuje na gruncie dyrektywy 93/13 nie każdemu konsumentowi, ale tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi, czy można za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta uznać konsumenta, który nie przeczytał zawieranej umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej opiewającej na 150 000 zł, zawieranej na 30 lat przed jej zawarciem? Czy można takiemu konsumentowi przyznać ochronę na gruncie dyrektywy 93/13?

W wypadku odpowiedzi na pytanie pierwsze, że ochrona konsumencka przysługuje na gruncie dyrektywy 93/13 nie każdemu konsumentowi, ale tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi, czy można za właściwie

poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta uznać konsumenta, który wprawdzie przeczytał projekt umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej zawieranej na 30 lat opiewającej na 150 000 zł, ale jej nie zrozumiał w pełni, a mimo to nie próbował zrozumieć jej znaczenia przed zawarciem, w szczególności nie zwracał się do drugiej strony umowy – banku z prośbą o wyjaśnienie jej znaczenia, znaczenia jej poszczególnych postanowień? Czy można takiemu konsumentowi przyznać ochronę na gruncie dyrektywy 93/13?

Rzecznik Finansowy przystąpił do sprawy X Bank (C-198/20) i przedstawił swoje stanowisko w zakresie pytań prejudycjalnych.

### **3. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w dniu 12 maja 2020 r. – sprawa A. S.A. (C-212/20)**

#### Pytania prejudycjalne:

Czy w świetle art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 1 i art. 5 dyrektywy 93/13 / oraz jej motywów, przewidujących obowiązek sporządzania umowy prostym i zrozumiałym językiem oraz konieczność interpretowania wątpliwości na korzyść konsumenta, zapis umowy określający kurs kupna i sprzedaży waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego kursem waluty obcej musi być sformułowany w sposób jednoznaczny, tj. tak, aby kredytobiorca/konsument mógł samodzielnie określić ten kurs w danym dniu, czy też w świetle rodzaju umowy, o którym mowa w art. 4 ust. 1 w/w dyrektywy, długoterminowego (kilkudziesięcioletniego) charakteru umowy oraz faktu, iż wysokość waluty obcej podlega ciągłym (w każdej chwili) zmianom, możliwe jest sformułowanie postanowienia umownego w sposób ogólniejszy, a mianowicie odnoszący się do rynkowej wysokości waluty obcej uniemożliwiający wprowadzenie znaczącej nierównowagi stron w zakresie praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta w rozumieniu art. 3 ust. 1 w/w dyrektywy;

W razie pozytywnej odpowiedzi na pierwsze, czy w świetle art. 5 dyrektywy 93/13 oraz jej motywów, możliwa jest interpretacja zapisu umownego dotyczącego określania przez kredytodawcę (bank) kursu kupna i sprzedaży waluty obcej w ten sposób, aby rozstrzygnąć wątpliwości umowne na korzyść konsumenta i przyjąć, że umowa określa kursy kupna i sprzedaży waluty obcej, nie w sposób dowolny, lecz wolnorynkowy zwłaszcza w sytuacji, gdy obie strony tak samo rozumiały zapisy umowne określające kurs kupna i sprzedaży waluty obcej bądź kredytobiorca/konsument nie był zainteresowany kwestionowanym



postanowieniem umownym w czasie zawarcia umowy i jej wykonywania, w tym nie zaznajomił się z treścią umowy w chwili jej zawarcia i przez cały czas jej trwania.

**4. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Rejonowy w Opatowie (Polska) w dniu 8 lipca 2020 r. – Sprawa Ultimo Portfolio Investment (Luxembourg), (C-303/20)**

Pytanie prejudycjalne

Czy sankcja odpowiedzialności za wykroczenie przewidziana w art. 138c §1 polskiego Kodeksu wykroczeń za niedopełnienie obowiązku oceny zdolności kredytowej konsumenta przewidzianego w art. 8 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG stanowi właściwą i wystarczającą realizację wymogu ustanowienia w prawie krajowym skutecznych, proporcjonalnych i odstrasżających sankcji za naruszenie przez kredytodawcę obowiązku oceny zdolności kredytowej konsumenta nałożonego na państwo członkowskie w art. 23 tej dyrektywy?

## **IV. Wykazy**

### **1. Wykaz omówionych wyroków TSUE**

Wyroki:

- z dnia 3 marca 2020 r., Gómez del Moral Guasch, C-125/18,
- z dnia 11 marca 2020 r., Lintner, C-511/17,
- z dnia 26 marca 2020 r., Kreissparkasse Saarlouis, C-66/19,
- z dnia 26 marca 2020 r., Mikrokasa i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty, C-779/18,
- z dnia 2 kwietnia 2020 r. Condominio di Milano, via Meda, C-329/19,
- z dnia 2 kwietnia 2020 r., Reliantco Investments i Reliantco Investments Limassol Sucursala București, C-500/18,
- z dnia 4 czerwca 2020 r., Kancelaria Medius, C-495/19,
- z dnia 4 czerwca 2020 r., Leonhard, C-301/18,
- z dnia 18 czerwca 2020 r., Sparkasse Südholstein, C-639/18,
- z dnia 25 czerwca 2020 r., Bundesverband der Verbraucherzentralen und Verbraucherverbände, C-380/19,
- z dnia 9 lipca 2020 r., Banca Transilvania, C-81/19,
- z dnia 9 lipca 2020 r., Ibercaja Banco, C-452/18,
- z dnia 9 lipca 2020 r., Raiffeisen Bank, C-698/18 i C-699/18,
- z dnia 16 lipca 2020 r., Caixabank, C-224/19 i C-259/19,
- z dnia 16 lipca 2020 r., Soho Group, C-686/19,
- z dnia 3 września 2020 r., Profi Credit Polska, C-84/19, C-222/19 i C-252/19,
- z dnia 15 października 2020 r., Association française des usagers de banques, C-778/18,
- z dnia 11 listopada 2020 r., DenizBank, C-287/19.

### **2. Pytania prejudycjalne**

- Sąd Okręgowy w Gdańsku (Polska) w dniu 16 stycznia 2020 r. – sprawa Bank BPH (C-19/20)
- Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w dniu 11 maja 2020 r. – sprawa X Bank (C-198/20)

- Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w dniu 12 maja 2020 r. – sprawa A. S.A. (C-212/20)
- Sąd Rejonowy w Opatowie (Polska) w dniu 8 lipca 2020 r. – sprawa Ultimo Portfolio Investment (Luxembourg) (C-303/20)

### 3. Wykaz przywołanych wyroków TSUE

- wyrok z dnia 22 listopada 2001 r., Cape i Idealservice MN RE, C-541/99 i C-542/99
- wyrok z dnia 21 listopada 2002 r., Cofidis, C-473/00
- wyrok z dnia 26 października 2006 r., Mostaza Claro, C-168/05
- wyrok z dnia 6 października 2009 r., Asturcom Telecomunicaciones, C-40/08
- wyrok z dnia 15 kwietnia 2010 r., Barth, C-542/08
- wyrok z dnia 15 grudnia 2011 r., Banca Antoniana Popolare Veneta, C-427/10
- wyrok z dnia 12 lipca 2012 r., SC Volksbank România, C-602/10
- wyrok z dnia 21 lutego 2013 r., Banif Plus Bank, C-472/11
- wyrok z dnia 21 marca 2013 r., RWE Vertrieb, C-92/11
- wyrok z dnia 30 marca 2013 r., Asbeek Brusse i de Man Garabito, C-488/11
- wyrok z dnia 27 lutego 2014 r., Pohotovost', C-470/12
- wyrok z dnia 15 stycznia 2015 r., Šiba, C-537/13
- wyrok z dnia 12 lutego 2015 r., Baczó i Vizsnyiczai, C-567/13
- wyrok z dnia 15 października 2015 r., Grupo Itevelesa e.a., C-168/14
- wyrok z dnia 29 października 2015 r., BBVA, C-8/14
- wyrok z dnia 14 kwietnia 2016 r., Sales Sinués i Drame Ba, C-381/14 i C-385/14
- wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14
- wyrok z dnia 28 lipca 2016 r., Verein für Konsumenteninformation, C-191/15
- wyrok z dnia 8 grudnia 2016 r., Verein für Konsumenteninformation, C-127/15
- wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15
- wyrok z dnia 20 września 2017 r., Andriciuc i in., C-186/16

- wyrok z dnia 15 czerwca 2017 r., Kareda, C-249/16
- wyrok z dnia 20 września 2017 r., Andriciuc i in., C-186/16
- wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., Banco Santander i Escobedo Cortés, C-96/16 i C-94/17
- wyrok z dnia 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C1-76/17
- wyrok z dnia 20 września 2018 r., OTP Bank i OTP Faktoring, C-51/17
- wyrok z dnia 23 stycznia 2019 r., Walbusch Walter Busch, C-430/17,
- wyrok z 21 marca 2019 r., Pouvin i Dijoux, C-590/17
- wyrok z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17
- wyrok z dnia 8 maja 2019 r., Inspecteur van de Belastingdienst, C-631/17
- wyrok z dnia 23 maja 2019 r., WB, C-658/17
- wyrok z dnia 5 czerwca 2019 r., GT, C-38/17
- wyrok z dnia 24 czerwca 2019 r., Popławski, C-573/17
- wyrok z dnia 26 czerwca 2019 r., Addiko Bank, C-407/18
- wyrok z dnia 10 lipca 2019 r., Amazon EU, C-649/17
- wyrok z dnia 11 września 2019 r., Romano, C-143/18
- wyrok z dnia 11 września 2019 r., Lexitor, C-383/18
- wyrok z dnia 3 października 2019 r., Dziubak, C-260/18
- wyrok z dnia 3 października 2019 r., Kiss i CIB Bank, C-621/17
- wyrok z dnia 14 listopada 2019 r., State Street Bank International, C-255/18
- wyrok z dnia 19 grudnia 2019 r., Home Credit Slovakia, C-290/19
- wyrok z dnia 19 grudnia 2019 r., Bondora, C-453/18 i C-494/18
- wyrok z dnia 22 stycznia 2020 r., Pensionsversicherungsanstalt (zakończenie aktywności po osiągnięciu wieku emerytalnego), C-32/19
- wyrok z dnia 30 kwietnia 2020 r., Nelson Antunes da Cunha, C-627/18

## 4. Wykaz aktów prawnych

### 4.1. Prawo Unii Europejskiej

- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C z 2016 r., nr 202; cytowanie jako: TFUE
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, Dz.Urz. UE L z 2012 r., nr 351, s. 1; cytowanie jako: rozporządzenie Nr 1215/2012
- Dyrektywa 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L z 1993 r., nr 95, s. 29-34; polskie wydanie specjalne: Rozdział 15, Tom 002, s. 288 – 293), cytowanie jako: dyrektywa 93/13
- Dyrektywa 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 września 2002 r. dotyczącej sprzedaży konsumentom usług finansowych na odległość oraz zmieniającej dyrektywę Rady 90/619/EWG oraz dyrektywy 97/7/WE i 98/27/WE, Dz.Urz. UE L z 2002 r., nr 271, s. 16; cytowanie jako: dyrektywa 2002/65
- Dyrektywa 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, Dz.Urz. UE L z 2004 r., nr 145, s. 1; cytowanie jako: dyrektywa 2004/39
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki, Dz.Urz. UE L z 2008 r., nr 133, s. 66; cytowanie jako: dyrektywa 2008/48
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/11/UE z 21.5.2013 r. w sprawie alternatywnych metod rozstrzygania sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) Nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (dyrektywa w sprawie ADR w sporach konsumenckich), Dz.Urz. UE L z 2013 r., nr 165, s. 63; cytowanie jako: dyrektywa 2013/11
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/17/UE z dnia 4 lutego 2014 r. w sprawie konsumenckich umów o kredyt związanych z nieruchomościami mieszkalnymi i zmieniająca dyrektywy 2008/48/WE i 2013/36/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 1093/2010 Tekst mający znaczenie dla EOG, Dz.Urz. UE L z 2014, nr 60, s. 34-85, cytowanie jako: dyrektywa 2014/17

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2366 z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, zmieniająca dyrektywy 2002/65/WE, 2009/110/WE, 2013/36/UE i rozporządzenie (UE) nr 1093/2010 oraz uchylająca dyrektywę 2007/64/WE (Tekst mający znaczenie dla EOG), Dz.Urz. L z 2015 r., nr 337, s. 35-127, cytowanie jako: dyrektywa 2015/2366

#### **4.2. Prawo polskie**

- Ustawa Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r., Dz. U. z 2019 r. poz. 1145 t.j., cytowanie jako: kodeks cywilny
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 2020 r., poz.1575 t.j.; cytowanie jako: kodeks postępowania cywilnego
- Ustawa Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r., Dz. U. z 2019 r. poz. 2357 t.j., cytowanie jako: Prawo bankowe
- Ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, Dz.U. Nr 126, poz. 715; cytowanie jako: ustawa o kredycie konsumenckim
- Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych, Dz. U. z 2020 r., poz. 794 t.j.; cytowanie jako: ustawa o usługach płatniczych

Źródło orzecznictwa TSUE: [www.curia.eu](http://www.curia.eu)

opracowanie dr Ewa Skibińska